

Nowa matura ustna
z języka polskiego 2025



BIAŁOSTOCKA SERIA
METODYCZNO-EDUKACYJNA

Nowa matura ustna z języka polskiego 2025
przykładowe opracowania zagadnień egzaminacyjnych

Tom III
Literatura współczesna

pod redakcją

Elżbiety Jurkowskiej i Ewy Gorlewskiej

Białystok 2024



BIAŁOSTOCKA SERIA
METODYCZNO-EDUKACYJNA

Wydział Filologiczny Uniwersytet w Białymstoku
Plac NZS 1 | 15-420 Białystok | <https://filologia.uwb.edu.pl>

RECENZENCI

Dr Dariusz Piechota

(Wydział Filologiczny, Uniwersytet w Białymstoku)

Mgr Halina Kondratiuk-Chudek

(Zespół Szkół Technicznych im. gen. Władysława Andersa w Białymstoku)

REDAKTORKI TOMU

Elżbieta Jurkowska, Ewa Gorlewska

KOREKTA

Sylwia Ajdamach, Cezary Borawski, Aleksandra Jaroniec, Julia Kuzyka (studenci filologii polskiej
i filologii polskiej nauczycielskiej UwB)

REDAKCJA TECHNICZNA

Ewa Gorlewska

OKŁADKA

Wiktoria Stekla (studentka filologii polskiej nauczycielskiej UwB)

INDEKS NAZWISK

Ewa Gorlewska

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku

Wydanie I, **Białystok 2024**

ISSN 2956-5952 | ISBN 978-83-967847-2-8

Publikacja sfinansowana ze środków Wydziału Filologicznego UwB

druk: Wydawnictwo PRYMAT Mariusz Śliwowski



**Wydział
Filologiczny**
UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

Koło Naukowe
ASTERYSK
Edytorów

KLUB HUMANISTÓW
WYDZIAŁ FILOLOGICZNY
UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

SPIS TREŚCI

- 9 | Elżbieta Jurkowska, Ewa Gorlewska, OD REDAKCJI
- 11 | Łucja Grabowska, JAKIE ZNACZENIE MA TYTUŁ DLA ODCZYTANIA SENSU UTWORU?
Omów zagadnienie na podstawie *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 15 | Łucja Grabowska, WOJNA I REWOLUCJA JAKO ŹRÓDŁA DOŚWIADCZEŃ CZŁOWIEKA
Omów zagadnienie na podstawie *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 19 | Magdalena Tołoczko, RÓŻNE WIZJE ODBUDOWY POLSKI
PO ODZYSKANIU NIEPODLEGŁOŚCI
Omów zagadnienie na podstawie *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 25 | Sylwia Ajdamach, MŁODOŚĆ JAKO CZAS KSZTAŁTOWANIA WŁASNEJ TOŻSAMOŚCI
Omów zagadnienie na podstawie *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 31 | Natalia Brzóska, REFLEKSJA O LOSACH POWSTAŃCÓW
Omów zagadnienie na podstawie utworu *Rozdzióbią nas kruki, wrony...* Stefana Żeromskiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 35 | Laura Anastazja Czyż, PRZEJAWY DEHUMANIZACJI
Omów zagadnienie na podstawie utworu *Ludzie, którzy szli* Tadeusza Borowskiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 45 | Laura Anastazja Czyż, OBOZOWA CODZIENNOŚĆ
JAKO CZAS TRUDNYCH DOŚWIADCZEŃ EGZYSTENCJALNYCH
Omów zagadnienie na podstawie utworu *Ludzie, którzy szli* Tadeusza Borowskiego. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

- 51 | Jakub Redo, JAKIE ZNACZENIE MA TYTUŁ DLA ODCZYTANIA SENSU UTWORU?
Omów zagadnienie na podstawie *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 57 | Zofia Kondraciuk, KONSEKWENCJE ZNIEWOLENIA CZŁOWIEKA
Omów zagadnienie na podstawie *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 61 | Natalia Bielawska, CZY MOŻLIWE JEST ZACHOWANIE GODNOŚCI
W SKRAJNYCH SYTUACJACH?
Omów zagadnienie na podstawie *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 65 | Natalia Bielawska, ZAGŁADA Z PERSPEKTYWY ŚWIADKA I UCZESTNIKA
WYDARZEŃ W GETCIE
Omów zagadnienie na podstawie *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 69 | Kamila Pankiewicz, CO SKŁANIA CZŁOWIEKA DO POŚWIĘCEŃ?
Omów zagadnienie na podstawie *Dżumy* Alberta Camusa.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 75 | Kamila Pankiewicz, CZŁOWIEK WOBEC CIERPIENIA I ŚMIERCI
Omów zagadnienie na podstawie *Dżumy* Alberta Camusa.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 79 | Natalia Skudzińska, CZY MOŻLIWA JEST PRZYJAŹŃ W SYTUACJACH SKRAJNYCH?
Omów zagadnienie na podstawie *Dżumy* Alberta Camusa.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 83 | Jakub Redo, JAK ZACHOWAĆ WOLNOŚĆ W PAŃSTWIE TOTALITARNYM?
Omów zagadnienie na podstawie utworu *Rok 1984* George'a Orwella.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

- 89 | Agata Maliszewska, PROBLEM UPADKU WARTOŚCI
Omów zagadnienie na podstawie *Tanga* Sławomira Mrożka.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 93 | Natalia Skudzińska, NORMY SPOŁECZNE – OGRANICZAJĄ CZŁOWIEKA
CZY PORZĄDKUJĄ ŻYCIE?
Omów zagadnienie na podstawie *Tanga* Sławomira Mrożka.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 97 | Natalia Zaremba, W JAKIM CELU AUTOR NAWIĄZUJE W SWOIM TEKŚCIE
DO INNEGO TEKSTU?
Omów zagadnienie na podstawie utworu *Górą „Edek”* Marka Nowakowskiego
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 103 | Wiktoria Stekla, NAUKA I METAFIZYKA JAKO DWA SPOSOBY MÓWIENIA O ŚWIECIE
Omów zagadnienie na podstawie *Katedry* Jacka Dukaja.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 111 | Zuzanna Kostro, JAK TWÓRCY UKAZUJĄ REALIA PRL-U?
Omów zagadnienie na podstawie *Madame* Antoniego Libery.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 115 | Zuzanna Kostro, ROLA AUTORYTETU W KSZTAŁTOWANIU POSTAW MŁODYCH LUDZI
Omów zagadnienie na podstawie *Madame* Antoniego Libery.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 119 | Natalia Zaremba, JAKĄ WARTOŚĆ DLA CZŁOWIEKA MA PAMIĘĆ O PRZESZŁOŚCI?
Omów zagadnienie na podstawie *Miejsca* Andrzeja Stasiuka.
W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 125 | Zofia Kondraciuk, STAN WOJENNY Z PERSPEKTYWY OBCOKRAJOWCA
Omów zagadnienie na podstawie utworu *Profesor Andrews w Warszawie* Olgi Tokarczuk. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst
- 127 | INDEKS NAZWISK
- 128 | BIAŁOSTOCKA SERIA METODYCZNO-EDUKACYJNA

OD REDAKCJI

Szanowni Państwo, Drodzy Maturzyści,

przekazujemy trzeci tom z materiałami ćwiczeniowymi do matury ustnej z języka polskiego. Publikacja jest kontynuacją projektu *Nowa matura ustna z języka polskiego. Przykładowe opracowania zagadnień egzaminacyjnych*. Celem niniejszego zbioru – wzorem poprzednich – jest stworzenie pomocy naukowej służącej wsparciem młodzieży klas maturalnych i ich nauczycielom w procesie przygotowania do egzaminu dojrzałości.

Tym razem prezentujemy Państwu omówienia tematów poświęconych literaturze XX wieku. Są to opracowania zagadnień maturalnych opublikowanych przez Centralną Komisję Egzaminacyjną we wrześniu 2023 roku, które będą obowiązywać na egzaminie dojrzałości w roku szkolnym 2024/2025. Materiały zostały przygotowane przez studentów filologii polskiej oraz filologii polskiej nauczycielskiej Uniwersytetu w Białymstoku zgodnie z wytycznymi CKE. Ich kompozycja nawiązuje do przykładów zamieszczonych w *Informatorze o egzaminie maturalnym z języka polskiego*.

Mamy nadzieję, że przygotowane przykładowe opracowania wybranych tematów maturalnych będą stanowiły skuteczną pomoc w przygotowaniach do egzaminu maturalnego z języka polskiego, a uczniowie będą mogli z nich czerpać wzór oraz inspirację do formułowania własnych wypowiedzi.

Elżbieta Jurkowska, Ewa Gorlewska

Łucja Grabowska

JAKIE ZNACZENIE MA TYTUŁ DLA ODCZYTANIA SENSU UTWORU?

Omów zagadnienie na podstawie *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Tytuł rozpoczyna utwór, jest pierwszym elementem, na który czytelnik zwraca uwagę — najpierw na okładce, a następnie na stronie tytułowej. Jego funkcja polega na zarysowaniu treści, z którą zetkniemy się w trakcie lektury. Jeszcze przed jej rozpoczęciem tworzy jakieś wyobrażenie w naszym umyśle, pozwala przygotować się do odbioru tekstu.

Podstawową funkcją tytułu jest oczywiście identyfikowanie utworu, który nazywa, oraz łączenie go z nazwiskiem autora. Ponadto często wskazuje motyw, temat, kierunek czy przynależność do konkretnego gatunku. Najważniejszą jednak kwestią w odniesieniu do tytułu jest to, w jaki sposób zostanie on powiązany z treścią dzieła, jakie przyniesie refleksje – w zależności od tego, czy odczyta się go dosłownie czy symbolicznie.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście historycznym

Teza: Tytuł ma kluczowe znaczenie dla odczytania sensu utworu. Zawiera się w nim przewodnia myśl lub symbol, które pomagają ukierunkować rozumienie i interpretację czytanej treści.

Argumenty

Najciekawsze odczytanie sensu utworu możemy uzyskać zazwyczaj w przypadku przeanalizowania jego tytułu w kontekście symbolicznym. Wielu autorów ukrywa w ten sposób nowe warstwy swoich dzieł, umożliwiając czytelnikom prowadzenie wielu różnorodnych interpretacji. Idealnym przykładem takiego tekstu jest *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego. Tytułowe słowo nie pojawia się często w codziennym języku. Jeśli już mówi się o czasie między zimą a wiosną, to zwykle raczej opisowo. Dlatego to wyjątkowe określenie tego okresu zwraca uwagę czytelnika niemal od razu. Bez zagłębiania się w przyczynę, dla której autor użył takiego słowa, wyobrażnia odbiorcy podsuwa skojarzenie ze słowem „wiosna”, co stanowi klucz do interpretacji powieści Żeromskiego.

Przywołany utwór jest opowieścią między innymi o dojrzewaniu, dorastaniu młodego Cezarego Baryki. Nasuwa się zatem symbolika pór roku jako etapów życia ludzkiego, wśród których wiosna jest, oczywiście, symbolem młodości. Bohater *Przedwiośnia* dorasta w świecie rewolucji i wojny, jest przedstawicielem młodego pokolenia, które urodziło się i wychowało poza ojczyzną. Dojrzewanie, najważniejszy okres w jego życiu, kształtujący tożsamość i światopogląd, przypada na wyjątkowo trudny czas. Początek rewolucji zmusza go do podjęcia decyzji, na które Cezary nie jest gotowy. Wszystkie późniejsze wydarzenia, począwszy od wyjazdu z Moskwy do Polski, są kluczowe w symbolicznym etapie „przedwiośnia” młodego Baryki. Tytuł utworu może być interpretowany jako proces kształtowania światopoglądu, poznawania nowych idei i szukania tych zgodnych z sumieniem głównej postaci.

Przedwiośnie, jak zostało już wspomniane, kojarzy się z wiosną. W związku z tym warto przypomnieć, jak często ten motyw pojawia się w literaturze polskiej. Wielu pisarzy w ciągu minionych stuleci wykorzystywało wiosnę przede wszystkim jako symbol narodzin, budzenia się narodu, marzeń o wyzwoleniu, życia, rozkwitu czy też odrodzenia. To porównanie ma swoje korzenie w historii narodu polskiego. Liczne wojny, zabory oraz niewola negatywnie wpłynęły na ludzi marzących o niepodległości i wolności.

Interpretacja *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego może zmierzać właśnie w tym kierunku, chociaż nie ma tu mowy bezpośrednio o wiosnie, ale o czasie przed nią. Autor nie porusza jeszcze tematu wolności, ale wskazuje ścieżkę, którą należy podążać, by wiosna zawitała w zniewolonym kraju. Powieść jest w końcu utworem politycznym, w którym pisarz przedstawia dwie koncepcje odbudowy odrodzonego kraju. Żeromski pokazuje, jak istotny jest symboliczny okres przedwiośnia — to czas kształtowania się światopoglądu młodego pokolenia, nowych idei i ważnych decyzji dotyczących przyszłości, bez których nie da się bezpiecznie ruszyć w przyszłość.

Pierwszym sensem tytułu, jaki zwykle przychodzi na myśl czytelnikowi, jest jednak najczęściej ten dosłowny. Szukamy w czytany tekście słów kluczowych znajdujących się w tytule. Najszybciej przychodzi to wtedy, gdy tytułem jest imię bohatera, jego nazwisko lub pseudonim. Prawie każdy tytuł można odnieść do dzieła dosłownie. Widzimy to również w *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego — przedwiośnie, poza sensem symbolicznym, oznacza po prostu porę roku, w której rozgrywają się przedstawione w dziele wydarzenia. Są to na przykład ostatnie sceny, mające miejsce w trakcie manifestacji robotniczej, która jest już przecież faktycznym początkiem zmian. Są to właśnie pierwsze dni przedwiośnia.

Inną powieścią, w której widzimy podwójne (dosłowne i metaforyczne) odczytanie tytułu, może być *Dżuma* Alberta Camusa. W dosłownym znaczeniu tytuł odnosi się do epidemii choroby, która wybucha w mieście Oran. Jeśli natomiast pokusić się o szukanie głębszego sensu *Dżumy*, warto wyjść od oryginalnego tytułu, który, tłumaczony z francuskiego, oznacza plagę lub chorobę. Choroba może dotyczyć ciała, umysłu, ale także duszy człowieka. W przypadku utworu Camusa chodzi o chorobę duszy, a mianowicie zło gnieźdzące się wewnątrz jednostki ludzkiej. Zło, równie zaraźliwe jak epidemia fizycznej choroby, prowadzące do wojen i konfliktów. Tutaj docieramy do kolejnego metaforycznego znaczenia tytułu dzieła, czyli dżumy (choroby) jako wojny. Zarówno wojna, jak i choroba są procesami destrukcyjnymi, prowadzącymi często do utraty życia, cierpienia. Przykład ten udowadnia, że nawet najprostszy tytuł może nieść za sobą wiele głębokich refleksji.

Podsumowanie

Tytuł nie bez powodu jest elementem dzieła, który znajduje się na jego początku, wyraźnie wyszczególnionym. Jest tym, co ma zwrócić uwagę odbiorcy, zainteresować go i skłonić do refleksji nad znaczeniem tekstu literackiego — nie tylko tym dosłownym, ale również symbolicznym, metaforycznym.

Przedwiośnie Stefana Żeromskiego jest idealnym przykładem tego, na jak wiele różnych sposobów można zinterpretować tytuł oraz jak pomaga on dotrzeć do głęboko ukrytych sensów utworu.

Literatura uzupełniająca:

W obronie „Przedwiośnia”, red. K. Sobolewska, Warszawa 2019.

Ważne pojęcia

interpretacja

przedwiośnie

symbol

tytuł

wiosna

znaczenie

Łucja Grabowska

WOJNA I REWOLUCJA JAKO ŹRÓDŁA DOŚWIADCZEŃ CZŁOWIEKA

Omów zagadnienie na podstawie *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

W polskiej literaturze nie brakuje tekstów poruszających temat wojny oraz rewolucji. Nasze ziemie niemal od zawsze były targane różnymi konfliktami zbrojnymi, częstokroć bardzo dotkliwymi dla mieszkańców, trawiącymi zabudowania, niszczącymi kulturę. Sprawilo to, że tematyka wojenna jest dla Polaków wyjątkowo bliska. Każdy potrafi przywołać z pewnością choć kilka dzieł nawołujących do walki o ojczyznę, zagrzewających do jej obrony podczas wojny lub podburzających do rewolucji czy powstania.

Wojna i rewolucja są pojęciami kojarzającymi się przede wszystkim z nieopisanym smutkiem. Literatura polska idealnie pokazuje, jak takie wydarzenia wpływały na ludzi, zarówno na zbiorowość, jak i jednostki. Szczególnie sprzyjał temu fakt, że wiele pokoleń pisarzy dorastało w okupowanym kraju, a tym samym było naocznyimi świadkami rewolucji. Mogli więc oni przelać to doświadczenie w swoje utwory, pokazując, jak te dramatyczne wydarzenia kształtowały ludzi.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literacko-kulturowym

Teza: Wojna i rewolucja są doświadczeniami, które stwarzają człowieka sprzecznego, pełnego wahań. Jest to jednostka poszukująca drogi dla siebie i narodu, próbująca naprawić świat oraz siebie — w pewnym sensie będąca miniaturą świata, w którym żyje.

Argumenty

Wojny, które toczyły się na terenach Polski, obejmowały swoim czasem lata życia całych pokoleń. Dorastało w takim otoczeniu wielu pisarzy. Nawet jeśli duża ich część wyjeżdżała na emigrację, to każdy miał prywatne doświadczenie związane z wojną. Jedną z ważniejszych postaci literatury polskiej, która żyła na przełomie dwóch epok, podczas wojny oraz rewolucji, jest Stefan Żeromski. Lata jego twórczości umieszcza się w Młodej Polsce i późniejszym dwudziestoleciu międzywojennym. Pisarz był świadkiem I wojny światowej. Przyglądając się jego twórczości, można łatwo zauważyć, że podejmował głównie problematykę społeczną i polityczną.

Wszyscy pisarze tego czasu, pełnego wojen oraz rewolucji, poruszali tematy polityczne, sugerując swoje pomysły na naprawę i odbudowę kraju. Każdy z nich propagował najważniejsze jego zdaniem wartości, na których powinno się oprzeć powstające państwo. To pokazuje poczucie odpowiedzialności za ojczyznę oraz to, jak istotne było dla nich odzyskanie wolności i wizja odbudowy Polski.

Wojna i rewolucja to tematy, które wielokrotnie pojawiały się w polskiej literaturze. Często zdarzało się nawet tak, że występowały jednocześnie w jednym utworze. Przykładem jest *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego. W dziele tym poznajemy realia I wojny światowej, od której wybuchu w zasadzie rozpoczyna się akcja utworu, rewolucji październikowej i wojny polsko-bolszewickiej. Powieść podejmuje dwa główne tematy: wątek społeczny oraz problematykę adolescencji głównego bohatera. Łączą się one, ukazując bohaterów w obliczu wojny i rewolucji.

Główny bohater powieści, Cezary Baryka, jest przykładem człowieka, którego doświadczenie życiowe zostało ukształtowane niemal całkowicie przez wojnę oraz

rewolucję. Obie te straszne, niszczycielskie siły towarzyszyły mu przez cały okres dojrzewania w opowieściach, a także wydarzeniach, których był uczestnikiem lub świadkiem. Cezary jest wyjątkową postacią na tle pozostałych bohaterów, przeżywa podróż poprzez doświadczenia i zmiany światopoglądowe. Na początku jest zwolennikiem rewolucji. Dając się ponieść jej ideom, nie widzi cierpienia matki oraz otaczających go okrucieństw. Jednak to właśnie rewolucja sprawia, że powoli zaczyna on zauważać różnice społeczne. Bohater dopiero wówczas zaczyna myśleć krytycznie o wszystkim, co się wokół niego dzieje. Gdy dostaje pracę przy grzebaniu ofiar, zaczyna uświadamiać sobie, jak bezsensowne i niesprawiedliwe są idee rewolucji. Wyjeżdżając z ojcem z Baku, Cezary ma już uformowane poglądy. Wydarzenia z jego młodzieńczych lat odciskają na nim piętno, które pozostanie w nim obecne już na zawsze. Będąc już w Polsce, doświadcza wojny polsko-bolszewickiej, na którą wyrusza z zainteresowaniem. To doświadczenie i jego następstwa, czyli obserwowanie biedy oraz głodu w Chłodku, są silnymi bodźcami w życiu młodego Baryki. To właśnie one sprawiają, że w bohaterze budzi się bunt, chęć do działania. Doświadczenie okrucieństw wojny i rewolucji przemienia go z nieświadomego chłopca w kochającego ojczyznę człowieka, który jest gotowy podjąć próbę jej naprawy. Ciężkie przeżycia sprawiają, że staje się silniejszy i bardziej świadomy swojego miejsca na świecie.

Ważną postacią dzieła Żeromskiego jest także ojciec Cezarego, Seweryn Baryka, którego wojna silnie doświadczyła. Rodzina głównego bohatera wiodła spokojne i szczęśliwe życie, aż do momentu, w którym Seweryn został powołany do wojska, aby walczyć po stronie rosyjskiej. Od tego momentu znika, po czym powraca całkowicie niespodziewanie dopiero w Baku, po upadku rewolucji. Seweryn jest zmieniony, chociaż wiele lat wcześniej wyjechał do Baku, po wojnie marzy o Polsce i bardzo ją idealizuje. Wydaje się, że jego jedynym marzeniem jest powrót do ojczyzny. Ostatecznie nie doczeka się spełnienia tego marzenia, ponieważ umiera w drodze do kraju, jednak wcześniej przekazuje synowi opowieści o powojennej Polsce. Są one całkowicie nierealne, ale pokazują, że po tak traumatycznych wydarzeniach człowiek szuka schronienia i ciepła, pragnie wrócić do „swoich”.

Podsumowanie

„Wojna” i „rewolucja” to słowa, które zawsze będą kojarzyć się z cierpieniem. Siła ich siła oddziaływania na ludzi jest niezrównana, lecz, w zależności od człowieka, może spowodować w nim różne przemiany. Jak pokazują przykłady bohaterów *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego, najtrudniejsze doświadczenia są w stanie wyzwolić siłę walki i nawet najbardziej wycieńczająca wojna może pomóc odnaleźć nadzieję na powrót do domu. Cezary oraz Seweryn Baryka stanowią przykłady tego, że doświadczenie wojny i rewolucji może zostać przekute w szczytne idee naprawy świata.

Literatura uzupełniająca:

A. Morawiec, *Baku. Uwagi na marginesie „Przedwiośnia” (i jego recepcji)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2016, nr 27, s. 37–66.

W obronie „Przedwiośnia”, red. K. Sobolewska, Warszawa 2019.

Ważne pojęcia

doświadczenie

ojczyzna

powstanie

rewolucja

walka

wojna

Magdalena Tołoczko

**RÓŻNE WIZJE ODBUDOWY POLSKI
PO ODZYSKANIU NIEPODLEGŁOŚCI**

Omów zagadnienie na podstawie *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Powieść Stefana Żeromskiego *Przedwiośnie* powstała w roku 1924 – sześć lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Już przed wydaniem tego utworu autor tworzył dzieła kształtujące społeczne, patriotyczne i moralne postawy Polaków. Był autorytetem duchowym polskiej inteligencji. Tematem ogromnej części jego dzieł jest Polska postrzegana w aspekcie historycznym, politycznym, społecznym i psychologicznym. W jego rozumieniu ojczyzna funkcjonowała w planie indywidualnego doświadczenia jednostki, zajmując centralne miejsce w wizji świata. Polskość stanowiła fundament tożsamości pisarza.

Przedwiośnie jest jednym z najbardziej znanych dzieł Żeromskiego. Autor podejmuje w nim tematy nadziei i rozczarowań związanych z pierwszymi latami funkcjonowania niepodległej Polski. Świat przedstawiony odzwierciedla ówczesną katastrofalną sytuację społeczną, ekonomiczną i gospodarczą kraju, który stara się podnieść po upadku. Brakowało w nim silnej władzy politycznej i pewnego programu naprawy państwa, a społeczeństwo było podzielone: jedni żyli w skrajnym ubóstwie, inni zaś cieszyli się beztróską. *Przedwiośnie* ukazuje brak powszechnie przyjętych zasad oraz precyzyjnie określonych, jednolitych celów w ówczesnej Polsce. Głosem Cezarego Baryki, głównego bohatera, Żeromski wypowiada najtrudniejsze

pytania, a także zarzuty wobec współczesnych mu ludzi i ich różnych wizji naprawy państwa.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście biograficznym

Teza: W *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego zostały ukazane trzy różne wizje odbudowy Polski po odzyskaniu niepodległości. Poznajemy je za pośrednictwem wypowiedzi bohaterów: Seweryna Baryki, Szymona Gajowca oraz Antoniego Lulka.

Argumenty

Wizja odbudowy Polski przedstawiona przez Seweryna Barykę, ojca głównego bohatera powieści, jest utopią. Opowiedział on synowi o fikcyjnym doktorze Baryce, który zaczął wykorzystywać siłę morza, by wydobywać czysty piasek i tworzyć w Polsce szklane domy – tanie, szybkie w montażu, estetyczne, higieniczne i ciepłe. Twierdził też, że w ojczyźnie wykorzystuje się naturalny nurt rzeczny, aby wytwarzać prąd – co z kolei pozwala na łatwą elektryfikację całego kraju. Zgodnie z tą wizją ewolucja techniczna miała być środkiem umożliwiającym poprawę sytuacji Polaków. W opowieści Seweryna Baryki o Polsce mieszkania były dostępne dla wszystkich, nie istniał problem bezrobocia ani ubóstwa. Ojciec głównego bohatera opisał ojczyznę jako kraj wolny od nierówności społecznych, niesprawiedliwości i konfliktów. Ta utopijna wizja w zderzeniu z rzeczywistością, którą zobaczył Cezary po przybyciu do Polski, tworzy wstrząsający kontrast. Idea szklanych domów jest najpewniej wyrazem marzeń Żeromskiego o doskonalszej Polsce oraz wezwaniem Polaków do udziału w odbudowie państwa.

Szymon Gajowiec, wiceminister skarbu i dawny adorator matki Cezarego Baryki, wierzył w koncepcję ewolucji. Jedyną realną możliwością naprawy sytuacji społeczno-ekonomicznej Polaków miało być powolne, systematyczne wprowadzanie zmian na drodze reform. Poglądy Gajowca przypominały pozytywistyczne idee pracy organicznej i pracy u podstaw – całe społeczeństwo powinno ciężko pracować na wspólny sukces. Bohater głosił przekonanie, że Polacy mogą się od siebie różnić,

jednakże muszą przy tym wzajemnie się szanować i współdziałać dla dobra kraju. Gajowiec postulował reformę szkolnictwa w celu likwidacji analfabetyzmu, nisko oprocentowane pożyczki dla chłopów na zakup ziemi, rozwój służby zdrowia, zwiększenie liczebności armii i policji. Uważał, że proces zmian należy zacząć od wprowadzenia polskiej, ustabilizowanej waluty. Przedstawiona wizja, choć patriotyczna i rozpowszechniona w powojennej Polsce, była krytykowana przez głównego bohatera za zbyt dużą powolność, wręcz marazm. Owa koncepcja stopniowych przemian i działań reformatorskich, propagowana przez Szymona Gajowca, pozostawała jednak w zgodzie z osobistymi poglądami autora powieści.

Antoni Lulek, student prawa i kolega Cezarego, reprezentował wizję, która za wzór stawiała rewolucję rosyjską i głosiła jedność klas. Lulek nie identyfikował się jako Polak, wyrażał wręcz nienawiść do ojczyzny. Postać ta charakteryzowała się ślepą wiarą w swoje ideały i niechęcią do dyskusowania o innych wizjach naprawy państwa. Wierzył, że w Polsce trzeba obalić kapitalizm na drodze rewolucji i wprowadzić komunizm. To właśnie ta ideologia miała być motorem zmiany beznadziejnej sytuacji klasy robotniczej i stanu ekonomicznego kraju. Zdaniem Lulka władzę powinna dzierżyć ponadpaństwowa organizacja z przedstawicielami proletariatu na czele. Komuniści postrzegali polski rząd jako nieudolny i byli przeciwni koncepcji ewolucji. Cezary Baryka krytycznie podchodził także do tej wizji naprawy ojczyzny. Jego zdaniem klasa robotnicza, pozbawiona opieki zdrowotnej i edukacji, nie była gotowa, by przewodzić narodowi, obalenie rządu doprowadziłoby do ponownej utraty niepodległości. Sam Cezary w latach nastoletnich doświadczył rewolucji i choć na początku wzbudzała ona jego fascynację, przestał ją popierać z powodu rozlewu krwi, który spowodowała.

Żeromski silnie angażował się w aktualne sprawy społeczne i polityczne. Już w czasie studiów w Warszawie przyłączył się do konspiracyjnych akcji oświatowych, dyskusji politycznych i akcji patriotycznych. Na przestrzeni lat prowadził wiele działań społeczno-oświatowych, na przykład propagujących czytelnictwo na wsi, edukację analfabetów oraz podnoszenie wiedzy i świadomości społeczeństwa. Żeromski doskonale znał zatem sytuację polskiego społeczeństwa. W *Przedwiośnie*

ukazuje czytelnikom swoją wiedzę o stanie odrodzonej Polski. Wiedział, że w kraju nie ma szklanych domów, o których opowiadał w jego powieści Seweryn Baryka. Autor chciał pokazać, jaka Polska powinna być – odbudowana twórczym wysiłkiem.

W pierwszym dziesięcioleciu XX wieku Żeromski angażował się także w działalność kulturalno-patriotyczną i polityczną, podejmował działania z grupą skupioną wokół Józefa Piłsudskiego. Cały czas pisał dzieła fabularne i teksty publicystyczne, nierzadko połączone z akcją politycznymi, na przykład zbiórką odzieży dla wojska polskiego w 1919 roku. W pierwszych latach powojennych opublikował *Początek świata pracy* i *Organizację inteligencji zawodowej*, które poświęcił sprawom niezwykle ważnym dla kształtującego się społeczeństwa polskiego. Biografia autora pokazuje, że był on zaznajomiony z sytuacją polskiego społeczeństwa. Dzięki obcowaniu z Polakami umiał zlokalizować ich problemy i szukał możliwości ich rozwiązania. Jego żywe zainteresowanie sprawami ojczyzny stanowiło wyraz głębokiej troski o jej losy.

Podsumowanie

Żeromski był nie tylko pisarzem, lecz także propagatorem bezinteresownej pracy dla kraju oraz poszanowania każdego człowieka bez względu na jego status społeczny. Ojczyzna była dla twórcy wielkim zbiorowym obowiązkiem, a on sam wciąż szukał dla niej właściwej drogi ideowej. W powieści *Przedwiośnie* autor ukazał trzy wizje odbudowy Polski po odzyskaniu niepodległości. Lata wnikliwych obserwacji i uczestnictwa w życiu społecznym oraz politycznym pozwoliły Żeromskiemu stworzyć dzieło, które trafnie i dogłębnie portretuje kształtujące się społeczeństwo polskie po I wojnie światowej.

Literatura uzupełniająca:

A. Kowalczykowa, *Żeromski w niepodległej. Szkice*, Warszawa 2013.

K. Handke, *Stefana Żeromskiego droga do wolnej i niepodległej Polski*, „Zeszyty Stowarzyszenia im. Stefana Żeromskiego” 2018, z. 8, s. 11–26.

Ważne pojęcia

komunizm

niepodległość

patriotyzm

reforma

szklane domy



Okładka książki Stefana Żeromskiego, *Przedwiosnie*,
Wydawnictwo IBIS, Warszawa 2021,
<https://wydawnictwoibis.pl/pl/p/Przedwiosnie-lektura-z-opracowaniem/1251> [dostęp: 3.08.2024]

Sylvia Ajdamach

MŁODOŚĆ JAKO CZAS

KSZTAŁTOWANIA WŁASNEJ TOŻSAMOŚCI

Omów zagadnienie na podstawie *Przedwiośnia* Stefana Żeromskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Przedwiośnie jest powieścią polityczną autorstwa Stefana Żeromskiego, po raz pierwszy wydaną w 1924 roku. Był to niezwykle ważny czas dla Polski odradzającej się po wieloletniej niewoli. W młodym państwie polskim zachodziły przemiany społeczne i polityczne, pojawiało się wiele koncepcji jego naprawy. Pisarz w swoim dziele zarysowuje niejednokrotnie sprzeczne ze sobą drogi odbudowy niepodległej Polski. Jednak poza losami ojczyzny ukazuje on również zmagania zagubionego, młodego człowieka, który dorastając, próbuje znaleźć dla siebie miejsce w tej burzliwej rzeczywistości. Tytułowe przedwiośnie nie odnosi się zatem wyłącznie do początkowej fazy rozwoju państwa, które, odzyskawszy niepodległość, musi nabrać własnych kształtów i uniezależnić się od zaborców. Jest to też etap przejściowy między dzieciństwem a dorosłością głównego bohatera – Cezarego Baryki. Jego młodość wypełniają kolejne próby odnalezienia siebie.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literackim

Teza: W życiu każdego człowieka młodość jest okresem, w którym najintensywniej kształtuje się osobowość i tożsamość. W *Przedwiośniu* ukazana zostaje droga, jaką

musi przejść Cezary Baryka, aby stać się dojrzałym mężczyzną i świadomie zidentyfikować swoje własne „ja”.

Argumenty

Cezary Baryka jest postacią, dla której od najmłodszych lat życia samookreślenie stanowi niełatwe zadanie. Wychowuje się on w Baku w Imperium Rosyjskim w niestabilnych czasach I wojny światowej i krwawych rewolucji. Jako dziecko mieszka w Rosji, mimo że jego rodzice (Jadwiga i Seweryn Barykowie) są Polakami kochającymi ojczyznę. Szczególnie jego matka cierpi z powodu tęsknoty za dawnym domem i nie pozwala synowi zapomnieć, skąd ten pochodzi i kim naprawdę jest.

Kiedy chłopiec ma 14 lat, wybucha I wojna światowa, a jego ojciec zostaje wcielony do armii rosyjskiej. W wyniku braku kontroli rodzicielskiej z jego strony i pogorszenia relacji z matką Cezary doświadcza zachłyśnięcia się wolnością. Jako nastolatek uważa, że wszystko wie najlepiej. Sądzi, że nie musi nikomu tłumaczyć się ze swoich działań. Czuje się całkowicie samodzielny, choć jest jeszcze bardzo niedojrzały. W związku z tym zamiast wspierać matkę, która podejmuje wielkie wysiłki, żeby synowi nie zabrakło jedzenia w mieście opanowanym przez głód, chłopiec stale podąża swoimi drogami i sprawia problemy wychowawcze. Z niezwykłym zapałem angażuje się w rewolucję bolszewicką. Jak typowy młody chłopak Cezary pragnie zmian. Dlatego zupełnie bezkrytycznie przyjmuje wszelkie komunistyczne idee oraz hasła i utożsamia je z własnymi poglądami na świat. Z zachwytem wysłuchuje przemówień rewolucjonistów i obserwuje publiczne egzekucje. Będąc pewnym sensowności rewolucyjnych postulatów, oddaje nawet rodzinny majątek, który wcześniej został ukryty przez jego ojca. Dopiero śmierć matki, skazanej na wycieńczające roboty w porcie, sprawia, że młody bohater zaczyna wątpić w to, w co wcześniej wierzył. Przełomowy jest dla niego moment, gdy podczas pogrzebu zauważa, że jego rodzicielce zdarto obrączkę z palca. Wtedy Cezary dostrzega wreszcie okrucieństwo i niesprawiedliwość rewolucji, o czym przekonuje się jeszcze dobitniej, patrząc na martwe ciało pięknej Ormianki, będącej ofiarą krwawych walk między jej narodem a Tatarami. Młodzieniec uświadamia sobie wówczas, że pochłania wiele nie-

winnych, bezbronnych istnień. To doprowadza do zburzenia jego dotychczasowego światopoglądu i zachwiania tożsamości rewolucjonisty, którą udało mu się w sobie odnaleźć.

Po wojnie główny bohater powieści odnajduje swojego ojca, Seweryna. Wyrusza z nim do niepodległej ojczyzny, gdzie nigdy wcześniej nie był. Jest to początek tułaczki Cezarego, podczas której młody chłopak poznaje nie tylko kraj rodzinny, ale również samego siebie. W utworze realizuje się zatem topos *homo viator*. Podróż w przestrzeni horyzontalnej, częste zmiany otoczenia są dla bohatera pretekstem do wyprawy w głąb siebie. Przebywanie w wielu różnych miejscach na nieznanym dotąd Cezaremu ziemiach polskich, obserwowanie między innymi niedoli ludzkiej w Chłodku czy zwyczajów panujących w Nawłoci oraz spotkanie się z ludźmi o sprzecznych poglądach wpływa na kształtowanie się u młodzieńca tożsamości osobistej, politycznej, a także narodowej.

Odnalezienie się Cezarego Baryki w ojczystym kraju jest utrudnione przez niejednolitość światopoglądową polskiego społeczeństwa. Bohater natrafia na różne stronnictwa reprezentujące opozycyjne drogi odbudowy państwa. Najpierw jego ojciec roztacza przed nim wizję odmiany oblicza Polski przez cudowny wynalazek, który magicznym sposobem miałby sprawić, że cały kraj będzie piękny, czysty i bogaty. Jednak tym pomysłem młody bohater rozczarowuje się najszybciej. Okazuje się bowiem, że było to tylko nierealne marzenie umierającego ojca. Tym bardziej czuje się zawiedziony widokiem brudnej, biednej i zniszczonej Polski. Swoim odczuciom daje upust, powtarzając: „Gdzież są twoje szklane domy?”. Następnie bohater poznaje Szymona Gajowca, który uważa, że Polskę można odbudować tylko poprzez stopniowe, rozważne reformy, między innymi oświaty oraz rolnictwa. Mężczyzna wierzy w moc modlitwy i sens pamięci o poświęceniu przodków. Jednak Cezary nie jest w stanie utożsamić się z jego ideologią, ponieważ uważa, że brakuje w niej dynamiki i zdecydowanych środków. Gotowość do działania dostrzega natomiast w postulatach Antoniego Lulka, zapalonego komunisty. Mimo to Cezary również do jego poglądów podchodzi krytycznie. Widział, jak wyglądała realizacja rewolucyjnych idei w Rosji, dlatego wie, że w praktyce są nieskuteczne, ponieważ

wynędniały proletariat nie ma szans stworzyć nowego społeczeństwa, opartego na zasadach sprawiedliwości i równości. Młodzieńcze doświadczenia zachwyty komunistycznymi hasłami i późniejszego rozczarowania nimi nauczyły Cezarego, że nie ma idealnej drogi, która byłaby szybka, skuteczna oraz dobra dla wszystkich. Ta osiągnięta dzięki doświadczeniu świadomość uniemożliwia mu jednoznaczne opowiedzenie się za którąkolwiek ze stron. Kiedy jego tożsamość jeszcze się kształtuje, nie śpieszy się już z podejmowaniem decyzji. Sympatyzuje ze zwolennikami reform, jak też z rewolucjonistami, a jednocześnie pozostaje krytyczny wobec wszystkich ideologii. Bohater przez długi czas znajduje się zatem w przestrzeni „pomiędzy”. Nie czuje się gotowy, żeby dokonać samookreślenia oraz zadeklarować, do której z grup należy.

Podobnie przedstawiają się jego młodzieńcze doświadczenia miłosne. Gdy bohater trafia do Nawłoci, poznaje trzy kobiety, z którymi nawiązuje intymne relacje. Choć zakochuje się w zaręczonej z innym mężczyzną Laurze Kościenieckiej, nie decyduje się wyjaśnić tej sytuacji z pozostałymi zauroczonymi nim dziewczynami. Jego niedojrzałość emocjonalna przyczynia się do śmierci Karoliny Szarłatowiczówny, otrutej przez zazdrosną Wandę Okszyńską. Błędy Cezarego, które doprowadziły do tej tragedii, można usprawiedliwiać tylko młodym wiekiem bohatera. Nie ma on w pełni ukształtowanej tożsamości, dlatego nie podejmuje dojrzałych decyzji.

W finałowej scenie utworu nadchodzi kluczowy moment, w którym bohater musi podjąć jakąś decyzję oraz określić, kim jest, kogo popiera. Jednak jego postawa wciąż pozostaje niejednoznaczna. Cezary idzie na czele manifestacji robotniczej ubrany w polski mundur, po czym oddziela się od robotników i kroczy samotnie w stronę funkcjonariuszy policji. Czytelnik może tylko domyślać się, jaką decyzję ostatecznie podejmuje główny bohater, ponieważ zakończenie jest otwarte. Fakt ten wskazuje na to, że Stefanowi Żeromskiemu nie zależy na pokazaniu samego celu, lecz nakreśleniu krętych dróg prowadzących do niego. Autor daje w ten sposób do zrozumienia, jak ważna jest młodość w życiu człowieka. W *Przedwiośniu* ukazana zostaje jako czas kształtowania własnej tożsamości, która determinuje najważniejsze wybory życiowe.

Żeromski przedstawia młodość jako kluczowy etap ludzkiej egzystencji również w swojej wcześniejszej powieści pod tytułem *Ludzie bezdomni*. Tomasz Judym jest lekarzem pochodzącym z nizin społecznych. W dzieciństwie mieszkał w suterenie z bratem, ojcem alkoholikiem i chorowitą matką. Później wzięła go na wychowanie ciotka zajmująca się prostytutką, w której mieszkaniu chłopiec był bity i poniżany. Kobieta dała mu jednak szansę na awans społeczny, opłacając jego edukację.

Po ukończeniu studiów medycznych Judym zaczyna obracać się w inteligentnym towarzystwie, dzięki czemu może odizolować się od środowiska biedoty, z którego się wywodzi. Bohater ma jednak kompleksy z powodu swojego pochodzenia. Niezmiennie czuje więź łączącą go z najniższymi warstwami społecznymi. Unieвозмоwia mu to utożsamianie się z klasą inteligencji, do której awansował. Nie potrafi odnaleźć się w tym środowisku, ponieważ zauważa, że „lekarz dzisiejszy – to lekarz ludzi bogatych”. W związku z tym próbuje zmienić swoje otoczenie. Usiłuje propagować idee leczenia przede wszystkim biednych, którzy z powodu niekorzystnych warunków życia mają poważniejsze problemy ze zdrowiem niż osoby zaможne. Bohater chce wzbudzić u innych lekarzy refleksje nad ich powołaniem do „wnoszenia muru odgradzającego życie od śmierci”. Ponosi jednak klęskę, ponieważ zostaje odrzucony przez ludzi, dla których leczenie jest przede wszystkim źródłem zarobku.

Młodość spędzona przez Tomasza wśród najbiedniejszych w szczególny sposób ukształtowała jego tożsamość. Mimo że zostaje sam na polu walki o zdrowie i życie najbiedniejszych, jest niezłomny w niesieniu im pomocy. Odrzuca prawo do własnego szczęścia, gdyż kieruje nim przekonanie, że musi się poświęcić oraz spłacić „dług przeklęty”, który zaciągnął, gdy otrzymał wszystko, czego potrzebował, aby zostać lekarzem. Bohater, mimo wielu niepowodzeń, pozostaje idealistą i pewnym swego powołania altruistą: „Ja muszę rozwalić te śmierzące nory. Nie będę patrzył, jak żyją i umierają ci od cynku [...] Przecie to ja jestem za to wszystko odpowiedzialny! Ja jestem! [...] Jeżeli tego nie zrobię ja, lekarz, to któż to uczyni? Tego nikt [...]”.

Podsumowanie

Stefan Żeromski pokazuje w swoich powieściach, że młodość jest najistotniejszym etapem życia człowieka. W tym okresie jednostka uczy się oddzielać swój sposób widzenia świata od poglądów narzucanych jej przez innych ludzi, a tym samym uniezależnia się od otoczenia, poszukując swego prawdziwego „ja”. Zatem młodość stanowi czas wielkich zmian oraz najważniejszych decyzji, w którym najbardziej przybiera na sile proces kształtowania własnej tożsamości i stawania się sobą. Młodzieńcze lata Cezarego Baryki przynoszą mu konieczność weryfikacji własnych poglądów. Bohater błądzi, poszukując odpowiedzi na pytania o swoją przynależność polityczną i narodową. Natomiast dorastanie Tomasza Judyma w skrajnej biedzie determinuje jego późniejsze poświęcenie się dla dobra najuboższych członków społeczeństwa.

Literatura uzupełniająca:

W. Bolecki, *Przedwiośnie oraz inne pory roku*, „Teksty Drugie” 2015, nr 2, s. 105–119.

Ważne pojęcia

dorastanie

homo aviator

młodość

poszukiwanie

powieść polityczna

tożsamość

Natalia Brzóška

REFLEKSJA O LOSACH POWSTAŃCÓW

Omów zagadnienie na podstawie utworu *Rozdzióbą nas kruki, wrony...*

Stefana Żeromskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Historyczne losy Polski są przepełnione krwawymi wydarzeniami. Od początku istnienia kraju, czyli od 966 roku, Polska zmagala się z konfliktami i najazdami ze strony sąsiadów, których celem było powiększenie swojego terytorium.

Wydarzenia, które szczególnie odcisnęły piętno na losach Polski, to jej rozbiory, mające miejsce kolejno w 1772, 1793 oraz 1795 roku. Za czasów panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego państwa zaborcze – Rosja, Prusy, Austria – sukcesywnie podpisywały traktaty, w wyniku których kolejne ziemie polskie przyłączane były do ich terytorium. Pod panowaniem obcych władców Polacy nie byli w stanie prowadzić spokojnego życia. Zaborcy poddawali ich rusyfikacji oraz germanizacji, aby zatracili oni swoją tożsamość narodową. Naród polski zmagał się z prześladowaniami i wykorzystywaniem na różnych płaszczyznach życia codziennego. Aby wyjść z opresji, musiał on stanąć do walki z zaborcami, czego dowodem są powstania: listopadowe, mające miejsce na przełomie lat 1830–1831, oraz styczniowe, przypadające na lata 1863–1864.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literackim

Teza: Polacy, którzy stanęli do walki o wolność ojczyzny, zazwyczaj ginęli z rąk zaborców. Bohaterskie czyny jednostek często były niezauważalne na tle tragicznych losów tysięcy ludzi umierających w samotności i złych warunkach. Polska kultura zgromadziła natomiast wiele dzieł upamiętniających zbiorowości lub wybitne jednostki, które swoim heroizmem odznaczyły się na polu walki.

Argumenty

Tragiczny los powstańca opisał Stefan Żeromski w *Rozdziobią nas kruki, wrony...* na przykładzie Andrzeja Boryckiego (pseudonim konspiracyjny: Szymon Winrych). Bohatera noweli poznajemy, gdy znajduje się on na szczerym polu i transportuje broń dla walczących rodaków. Warto zauważyć, że Andrzej Borycki – kiedyś zamożny prezes – bierze udział w powstaniu w zniszczonych ubraniach, które nie chronią go przed deszczem ani chłodem. Bohater wykazuje się nie tylko silną wolą walki, ale także ogromną odwagą, ponieważ transport broni jest bardzo ryzykowny. Na nieszczęście Winrycha zostaje on przyłapany przez Moskali, z których rąk ginie. Jest to śmierć tragiczna na wielu płaszczyznach: kona pośród pustki, bez bliskich, bez wsparcia. Bohater noweli Żeromskiego ponosi najwyższą karę – traci życie i tym samym nie udaje mu się wypełnić powierzonego mu zadania. Tragiczny los Andrzeja Boryckiego podkreślają dodatkowo naturalistyczne opisy zdarzeń mających miejsce po jego śmierci – jego ciało jest atakowane przez kruki i wrony. Bohater nigdy nie doczeka się sławy i uwielbienia, ponieważ w tamtych czasach taki sam los podzieliło tysiące innych powstańców, którzy poświęcili swoje życie dla ojczyzny.

Nadzieję na godne pochowanie i upamiętnienie Andrzeja Boryckiego daje nowo przybyły chłop. Jednak odmawia on tylko modlitwę i przystępuje do grabieży trupa – okrada go z poniszczonych ubrań, zdziera skórę z konia i czeka na śmierć kolejnego zwierzęcia. Walka o wolność i bieda pozbawiły ludzi moralności. Chłop, w imię wolności którego powstańcy giną, zachowuje się tak samo jak Moskale czy wrony.

O losach powstańców można również wiele wyczytać z utworu *Gloria victis* Elizy Orzeszkowej. Po łacinie tytuł oznacza „chwała zwyciężonym” i jest parafrazą zwrotu „vae victis”, czyli „biada zwyciężonym”. Warto zauważyć, że autorka, ze względu na panującą wówczas cenzurę, posługuje się w noweli mową ezopową – za jej pomocą przekazuje informacje o losach Polaków, którzy wzięli udział w powstaniu styczniowym. O dziejach bohaterów, a konkretnie o ich mogiłach, dowiadujemy się poprzez rozmowę Wiatru z różnymi drzewami i roślinami, m.in. z dębem czy brzozą. Rosjanie, przeciwko którym walczone, nie zostali nazwani bezpośrednio, określano ich natomiast „wojskiem ogromnym”.

Jednym z powstańców, o którym dowiadujemy się z rozmowy, był dwudziestoletni Maryś Tarłowski. Autorka przedstawiła go jako młodego mężczyznę o delikatnej budowie ciała i artystycznej duszy. Był to intelektualista, który musiał poświęcić swoje pasje, porzucić nauczanie ubogich dzieci, aby spełnić obowiązek wobec ojczyzny i stanąć do walki o jej wolność. Mimo „kobiecego” usposobienia bohater wykazał się walecznym charakterem, czego dowodem było uratowanie życia Romualdowi Trauguttowi, dyktatorowi powstania styczniowego. Postać Marysia Tarłowskiego ukazuje odwagę i ofiarę poniesioną przez wiele tysięcy Polaków, którzy stanęli do walki z Rosjanami. Pamiątką po powstańcach jest zbiorowa mogiła na Polesiu Litewskim.

Gloria victis jest dziełem, które oddaje sens powstania styczniowego i walki powstańców. Oprócz tego upamiętnia czyny bohaterów, dzięki czemu wiedza o ich poświęceniu i minionych wydarzeniach będzie przekazywana kolejnym pokoleniom.

Podsumowanie

Powstania rozpoczęte przez Polaków w dużej mierze były skazane na niepowodzenie ze względu na przewagę wroga i niewystarczające przygotowanie. Losy powstańców, którzy odważyli się stanąć w obronie ojczyzny, najczęściej kończyły się klęską, wielu z nich ponosiło śmierć. Ich poświęcenie jest upamiętnione w dziełach literackich.

Literatura uzupełniająca:

S. Sobieraj, *Etos powstania styczniowego jako fundament koncepcji odrodzenia państwa i narodu w twórczości Stefana Żeromskiego*, „Inskrypcje” 2016, nr 2, s. 45–50.

Ważne pojęcia

I rozbiór Polski

II rozbiór Polski

III rozbiór Polski

powstanie listopadowe

powstanie styczniowe

vae victis

Laura Anastazja Czyż

PRZEJAWY DEHUMANIZACJI

Omów zagadnienie na podstawie utworu *Ludzie, którzy szli* Tadeusza Borowskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Dehumanizacja jest procesem polegającym na zanikaniu zasad moralnych, powszechnie uznawanych przez dane społeczeństwo. Brak takich norm prowadzi do uprzedmiotowienia lub zezwierzecenia człowieka, a w konsekwencji do podważenia jego człowieczeństwa. Z tego względu dehumanizacja bywa nazywana także odczłowieczeniem.

Proces ten może przebiegać w rozmaity sposób. Doświadczenie drugiej wojny światowej w Polsce dotyczy nie tylko śmierci ponoszonej na polach walki, lecz także w masowych obozach koncentracyjnych i obozach zagłady. Nieuzasadnione pozbawianie wolności, poniżanie osadzonych więźniów, używanie wobec nich przemocy fizycznej i psychicznej, uśmiercanie w komorach gazowych... — to formy dehumanizacji stosowanej przez okupanta wobec ludności cywilnej.

Należy podkreślić, że człowiek dysponuje wrodzonym instynktem przetrwania. W trudnych chwilach może on lekceważyć potrzeby innych, skupiając się jedynie na ocaleniu siebie samego. Dehumanizacja wyposaża więc człowieka w egoizm, będący swego rodzaju mechanizmem obronnym. Z konieczności ratowania swojego życia inne wartości, takie jak współczucie bliźnim czy wrażliwość na ich cierpienie, przestają być pielęgnowane. Co więcej, dehumanizacja nie unicestwia dobra

całkowicie, lecz tłumi i usuwa je na drugi plan. W tym sensie zdegradowana rzeczywistość staje się światem odwróconych wartości.

Taki obraz przedstawia Tadeusz Borowski w opowiadaniach ze zbioru *Pożegnanie z Marią* (1947). Utwór o tym samym tytule (*Pożegnanie z Marią*), otwierający wspomniany cykl, nieprzypadkowo został umieszczony przez autora jako pierwszy — stanowi bowiem znaczący kontekst dla odczytania sensów zawartych w całym dziele.

Maria jest ukochaną Tadka, głównego bohatera oraz narratora wszystkich opowiadań zawartych we wspomnianym zbiorze. Na początku utworu widzimy parę rozmawiającą o poezji i miłości. Rozważania Marii i Tadka koncentrują się wokół istoty człowieczeństwa. Zdaniem kobiety to poezja w pełni pokazuje prawdziwe oblicze człowieka. Wrażliwość Marii zostaje jednak odczytana przez Tadka jako jej słabość. Mężczyzna przestrzega ukochaną: „Uważaj, żeby świat ciebie nie zranił toporem”¹. W opinii głównego bohatera jedynie miłość do drugiego człowieka pozwala stwierdzić jego człowieczeństwo, choć, jak dodaje: „Niestety, zdani jesteśmy na metodę prób, na samotne, zwodnicze przeżycie. Jakże to niepełna, jakże fałszywa miara rzeczy!”². Prędko okazuje się, że słowa Tadka znajdują odzwierciedlenie w przykrej rzeczywistości. Maria zostaje zatrzymana podczas łapanek, wywieziona i, jak informuje narrator (Tadeusz), zagazowana w obozowej komorze krematoryjnej, zaś „ciało jej zapewne przerobiono na mydło”³. Rozstanie z Marią oraz przytłaczająca świadomość jej śmierci zwiastują dla mężczyzny upadek dotychczas wyznawanych wartości moralnych. Bohater przechodzi stopniową przemianę wewnętrzną, która polega na wyzbyciu z ludzkich, pozytywnych emocji i zachowań.

W kolejnych opowiadaniach, takich jak *Ludzie, którzy szli* oraz *Proszę państwa do gazu*, Tadek przebywa w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau, dostosowuje się do przyjętych w nim zasad. Informacje o stosunkach między osadzonymi oraz o warunkach panujących w obozie otrzymujemy od głównego bohatera, który

¹ T. Borowski, *Pożegnanie z Marią*, s. 2, borowski-pozegnanie-z-maria.pdf, wolnelektury.pl [dostęp: 9.12.2023].

² Tamże, s. 3.

³ Tamże, s. 17.

jednocześnie pełni funkcję narratora. Szczegółowo prowadzona relacja mężczyzny pozwala z łatwością dostrzec i opisać wielokrotne przejawy odczłowieczania ludzi, zawarte w opisanym zbiorze opowiadań Tadeusza Borowskiego⁴.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literackim

Teza: Obozowa rzeczywistość ujawnia liczne akty dehumanizacji przejawiającej się w zanikaniu norm moralnych, których przestrzeganie stanowi o istocie człowieczeństwa.

W opowiadaniu *Ludzie, którzy szli* widzimy bohatera doskonale zorientowanego w zasadach panujących w obozie. Przymusowe prace wykonuje mechanicznie, bez większych trudności i z łatwością opisuje strukturę Auschwitz-Birkenau. Tadek przedstawia obóz jako miejsce składające się z boiska, rampy⁵, bloków więziennych i szpitala, a także położonego nieopodal krematorium. Przestrzeń nie jest szczególnie rozległa, dlatego osadzeni pozostają ze sobą w kontakcie wzrokowym.

Umieszczenie poszczególnych budynków stanowi jeden z przykładów dehumanizacji więźniów. Z boiska można dostrzec ludzi z rampy, kierowanych do zagazowania lub pracy w obozie. Naprzeciwko bloku męskiego roztacza się las, z którego nocą słychać krzyki palonych ludzi. Z drugiej strony zacofany obóz kobiecy graniczy z bardziej przystosowanym obozem męskim. Pozwala to mężczyznom na oglądanie kobiet próbujących przetrwać w brutalnych warunkach, co przypomina podział na widownię i arenę walki. Ma to na celu utrzymanie dyscypliny opartej na

⁴ Fakty z życia Tadeusza Borowskiego — szczególnie małżeństwo z Marią Rundo i pobyt w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau — pozwalają uznać, że główny bohater cyklu *Pożegnanie z Marią* (Tadek) stanowi porte-parole samego autora, co uwiarygodnia wydarzenia przedstawione w omawianym dziele.

⁵ Rampa wyładownicza służyła do rozładunku i załadunku pociągów, którymi przewożono więźniów. Tych natomiast selekcjonowano, a następnie kierowano do krematorium bądź do obozu pracy. Rampa była więc miejscem, w którym codziennie decydowano o życiu i śmierci tysięcy ludzkich istnień.

podziale międzyludzkim, przyzwyczajanie ludzi do zdegenerowanej rzeczywistości oraz wytworzenie w nich poczucia obojętności na los drugiego człowieka.

Główny bohater regularnie widzi nowo przybyłych więźniów zmierzających w stronę krematorium⁶. Mężczyzna wie, że poniosą oni śmierć, dlatego odczuwa, naturalny w takiej sytuacji, bunt wewnętrzny: „Patrzyłem w głąb nocy, otępiały, bez słowa, bez ruchu. Wewnątrz mnie całe ciało drgało i burzyło się bez mego udziału. Nie panowałem już nad nim, choć czułem każde jego drgnienie. Byłem zupełnie spokojny, ale ciało buntowało się”⁷.

Zwróćmy uwagę, że przeciw Tadeusza wiąże się z utratą panowania nad ciałem, a nie umysłem. Mężczyźni nie towarzyszą negatywne emocje — odczuwa on „zupełny spokój”. Brak współczucia oraz chęci niesienia pomocy w sytuacji, w której wydawałoby się to konieczne, ujawnia kolejny niszczący wpływ dehumanizacji. Odczłowieczenie wynaturza człowieka, ponieważ wyzbywa go z naturalnych, ludzkich emocji. Prowadzi to do jego mentalnej degeneracji.

W utworze *Ludzie, którzy szli* narrator poświęca wiele uwagi płci żeńskiej. FKL, czyli kobiecy obóz koncentracyjny⁸, mieści się w niewykończonych budynkach pozbawionych dachu oraz potrzebnego wyposażenia — pryczy, kołder czy naczyń. Więźniarki są traktowane w nieludzki sposób, porównuje się je do zwierząt. Nie posiadają ani bielizny, ani ciepłych ubrań, które pozwoliłyby im uniknąć porannego chłodu podczas jednego z kilkogodzinnych apelów:

Kobiety te ostrzyżono do skóry, ubrano w letnie sukieneczki bez rękawów. Bielizny nie dostały. Ani łyżki, ani miski, ani szmaty do ciała. [...] [S]tały od piątej rano na

⁶ W tym sensie warto zwrócić uwagę, że opowiadanie zostało opatrzone znamienym tytułem — *Ludzie, którzy szli*.

⁷ T. Borowski, *Ludzie, którzy szli*, s. 3, borowski-ludzie-ktorzy-szli.pdf, wolnelektury.pl [dostęp: 9.12.2023].

⁸ Odczłowieczenie występuje również na poziomie języka, którym posługiwali się więźniowie. Tadek informuje: „Właściwie nie żaden obóz kobiecy. Tak się nie mówiło. Mówiło się FKL — i wystarczy”. Posługiwanie się skrótem zamiast pełną nazwą świadczy o umniejszaniu wartości danego człowieka, a w tym przypadku określonej grupy ludzi. T. Borowski, *Ludzie, którzy szli*, s. 1, borowski-ludzie-ktorzy-szli.pdf, wolnelektury.pl [dostęp: 9.12.2023].

apelu, były zsiniałe od zimna i tuliły się do siebie jak stado kuropatw. [...] Z daleka kobiety nie miały ani twarzy, ani wieku. Tylko białe plamy i pastelowe postacie⁹.

Ze względu na brak możliwości prowadzenia odpowiedniej higieny kobiety są bardzo zaniedbane. Co więcej, odmawia się im pełnowartościowego posiłku, zastępując go resztkami jedzenia: „Kobiety pożądliwie chleptały zupę, której u nas na blokach nikt nie jadł. Śmierdziały potem i krwią kobiecą”¹⁰. Zła dieta oraz brak należytej higieny wpływają na pogorszenie się zdrowia. Aby wyeliminować jednostki słabsze fizycznie, esesmanki¹¹ wybierają kobiety mniej urodziwe, chore lub ciężarne, a następnie skazują je na śmierć poprzez zagazowanie.

Odmawianie posiadania rzeczy niezbędnych do życia, takich jak ubranie czy jedzenie, pozbawia człowieka godności. Jest to świadome i okrutne działanie. Dobro, które przejawia się w postawie altruistycznej, przestaje mieć w zdehumanizowanej społeczności największe znaczenie. Praktykowaną antywartością staje się zło.

Proces stopniowego zanikania zasad etycznych i moralnych jest szczególnie widoczny w postawie mężczyzn wobec więźniarek. Kobiety — płeć słabsza — nie są w stanie przetrwać w obozowych warunkach. Wykańcza je zimno i głód. Choć liczą na bezinteresowną pomoc mężczyzn, nie otrzymują jej bezpłatnie.

Nie czyniono tego z nakazu ani przez litość. Kryliśmy bowiem zorganizowaną papą i lepiliśmy zorganizowaną smołę. Nie robiliśmy tego również przez solidarność ze starymi numerami, flegerkami z FKL, które objęły tu wszystkie funkcje. Każdą rolkę papy, każdy kubeł smoły blokowe musiały zapłacić. [...] Zapłacić różnie: złotem,

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, s. 6.

¹¹ Według *Wielkiego słownika języka polskiego* słowo „esesmanka” oznacza „członkinię SS, hitlerowskiej organizacji militarnej podległej partii narodowosocjalistycznej (NSDAP), biorącej udział w eksterminacji narodów okupowanych podczas drugiej wojny światowej”. *Esesmanka*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, wsjp.pl [dostęp: 9.12.2023].

żywnością, kobietami z bloku, sobą. Jak która. [...] Przynieś byle jaką szmatę, to możesz z nimi zrobić, co chcesz¹².

Przedmiotowe traktowanie kobiet jest smutnym przykładem odczłowieczenia. Błagają one o pomoc: „Wy przecie jesteście mężczyznami i możecie wszystko — mówiły. — Tak długo żyjecie w tym obozie i nie umarliście. Na pewno macie wszystko. Dlaczego nie chcecie podzielić się z nami. [...] Nam jest tak źle, zimno, jesteśmy głodne — płakały”¹³. Gdy widzimy, że druga osoba cierpi, pragniemy poprawić jej los — szczególnie, jeśli jest to istota z natury słabsza. Dehumanizacja przeczy takiej postawie. Mężczyźni oferują kobietom pomoc pod warunkiem, że te za nią zapłacą zarówno pieniędzmi, jak i jedzeniem czy nawet własnym ciałem. Odczłowieczenie odbiera człowiekowi pozytywne emocje oraz czyni z niego osobę wyrachowaną, pozbawioną miłości do bliźniego, głuchą na jego krzywdę.

Widać to również w postawie strażników więziennych oraz więźniów¹⁴ wobec ludzi przeznaczonych do śmierci w krematorium. Władze obozu Auschwitz-Birkenau nie przestrzegają etyki zabijania¹⁵. Ofiary są na rampie poniżane, często ponoszą bolesną śmierć. Do ostatnich chwil towarzyszy im strach, wzmagany przez odbieranie im godności. Narrator relacjonuje, że „[n]ie opłacało się ich gazować. Rozbierano do naga i albo *oberscharführer Moll* [zbrodniarz wojenny — L.C.] strzelał

¹² T. Borowski, *Ludzie, którzy szli*, s. 3, 6, borowski-ludzie-ktorzy-szli.pdf, wolnelektury.pl [dostęp: 9.12.2023].

¹³ Tamże, s. 4.

¹⁴ Spośród obozu męskiego wybierano więźniów, którzy byli kierowani do określonych prac związanych z przeszukiwaniem mienia i jego sortowaniem. Tworzyli oni — zwane w żargonie obozu — *komando*, potocznie określone jako *Kanada*. Jak informuje *Minisłownik pojęć z historii Auschwitz*, „[p]raca w Kanadzie była w obozie uważana za jedną z najlepszych [...]”. Stąd zapewne powstała potoczna nazwa komanda — Kanada kojarzyła się wówczas z krajem dobrobytu, w którym żyje się w sytości i dostatku”; *Kanada*, w: *Minisłownik pojęć z historii Auschwitz*, BIIg, auschwitz.org [dostęp: 10.12.2023].

¹⁵ Połączenie wyrazowe „etyka zabijania” należy uznać za oksymoron, ponieważ znaczenia zestawionych słów wzajemnie się wykluczają. Etyka odnosi się do moralności człowieka, trudno jednocześnie powiedzieć, że zabijanie może być moralne. Mimo to określenie „etyka zabijania” funkcjonuje w dyskursie publicznym, co można uznać za kolejny, językowy przejaw dehumanizacji.

z floweru, albo spychał żywcem do płonącego rowu”¹⁶. Jest to zachowanie karygodne, który każdy człowiek powinien potępić ze względu na istnienie uniwersalnych norm moralnych.

Kontynuacja wydarzeń opisujących transport więźniów została przez Borowskiego rozwinęta w innym opowiadaniu ze zbioru *Pożegnanie z Marią* — mianowicie w utworze o tytule *Proszę państwa do gazu*. Przyjeżdżający, przyszłe ofiary trującego gazu, są traktowani w sposób nieetyczny (niehumanitarny), co jest przykładem dehumanizacji. Nie okazuje się im współczucia, lecz bezwzględność. W wagonie, który zatrzymuje się na rampie, są umieszczeni ludzie pozbawieni wody i powietrza. Gdy wysiadają, zabiera się im kosztowności, jedzenie oraz inne rzeczy, które komando oddaje strażnikom i którymi dzieli się między sobą. Egoizm więźniów wynika z obozowych warunków. Wiedzą, że jeśli nie dokonają grabieży na nowo przybyłych ofiarach nazistowskiego systemu władzy, umrą z głodu. Kobiety z dziećmi są przez nich kierowane do gazu, z góry uznawane za słabsze jednostki. Dochodzi do sytuacji, w której matka nie przyznaje się do dziecka, aby uratować swoje życie: „[T]o nie moje dziecko, to nie moje! — krzyczy histerycznie kobieta i ucieka, zakrywając rękoma twarz. Chce skryć się, chce zdążyć między tamte, które nie pojadą autem, które pójda pieszo, które będą żyć. Jest młoda, zdrowa, ładna, chce żyć”¹⁷. Odczłowieczenie następuje wówczas, gdy istota ludzka zostaje postawiona wobec dylematu, kiedy każe się jej wybierać pomiędzy życiem a śmiercią. Człowiek staje się wtedy pozbawiony emocji. Martwe niemowlęta, niemające szans na przetrwanie podczas drogi do obozu zagłady, są przez komando traktowane niczym przedmioty: „Wchodziłem do wagonów, wynosiłem niemowlęta, wyrzucałem bagaże”¹⁸ — mówi bez uczuć Tadek. Pomimo tego przerażającego obrazu więźniowie nie przestają pracować w Kanadzie, ponieważ tworzenie grupy komando wiąże się z licznymi przywilejami. Podstawowym jest możliwość przeżycia dzięki dobrom, które odbiera się innym więźniom.

¹⁶ T. Borowski, *Ludzie, którzy szli*, s. 7, borowski-ludzie-ktorzy-szli.pdf, wolnelektury.pl [dostęp: 9.12.2023].

¹⁷ T. Borowski, *Proszę państwa do gazu*, w: *Pożegnanie z Marią*, s. 8, borowski-prosze-panstwa-do-gazu.pdf, wolnelektury.pl [dostęp: 10.12.2023].

¹⁸ Tamże, s. 9.

Podsumowanie

Dehumanizacja jest procesem zachodzącym między innymi wśród ofiar obozów koncentracyjnych i zagłady. Powoduje ona wśród ofiar systemu władzy brak współczucia, egoizm, obojętność na ludzką krzywdę i bezwzględność. Wartości etyczne, takie jak prawda, wolność czy sprawiedliwość, oraz wartości moralne: altruizm, miłość, dobro, są zastępowane ich negatywnymi odpowiednikami. Obraz śmierci może wywoływać bunt wewnętrzny, lecz nie wiąże się to ze sprzeciwem więźniów wobec takiej rzeczywistości. Dominuje bezradność, która, jako kolejny przejaw odczłowieczenia, pozbawia ludzi wiary w poprawę swojego losu. Jednocześnie bezsilność wzmacnia agresję, która kierowana jest na istoty słabsze — kobiety, chorych i dzieci. Dehumanizacji nie da się w takich sytuacjach uniknąć ze względu na naturę człowieka. Następuje przewartościowanie, które sprawia, że „oprócz nas jest jeszcze inny świat”¹⁹, jak zwraca się do ukochanej, jeszcze nieświadomy prawdziwej istoty dehumanizacji, główny bohater opowiadań cyklu *Pożegnanie z Marią*.

Literatura uzupełniająca:

M. Falkowska, Ł. Wnuk, *Przeciw współodczuwaniu. Językowe przejawy dystansu emocjonalnego w wybranych opowiadaniach Tadeusza Borowskiego*, w: E. Wierzbicka-Piotrowska, M. Wanot-Miśtura, *Od uwielbienia do wzgardy. O języku emocji w różnych typach dyskursu*, s. 175–193.

¹⁹ T. Borowski, *Pożegnanie z Marią*, s. 3, borowski-pozegnanie-z-maria.pdf, wolnelektury.pl [dostęp: 10.12.2023].

Ważne pojęcia

człowieczeństwo

dehumanizacja (odczłowieczenie)

obóz koncentracyjny

obóz zagłady

wartości moralne



Selekcja na rampie w Auschwitz-Birkenau, maj/czerwiec 1944,
<https://wiadomosci.onet.pl/krakow/inny-dym-znad-krematorium-wielki-bunt-wiezniow-w-auschwitz-birkenau/e17lz9g>
[dostęp: 3.08.2024]

Laura Anastazja Czyż

OBOZOWA CODZIENNOŚĆ

JAKO CZAS TRUDNYCH DOŚWIADCZEŃ EGZYSTENCJALNYCH

Omów zagadnienie na podstawie *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Doświadczenie egzystencjalne wiąże się z egzystencją ludzką, czyli „sposobem istnienia człowieka w świecie i doświadczania go”¹. Literatura drugiej wojny światowej pokazuje, że był to czas niezwykle trudnej codzienności więźniów osadzonych w obozach koncentracyjnych. Człowiek, którego pozbawiono wolności, funkcjonował w warunkach niedostosowanych do życia. Aby przetrwać, wielokrotnie musiał wybierać między dobrym a złym postępowaniem. Doprowadziło to do jego dehumanizacji. Człowiek utracił wartości moralne, które wcześniej uważał za najważniejsze. W konsekwencji rzeczywistość zaczęła jawić się ludziom jako inny odmienny świat pozbawiony szans na zmianę.

Utworem, który porusza takie problemy, jest opowiadanie *Ludzie, którzy szli*, zawarte w zbiorze *Pożegnanie z Marią* (1947) Tadeusza Borowskiego. Tytuł ten można zinterpretować w różny sposób. W opowiadaniu *Pożegnanie z Marią*, otwierającym cykl, główny bohater jest świadkiem wywiezienia swojej ukochanej Marii, a następnie dowiaduje się, że poniosła ona śmierć w krematorium. Tadek przeżywa wówczas roz-

¹ Egzystencjalny, w: *Wielki słownik języka polskiego*, red. P. Żmigrodzki, wsjp.pl [dostęp: 13.12.2023].

stanie, które sprawia, że doznaje on gruntownej przemiany wewnętrznej. W tym sensie tytuł zbioru może być odczytywany jako pożegnanie z dotychczas wyznawanymi wartościami, które człowiek traci w zderzeniu z okrutną wojenną rzeczywistością.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literackim

Teza: Codzienność więźniów i więźniarek wiązała się z wieloma trudnymi doświadczeniami egzystencjalnymi, które zmieniły ich postrzeganie rzeczywistości i sposób postępowania.

W opowiadaniu *Ludzie, którzy szli* narrator (Tadek) przedstawia funkcjonowanie obozu koncentracyjnego i zagłady. Doświadczenie egzystencjalne nie było jednakowe dla wszystkich więźniów. Zostali oni podzieleni na dwa obozy: męski oraz żeński. Mężczyźni przebywali w lepszych warunkach niż słabsze od nich fizycznie kobiety. Było to spowodowane tym, że w więzieniu liczyła się siła, dzięki której osadzeni mogli wykonywać ciężkie prace nakazane przez władze. W odróżnieniu od mężczyzn kobiety nie pracowały, dlatego otrzymywały mniej gorszego jakościowo jedzenia: „Kobiety pożądliwie chleptały zupe, której u nas na blokach nikt nie jadł”². Jednocześnie obóz żeński został pozbawiony podstawowych rzeczy, takich jak odpowiednie ubranie czy środki czystości. Wszystko, czego potrzebowały, musiały zapewnić sobie same: „Każdą rolkę papy, każdy kubeł smoły blokowe musiały zapłacić [...] różnie: złotem, żywnością, kobietami z bloku, sobą. Jak która”³. Słabsze bądź chore jednostki kierowano do gazu, podobnie jak kobiety spodziewające się dziecka. Macierzyństwo było bowiem niedozwolone. Przykładem może być dziewczyna o imieniu Mirka, która ze strachu ukrywała swoje dziecko, poczęte z innym więźniem, przed władzami obozu koncentracyjnego.

² T. Borowski, *Ludzie, którzy szli*, s. 6, borowski-ludzie-ktorzy-szli.pdf, wolnelektury.pl [dostęp: 14.12.2023].

³ Tamże, s. 4.

Codziennosc kobiet byla wiec o wiele trudniejsza, poniewaz odebrano im wszelkie prawa czlowieka. Jako istoty mniej uprzywilejowane ich los byl uzalezniony od woli mezczyzn oraz wladz obozu koncentracyjnego. Ze wzgledu na brak bezinteresownej pomocy ze strony wienziow mogly one liczyc tylko na siebie. Ponadto, kobiety ponizano i traktowano przedmiotowo, o czym swiadczy to, ze warunki w obozie męskim ulegaly stopniowej poprawie, zas w obozie kobiecym pogarszaly sie. Jak informuje narrator: „[...] czas cofnal sie wstecz”⁴. Wplywalo to na postrzeganie swiata jako zrodla cierpienia, ktoremu nie mozna bylo zapobiec.

Codziennosc mezczyzn przebywajacych w obozie koncentracyjnym rowniez polegala na trudnym doswiadczeniu egzystencjalnym. Czesc mezczyzn musiala wykonywac ciiezkie prace fizyczne, takie jak budowa niedokonczonych obozow oraz wyladowywanie transportu z towarow i ludzi. Byla to tak zwana „Kanada” — grupa osob, ktore byly przeznaczone do przeszukiwania nowo przybylych wienziow i kierowania ich do obozu badz krematorium⁵. Osadzeni byli zmuszani do decydowania o smierci swoich wspoltowarzyszy. Ze wzgledu na polozenie obozu męskiego wienziowie podczas wykonywania zwyklych czynnosci (gra w pilke, mycie podlog, czytanie ksiazki) mogli obserwowac ludzi, ktorych skazywano na smierc w krematorium lub w mniej etyczny sposob. Glowny bohater, swiadek wszystkich wydarzen, relacjonuje: „Wrócilem z pilka i podalem na rog. Miedzy jednym a drugim kornerem za moimi plecami zagazowano trzy tysiace ludzi”⁶. Innym razem narrator mowi o dziewczynie, ktora poniosla smierc w sposob niehumanitarny: „Ujal ja za reke i powiodl, druga reka zaslaniajac jej oczy. [...] Czlowiek pchnal kobiete do plonacego rowu i gdy padala, uslyszal jej okropny, urywany krzyk”⁷. Takie momenty sprawialy, ze

⁴ Tamze, s. 6.

⁵ Nazwa „Kanada” pochodzi od miejsca, w ktorym skladowano towary zabrane ofiarom zaglady. Powszechnie, Kanada kojarzyla sie wienziom z dobrobytem, sytością i dostatkiem. *Kanada*, w: *Ministrownik pojec z historii Auschwitz*, BIlg, auschwitz.org [dostep: 15.12.2023].

⁶ T. Borowski, *Ludzie, ktorzy szli*, s. 2, borowski-ludzie-ktorzy-szli.pdf, wolnelektury.pl [dostep: 15.12.2023].

⁷ Tamze, s. 7.

człowiek tracił poczucie wartości moralnych. Śmierć stawała się zjawiskiem codziennym, które traktowano w zwykły sposób.

Należy podkreślić, że w obozie męskim panowały nieco lepsze warunki niż w obozie kobiecym. Z tego względu męskie doświadczenie codzienności obozowej było bardziej zbliżone do normalnego życia. W wolnym czasie więźniowie grali w piłkę nożną lub prowadzili ogródek:

Budowaliśmy boisko wiosną i jeszcze przed jego skończeniem poczęliśmy siać pod oknami kwiatki i wykładać tłuczoną cegłą czerwone szlaczki naokoło bloków. Siało się szpinak i sałatę, słoneczniki i czosnek. Zakładało się trawniczki z wycinanej koło boiska murawy. Podlewało się to co dzień wodą przywożoną beczkami z obozowej umywalni⁸.

Z relacji Tadka dowiadujemy się, że członkowie obozu męskiego mieli przypisane przez siebie nawzajem role społeczne, takie jak kurier, listonosz czy doktor: „Po południu przynosiłem paczki z magazynu, które były przywożone jeszcze z rana z głównej poczty, z obozu. Pisarz roznosił listy. Doktorzy robili opatrunki, zastrzyki i punkcje”⁹. Świadczy to o tym, że więźniowie starali się odwzorowywać rzeczywistość i radzić sobie z cierpieniem, którego doznawali.

Doświadczenie egzystencjalne więźniów i więźniarek zostało opisane także przez Gustawa Herlinga-Grudzińskiego w jego wspomnieniach noszących tytuł *Inny świat* (1953). Narrator (Gustaw) — porte-parole autora — mówi, że sytuacja kobiet była niezwykle trudna. Gorzej znosiły one głód, który był formą kary wymierzonej w więźniarki. Aby przetrwać w sowieckim łagrze, zostawały kochankami mężczyzn zapewniających im warunki do życia. Pomimo słabości fizycznej zmuszano je do ciężkich prac fizycznych. Ponadto, podobnie jak bohaterki opowiadań Tadeusza Borowskiego, kobiety przedstawione w *Innym świecie* nie mogły być matkami, Odbierano im dzieci kilka miesięcy po ich narodzinach.

⁸ Tamże, s. 2.

⁹ Tamże, s. 3.

Z kolei niewykwalifikowanych mężczyzn zmuszano do najcięższej obozowej pracy, jaką był wyrąb lasu. Wielokrotnie występowały sytuacje, w których ludzie umierali z wycieńczenia. Ci, którzy byli uprzywilejowani, wykonywali lżejsze prace fizyczne, takie jak wyładowanie transportu z żywności bądź przygotowywanie posiłków dla innych więźniów. Tworzyło to podział między nimi, który w niektórych chwilach przejawiał się agresją. Więźniowie nie byli podzieleni między sobą na mniej lub bardziej niebezpiecznych, przez co dochodziło do wielu nadużyć. Przykładem może być postawa Urków — więźniów bardziej uprzywilejowanych — wobec innych osadzonych.

Tytuł *Inny świat*, podobnie jak *Pożegnanie z Marią* Borowskiego, również należy odczytywać w sposób metaforyczny. Gustaw Herling-Grudziński zaczerpnął tytuł z książki Fiodora Dostojewskiego pod nazwą *Zapiski z martwego domu*. *Inny świat* można interpretować jako rzeczywistość, która podlegała innym zasadom niż ta, w której ludzie funkcjonowali jako wolni. *Inny* oznacza w tym przypadku pozbawiony norm moralnych, co można odnieść zarówno do kontaktów międzyludzkich, jak i do warunków egzystencjalnych człowieka.

Podsumowanie

Doświadczenie codzienności bohaterów literatury drugiej wojny światowej przedstawia się jako trudna egzystencja człowieka. Zarówno mężczyźni, jak i kobiety, byli pozbawieni odpowiednich warunków do życia. Część z nich została zmuszona do ciężkich prac obozowych, inni zaś, ze względu na uznanie ich za słabsze jednostki (kobiety, dzieci, chorzy), byli pozbawieni jedzenia, co było kolejną formą kary wymierzoną w nich przez władze. Świat, który otaczał więźniów, był w ich oczach odmienną rzeczywistością, pozbawioną wartości moralnych.

Literatura uzupełniająca:

T. Burek, *Cały ten okropny świat. Sztuka pamięci głębokiej a zapiski w Innym świecie* Herlinga-Grudzińskiego, „Teksty Drugie” 1991, t. 1(2), s. 47–57.

Ważne pojęcia

Auschwitz-Birkenau

doświadczenie egzystencjalne

druga wojna światowa

egzystencja

obóz koncentracyjny

obóz zagłady

Jakub Redo

JAKIE ZNACZENIE MA TYTUŁ

DLA ODCZYTANIA SENSU UTWORU?

Omów zagadnienie na podstawie *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Gdy nie znamy jakiejś książki, najczęściej staramy się zapamiętać jej tytuł. Po pewnym czasie niektóre z nich zaczynają funkcjonować bez odniesienia do dzieła. Urastają wówczas do rangi powszechnie rozpoznawanego symbolu. Oprócz tej kulturowej roli, warto też zauważyć, jak istotny jest dobry tytuł z perspektywy promocyjnej. Może zachęcać albo odrzucać, intrygować albo zniechęcać, w końcu – znaczyć coś ważnego dla całej powieści albo zupełnie odwrotnie. To właśnie ten ostatni podział wydaje się najważniejszy z perspektywy interpretacji tekstu.

Słynna anegdota głosi, że Tadeusz Boy-Żeleński pierwsze polskie wydanie przełomowej *Rozprawy o metodzie* Kartezjusza opatrzył przepaską z napisem „tylko dla dorosłych”, co sprawiło, że cały nakład został wykupiony nadspodziewanie szybko. Historyjka ta uwydatnia jedną istotną cechę tytułów – fakt, że za każdym razem odbieramy je w jakimś kontekście, często nawet nieuświadomionym. To z kolei sprawia, że do lektury zawsze podchodzimy z bliżej niesprecyzowanym oczekiwaniem. Tytuł sugeruje pewne sposoby odczytania treści utworu, a sprawdzenie owych przypuszczeń należy już do nas, czytelników.

Z omawianym tu elementem dzieła literackiego obcujemy w pierwszej kolejności. Znamy go zanim przeczytamy to, do czego się on odnosi. Sprawia to, że rozpoczynając lekturę, mamy już pewne wyobrażenia na temat dzieła. Treść może je

potwierdzić albo im zaprzeczyć. Nie sposób jednak podważyć faktu, że tytuł i powiązane z nim znaczenie naznaczają każde doświadczenie czytelnicze.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literackim

Teza: Tytuł powieści Herlinga-Grudzińskiego wskazuje możliwe konteksty i sposoby interpretacji treści zarówno poszczególnych scen, jak i całego utworu.

Argumenty

Tytuł powieści Herlinga-Grudzińskiego prowokuje nas do pytania: „*»Inny świat«* – czyli jaki?”. Sugeruje pewną odmienność, a zatem sytuację „nienormalną”. Warto jednocześnie wspomnieć, iż pewną podpowiedź stanowi podtytuł „*zapiski sowieckie*”. Sądzę, że w przypadku powieści Herlinga-Grudzińskiego tytułową inność postrzegać można na kilka sposobów. Po pierwsze, odnosi się do bezpośredniego doświadczenia kogoś, kto jest więziony w obcym, totalitarnym kraju. Po drugie, zauważyć można ową odmienność w perspektywie psychologicznej i moralnej. Po trzecie zaś, warto dostrzec odniesienie do innego dzieła literackiego, które rzuca pewne światło na powieść polskiego pisarza.

Na początku można zinterpretować tytuł jako odnoszący się do radykalnej odmienności obozowych warunków w stosunku do codziennego życia. Bohaterowie dzieła Herlinga-Grudzińskiego byli w pierwszej kolejności pojmanymi. Już to wskazuje pewien sposób odczytywania ich losów. Ponadto odczuwanie zniewolenia potęgował fakt utraty wolności z powodu reżimu totalitarnego, a więc otwarcie wrogiego. Wykraczało to daleko poza przeżycia „zwykłego” więźnia – zrównano pospolitych kryminalistów i osoby skazane z przyczyn politycznych. Oprócz skrajnie innych, niesprzyjających warunków przyrodniczych radykalnie odmienne były rządzące obozową społecznością prawa. Zupełnie nie przypominały one tych, które panują w świecie „normalnym”, a zatem nieobozowym. Tworzyły się swoiste hierarchie społeczne uzależnione od rodzaju wyroku, ponadto wszechobecna była przemoc. Przodowali w tym urkowie – osadzeni o kryminalnej przeszłości, którzy

bezkarnie znęcali się zwłaszcza nad więźniarkami. To wszystko sprawiało, że obóz przypominał swoisty mikrokosmos – z własnymi prawami, zasadami i warunkami, oczywiście radykalnie odmiennymi od tych panujących w świecie wolnych ludzi.

Rzeczywistość łagru została zaprojektowana i stworzona tylko w jednym celu: ciemnienia osadzonych i osłabiania pozostałości ich woli walki. Warunki obozowego życia były skrajnie niesprzyjające – panowały choroby i głód, a więźniowie cierpieli na chroniczne zmęczenie. Doskonale obrazują to chociażby wyśrubowane normy, które wyznaczały miarę pracy, co z kolei przekładało się na ilość i jakość otrzymywanego jedzenia. Nawet najwytrwalsi i najbardziej doświadczeni więźniowie uznawali je za niemożliwe do spełnienia. Innym czynnikiem dręczącym osadzonych była wciąż oddalająca się wizja uwolnienia. Sprawiało to, że katorżnicza praca zdawała się nie mieć końca. Jednocześnie władze wciąż na nowo podsycaly nadzieję na opuszczenie obozu tylko po to, aby cynicznie ją niszczyć.

Tytułową inność można też dostrzec w świecie wartości wywróconym na nice. Rzeczywistość obozowa, w tym wszechogarniająca nędza, prowadziły do tego, że moralność zanikała. Wszelkie ludzkie odruchy sprawiały, że szansa na przetrwanie malała. Naczelną zasadą pobytu w obozie stawiała się konieczność przeżycia – bez oglądania się na etykę i innych ludzi. Instynkty panowały nad współczuciem i poczuciem troski o innego człowieka.

Oczywiście nie wszyscy całkowicie poddawali się tej brutalnej logice, lecz w obliczu coraz cięższej pracy i wyniszczających warunków wytrzymywali nieliczni. Właśnie to było zbrodniczą istotą systemu. Doświadczenia obozowe należały do sytuacji granicznych. Nawet porządni ludzie z biegiem czasu poddawali się wpływowi warunków zewnętrznych. Najpierw niszczały ich ciała, a potem również sfera psychiczna i moralna. Ostatecznie ulegali własnym słabościom, sprzeciwiając się dawnej solidarności ze współosadzonymi.

W tym kontekście znacząca wydaje się zwłaszcza historia Kostylewa, który jest ciekawą postacią przede wszystkim za sprawą własnej komunistycznej przeszłości. W powieści cieszy się on statusem niemalże „świeckiego świętego” dzięki moralnej niezłomności. Mężczyzna pragnie już nigdy nie pracować na rzecz zbrodniczego

systemu. Opalając własną rękę, tak naprawdę poświęca życie. Jego postawa, a ostatecznie i śmierć, stanowi doskonały dowód możliwości zachowania chociaż części wolności. Kostylew postanowił poświęcić się, aby ta straszna rzeczywistość go nie zmieniła. Tym samym jego losy stały się egzemplifikacją tego, że również w „innym” świecie można wykazać się prawdziwym bohaterstwem.

Drugim istotnym fragmentem jest epilog powieści, w którym narrator rozmawia już na wolności z dawnym współosadzonym, przyznającym się mu do złożenia w czasach obozowych donosu. W tym przypadku najistotniejsza jest reakcja osoby mówiącej w tekście – brak zrozumienia tego czynu. Scena ta – nieprzypadkowo umieszczona w epilogu – podkreśla najważniejszy aspekt tej historii: po powrocie do „normalnego” świata nie można już zrozumieć „innego”. Każde ustępstwo na jego rzecz byłoby sprzeniewierzeniem się moralności.

Zestawienie tych dwóch fragmentów uwydatnia zasadniczą różnicę pomiędzy systemem stałych wartości, który zmusza do najwyższego poświęcenia, lecz pozwala zachować człowieczeństwo, a relatywizmem, umożliwiającym co prawda przetrwanie, ale pozbawiającym ludzkiej esencji.

Tytuł odnosi nas również do innego dzieła literackiego – *Wspomnień z domu umarłych* Fiodora Dostojewskiego. To właśnie z tego utworu zaczerpnięte są zarówno motto, jak i liczne intertekstualne wstawki Herlinga-Grudzińskiego. Wskazuje to na istotną cechę całego dzieła. Autor wpisuje się w znacznie starszą tradycję pisania o niewoli w Rosji właśnie jako doświadczeniu innej rzeczywistości. Wiązało się to z warunkami nie tylko przyrodniczymi, lecz także politycznymi – wszak to właśnie na wschód wysyłano wszystkich tych, którzy odważyli się otwarcie sprzeciwić caratowi, później zaś – Związkowi Radzieckiemu. *Inny świat* wpisuje się toteż w tradycję utworów poświęconych rosyjskiej tyranii i jej ofiarom.

Innym utworem, o którym warto tu wspomnieć, jest *Jądro ciemności* Josepha Conrada. Tytuł tej noweli współgra z jej treścią podobnie jak *Inny świat* z tekstem Herlinga-Grudzińskiego. U Conrada również wskazuje na wielość perspektyw, przez które możemy spojrzeć na – z pozoru bardzo prostą – fabułę utworu. Historia podróży Marlowa w poszukiwaniu Kurtza ukazuje docieranie zarówno do głębi innej cywilizacji,

jak i do granic ludzkiej natury. U polskiego pisarza tytułowy „inny świat” możemy traktować jako określenie miejsca akcji. Odnosi się ono do rzeczywistości obozowej w totalitarnym państwie. U Conrada „jądro ciemności” również możemy wiązać z konkretnym miejscem – głębią kolonizowanej Afryki. Przedstawione przeze mnie analogie wskazują na to, o czym już wspominałem we wstępie – o potrzebie pamiętania tytułu i konfrontowania go z treścią lektury.

Podsumowanie

XX-wieczne przeżycia związane z totalitaryzmem i jego okrucieństwami to – dosłownie i w przenośni – doświadczenie innego świata. Jednym z najstraszniejszych jego aspektów była kompleksowość działań niszczących człowieka. W licznych opracowaniach poświęconych powieści Herlinga-Grudzińskiego podkreśla się jej wielogatunkowość, sprawiającą, że reżim pokazany jest z różnych stron. Warto podkreślić, że mnogość perspektyw gwarantuje także metaforyczny tytuł. Połączenie to sprawia, że zapoznając się z powieścią polskiego pisarza, można spojrzeć na koszmar XX wieku niezwykle szeroko. Dostrzegalne staje się wówczas to, jak wiele płaszczyzn życia zostało wykrzywionych przez totalitaryzm.

Literatura uzupełniająca:

W. Bolecki, *„Inny świat” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*, Kraków 2007.

W. Bolecki, G. Herling-Grudziński, *Mój bildungsroman (Rozmowa o »Innym świecie«)*, w: G. Herling Grudziński, *Inny świat*, Kraków 2000.

Ważne pojęcia

łagr

moralność

totalitaryzm

więzienie

życie obozowe

Zofia Kondraciuk

KONSEKWENCJE ZNIEWOLENIA CZŁOWIEKA

Omów zagadnienie na podstawie *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Inny świat Gustawa Herlinga-Grudzińskiego to powieść, na którą składają się wspomnienia autora. Opisuje on swoje przeżycia i doświadczenia związane z życiem w sowieckim łagrze. Przedstawiona w utworze historia opowiada o krzywdzie ludzkiej, dehumanizacji i walce o człowieczeństwo. Opisywane wydarzenia często są wyjątkowo drastyczne, losy poszczególnych bohaterów szokują i wzruszają czytelnika, a także wstrząsają nim. Są też źródłem wiedzy o obozowej codzienności naszych przodków zesłanych do łagrów.

Rozwinięcie zagadnienia kontekście historycznoliterackim

Teza: *Inny świat* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego jest przykładem dzieła realizującego motyw konsekwencji zniewolenia człowieka.

Argumenty

Ze zniewoleniem wiązał się przymus ciężkiej pracy. Od produktywności człowieka zależała jego racja żywnościowa. Głód i wyczerpanie w połączeniu z fatalnymi warunkami życia prowadziły do licznych chorób, a nawet śmierci więźniów.

Konsekwencją niedoboru witamin i tłuszczu często była kurza ślepota, która objawiała się pogorszeniem widzenia po zmroku. Oprócz tego więźniowie zapadali również na pelagrę i szkorbut, które nierzadko prowadziły do śmierci.

Kolejną z konsekwencji zniewolenia był upadek moralny więźniów. Kierowali się oni jedynie instynktem przetrwania, co prowadziło do licznych bójek, awantur, kradzieży czy gwałtów. Strażnicy stosowali wobec nich przemoc fizyczną, która wszechobecna była również wśród samych więźniów. W zdehumanizowanym świecie, w którym łamano wszelkie prawa człowieka, brutalność stała się codziennością. Więźniowie pozbawieni byli możliwości kontaktu z rodziną, która nie otrzymywała żadnych informacji na temat stanu ich zdrowia przebywających. Nieliczne dni widzeń były traktowane jako przywilej, na który zesłańcy musieli zasłużyć.

Motyw konsekwencji zniewolenia człowieka widoczny jest także w innych dziełach literackich. Przykładem tego jest *Rok 1984* George'a Orwella. Podstawą przedstawionego w utworze państwa totalitarnego jest ograniczenie wolności obywateli. Kontroli władzy podlegają tu sposoby spędzania czasu wolnego, historia, język, a nawet ludzkie myśli. Konsekwencją kontroli sprawowanej przez Partię Wewnętrzną również jest dehumanizacja. W społeczeństwie na szeroką skalę szerzy się donosicielstwo i zanik emocjonalnych więzi międzyludzkich. Człowiek pozbawiony swobody, znajdujący się pod ciągłym nadzorem władzy traci wszelkie ludzkie odruchy.

Podsumowanie

Inny świat to opowieść o rzeczywistości, w której nie ma miejsca na zasady moralne. Można powiedzieć, że najbardziej wymowną konsekwencją zniewolenia człowieka, którą stara się ukazać Herling-Grudziński w *Innym świecie*, jest zupełna dehumanizacja, czyli pozbawienie więźniów podstawowych praw, takich jak prawo do odpoczynku i kontaktu z rodziną, czy zatrącenie ogólnoludzkich wartości, takich jak godność człowieka, szacunek czy prawda. Zniewolenie wiązało się także z głodem i wyczerpaniem, co zagrażało zdrowiu, a nawet życiu więźniów, którzy traktowani byli jak maszyny przeznaczone do wypracowania dziennej normy.

Literatura uzupełniająca:

W. Bolecki, „*Inny świat*” Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Kraków 2007.

W. Bolecki, G. Herling-Grudziński, *Mój bildungsroman* (Rozmowa o »Innym świecie«), w: G. Herling Grudziński, *Inny świat*, Kraków 2000.

Ważne pojęcia

godność człowieka

wolność

zniewolenie



Sowiecki łagier,
<https://wiadomosci.onet.pl/swiat/przezyl-to-czego-boimy-sie-najbardziej-wiezniowie-i-straznicy-wspominaja-sowieckie/2b447r9> [dostęp: 3.08.2024]

Natalia Bielawska

CZY MOŻLIWE JEST ZACHOWANIE GODNOŚCI W SKRAJNYCH SYTUACJACH?

Omów zagadnienie na podstawie *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Okres II wojny światowej był szczególnie trudny dla osób pochodzenia żydowskiego, ponieważ to właśnie na nich skupiła się w dużej mierze nienawiść nazistów, którzy za wszelką cenę chcieli zgładzić ich naród. Na lekcjach historii uczymy się zarówno o gettach, czyli specjalnie wydzielonych obszarach miast, przeznaczonych właśnie dla Żydów, jak i licznych obozach koncentracyjnych, w których miliony z nich straciło życie. Holocaust był ogromną zbrodnią na ludzkości, wspominaną i udokumentowaną na stronach niejednej książki. Wyjątkowym utworem, w którym bliżej zapoznajemy się z omawianym tematem, jest reportaż Hanny Krall *Zdążyć przed Panem Bogiem*. Dzięki niemu możemy poznać historię powstania w getcie warszawskim, relacjonowaną przez jej naocznego świadka oraz dowódcę, Marka Edelmana.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście historycznoliterackim

Teza: Zachowanie godności jest możliwe nawet w skrajnych sytuacjach. Dowodzą tego losy wielu bohaterów reportażu Hanny Krall *Zdążyć przed Panem Bogiem*.

Argumenty

W reportażu *Zdążyć przed Panem Bogiem* poznajemy wiele tragicznych historii Żydów oraz zapoznajemy się z realiami przebywania w getcie. Marek Edelman wspomina o bardzo trudnych warunkach, głodzie, strachu, życiu w poczuciu ciągłego zagrożenia. Opowiada również o tysiącach osób, które zostały wysłane przez Niemców na śmierć w obozach zagłady. W tak nieludzkich warunkach udało się jednak zorganizować powstanie, o którym do dziś pamięta się w Polsce. Jak mówi sam Edelman, impulsem do podjęcia walki były: decyzja o likwidacji getta, co dla Żydów było równoznaczne ze śmiercią, oraz potrzeba odejścia z tego świata z godnością. Żydzi byli świadomi, że nie mają szans na wygranie powstania, ponieważ byli w o wiele gorszej kondycji fizycznej od Niemców, mieli mniejsze doświadczenie w walce oraz ograniczony dostęp do amunicji. Mimo wszystko powstanie się odbyło. Edelman relacjonuje, że zrobili to, by o nich usłyszano, by świat nie zapomniał o tym, co miało miejsce w murach getta. Za bohaterów uznaje się bowiem tych ginących z bronią w ręku. Edelman wspomina postać Mordechaja Anielewicza, który stanął na czele powstania i to właśnie on tłumaczył swoim współtowarzyszom, że giną dla honoru i historii. Opowiada także o Poli Lifszyc, która wolała iść na śmierć razem z matką zamiast ucieczki i życia na wolności. Po tym, jak została wyciągnięta z transportu, wróciła do domu i zobaczyła, że nie było tam jej matki. Zdecydowała się dogonić wsiadający do wagonu tłum i w ostatniej chwili dołączyć do niego. Warto także przypomnieć historię Michała Klepfisza, który poświęcił swoje życie — swoim ciałem osłonił towarzyszy przed serią strzałów z karabinu maszynowego. Został pośmiertnie odznaczony przez generała Sikorskiego orderem *Virtuti Militari*. Przytoczone wyżej historie opowiedane przez Marka Edelmana w reportażu *Zdążyć przed Panem Bogiem* świadczą o tym, że mimo niewyobrażalnie trudniej sytuacji zachowanie godności jest możliwe.

Wspomniana przeze mnie postać Michała Klepfisza wywołuje skojarzenie z Winkelriedem, który również zasłynął ze swojego altruizmu i poświęcenia swojego życia w imię wyższego dobra. Wspomniana postać jest bohaterem szwajcarskich legend, według których Arnold Winkelried umożliwił swoim rodakom

zwycięstwo w bitwie z wojskami habsburskimi pod Sempach. Dokonał tego, przyjmując na siebie włócznie przeciwników, co doprowadziło do powstania wylotu w sztykach wroga i umożliwiło wygraną Szwajcarów. Jego postawa zaowocowała w epoce romantyzmu utworzeniem nurtu literackiego (winkelriedyzm). Realizację tego nurtu w literaturze możemy odnaleźć między innymi w *Kordianie* Juliusza Słowackiego, ale także w reportażu Hanny Krall. „Realistycznym” Winkelriedem jest tu Michał Klepfisz, który m.in. kierował produkcją materiałów wybuchowych w czasie powstania w getcie warszawskim, a wcześniej zajmował się pośrednictwem w przekazywaniu broni między Armią Krajową a Żydami w getcie. Zginął podczas powstania — osłonił swoim ciałem kolegów, przyjmując na siebie kule. W ten sposób uratował współtowarzyszy i umożliwił im dalszą walkę. Równie altruistyczną postawę reprezentuje wspomniana przez Edelmana w reportażu lekarka, która w momencie likwidacji szpitala ratuje dzieci, będące pod jej opieką, (zamiast ratować siebie czy bliskich), chroniąc je przed okrutną śmiercią z rąk oprawców. Z dzisiejszej perspektywy trudno jest zrozumieć jej postawę, ponieważ śmiertelnie ich otruła swoim cyjankiem, jednak, jak wspomina Edelman, w getcie traktowano ją wówczas jak bohaterkę. Wszystko dlatego, że w ten sposób pozbawiła samej siebie możliwości wyboru rodzaju śmierci. Uchroniła swoich pacjentów przed komorą gazową, tym samym skazując siebie samą na taki los.

Podsumowanie

Przedstawione przykłady świadczą o tym, że możliwe jest zachowanie godności nawet w skrajnych sytuacjach. Wojna nigdy nie jest doświadczeniem łatwym, jednak mimo to historia zna wiele przykładów bohaterstwa w tak trudnych czasach. Wiele z nich przedstawia właśnie Hanna Krall w rozmowie z Markiem Edelmanem. Postacie te mogą, a nawet powinny, być inspiracją, dlatego warto sięgnąć po pozycję *Zdażyć przed Panem Bogiem*.

Literatura uzupełniająca:

B. Mark, *Powstanie w getcie warszawskim*, Warszawa 1963.

Ważne pojęcia

godność

holocaust

honor

powstanie w getcie warszawskim

śmierć

winkelriedyzm

Natalia Bielawska

ZAGŁADA Z PERSPEKTYWY ŚWIADKA I UCZESTNIKA

WYDARZEŃ W GETCIE

Omów zagadnienie na podstawie *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Marek Edelman był kardiologiem, działaczem politycznym i społecznym oraz przywódcą powstania w getcie warszawskim. Był także naocznym świadkiem wielu ludzkich tragedii, do których doszło podczas trwania II wojny światowej. W sposób szczególny ucierpiał wówczas naród żydowski, do którego należał Edelman. Żydzi doświadczyli podczas wojny ogromu cierpienia, niesprawiedliwości i krzywd ze względu na trwający Holocaust. Jedną z realizacji zagłady Żydów było tworzenie gett. To właśnie do jednego z nich trafił Edelman. Mimo trudnych warunków i ciągłego zagrożenia życia udało mu się przeżyć wojnę i opowiedzieć swoją historię. W reportażu Hanny Krall *Zdążyć przed Panem Bogiem* mamy szansę zapoznać się z jego relacją na temat przebiegu powstania w getcie oraz realiów codziennego życia w nim.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literackim

Teza: Mimo trudnych warunków ludzie żyjący w getcie robili wszystko, by się nie poddawać, zachować godność i pozory normalności.

Argumenty

Gdy Marek Edelman opowiada o życiu w getcie, wspomina o panującym tam głodzie. Widok umierających z głodu, skrajnie wycieńczonych ludzi na ulicach stał się niestety normą. Lekarze pracujący wówczas w getcie prowadzili naukowe badania na ten temat. Opisywali, co dzieje się z człowiekiem, gdy narażony jest na wygłodzenie. Jedną z osób biorących udział w badaniach była dr Teodozja Goliborska, która po wojnie pracowała w Australii. Zapytana przez Edelmana, czy wyniki prowadzonych przez nią w getcie badań przydały się w późniejszej praktyce lekarskiej, odpowiedziała, że nie, ponieważ po wojnie nie miała do czynienia z tak skrajnymi przypadkami. Jednak warto zwrócić uwagę na fakt, że Żydzi — w tak trudnej sytuacji życiowej — mieli w sobie tyle siły, by zaangażować się w pracę naukową. Chcieli w ten sposób jak najlepiej wykorzystać swój czas. Nie zważając na okropne warunki, byli w stanie robić coś, co w ich mniemaniu miało przyczynić się do rozwoju nauki. Nie poddawali się biernemu oczekiwaniu na śmierć, a starali się jak najlepiej wykorzystać dany im czas.

Marek Edelman wspomina również o tym, że przeżycie w getcie było prostsze, kiedy obok miało się kogoś bliskiego. Ludzie, którzy zostawali sami, tracili nadzieję i determinację do walki o przetrwanie. Każdy człowiek potrzebował zatem bliskich, rodziny, przyjaciół czy partnera, po to, by móc w ogóle funkcjonować. Ten temat porusza również Edelman w rozmowie z Paulą Sawicką w utworze *I była miłość w getcie*. Widać zatem, że nawet w miejscu tak okropnym jak getto była przestrzeń na ciepłe uczucia, miłość, przyjaźń. Mogłoby się wydawać, że w takich okolicznościach jedynym warunkiem przetrwania powinien być egoizm oraz troska wyłącznie o swoje potrzeby i swoje życie, które było przecież ciągle zagrożone. Jednak, jak wynika z relacji Edelmana, nic bardziej mylnego. Właśnie wówczas potrzeba bliskości i bycia z drugim człowiekiem była sprawą wręcz priorytetową.

Zagłada Żydów kojarzy się także z obozami koncentracyjnymi. O tym, jak wyglądało życie w takim miejscu, możemy dowiedzieć się z *Opowiadań* Tadeusza Borowskiego, który przez kilka lat więzieniem w jednym z obozów. Jednak tutaj sytuacja wyglądała zupełnie inaczej niż w gettach. W swoich opowiadaniach Borowski

pokazuje, że ludzie w obozach troszczyli się wyłącznie o siebie i swoje życie. Opowiada o przypadkach donosów na współwięźniów, braku solidarności między nimi. Strach przed okrutną śmiercią wyzwał w ludziach to, co najgorsze; dopuszczali się przemocy, wydawania na śmierć najbliższych, w nadziei, że to pozwoli im na przeżycie. Zagłada z perspektywy Borowskiego prezentuje się zatem zupełnie inaczej. Autor ukazuje proces „odczłowieczania” ludzi, odzierania ich z godności, sumienia. Dobrze ten stan obrazuje opowiadanie *Proszę państwa do gazu*, w którym Borowski opisuje, jak wyglądały transporty przyjeżdżające do obozu. Ich rozładunkiem zajmowali się członkowie tak zwanej Kanady, czyli uprzywilejowanej części obozu. Więźniowie Kanady byli traktowani łagodniej ze względu na sprawowane w obozie funkcje. Narrator opowiadania, Tadek, po raz pierwszy ma wziąć udział w rozładunku transportu. Dla członków Kanady rozładunek był okazją do zgromadzenia łupu, czyli zapasów jedzenia. O nowych więźniach wyrażali się w sposób przedmiotowy, odzierając ich z człowieczeństwa. Nie widzieli w nich ludzi, lecz okazję do wzbogacenia się. Nie wzruszał ich widok trupów, nie mieli problemu z „segregowaniem” więźniów na tych, którzy będą pracować, i na tych, którzy od razu pójdą na śmierć w komorze gazowej. Jedyną formą litości, na jaką byli w stanie się zdobyć, było okłamywanie nowych — członkowie Kanady mówili im, że nie wiedzą, co się z nimi stanie, i w ten sposób pozwalali im zachować resztki nadziei na przeżycie. Tadeusz, który po raz pierwszy bierze udział w rozładunku, nie wytrzymuje tego okropieństwa i musi się schować, jednak jego towarzysz Henri zapewnia go, że z czasem przywyknie do tego. W opowiadaniu poznajemy także historię matki, która chciała wyprzeć się swojego dziecka i uciec przed zagazowaniem. Ten obraz jest szczególnie wymowny i pokazuje do jakiego stanu byli doprowadzeni obozowicze. Borowski pokazuje, że w tak ekstremalnych sytuacjach niektórzy ludzie myślą wyłącznie o przetrwaniu.

Podane przykłady to typowe postawy ludzi zlagrowanych, przystosowujących się do życia w obozie, zapominając o zasadach moralnych, obowiązujących poza jego granicami. Ogrom zła i okrucieństwa, którego byli świadkami, oraz

biologiczny instynkt przetrwania sprawiły, że ludzie w obozach odcinali się od wcześniej wyznawanych przez siebie norm i wartości. Dzięki temu mogli przeżyć.

Mimo tragizmu sytuacji, w której znaleźli się więźniowie obozów koncentracyjnych, zdarzały się jednostki, starające się odseparować od okrucieństwa. Jedną z nich był właśnie Tadeusz, który w opowiadaniu *U nas, w Auschwitzu...* stwierdza, że miłość do narzeczonej pozwala mu zachować godność i człowieczeństwo. Jest to pewnego rodzaju punkt wspólny z tym, o czym opowiadał Marek Edelman — do przetrwania w getcie była człowiekowi potrzebna relacja z kimś bliskim.

Podsumowanie

Powyższe przykłady świadczą o tym, że zagłada może mieć różne wymiary. Jeśli chodzi o przeżycia Edelmana i jego wspomnienia z getta, możemy zauważyć, że mimo niesprzyjających okoliczności ludzie, którzy w nim żyli, starali się zachować pozory normalności oraz godność. Żyli z nadzieją, że uda im się przetrwać lub umrzeć z honorem, o czym świadczy podjęcie walki w powstaniu. Inaczej jest w przypadku Borowskiego, który przedstawia wspomnienia z obozu zagłady. Przebywający w nim ludzie koncentrowali się jedynie na przeżyciu. Trzymali się nadziei, że uda im się przetrwać i wrócić na wolność. W obu przypadkach wspólnym mianownikiem była nadzieja.

Literatura uzupełniająca:

J. Roszak, *Czytać bez granic. „Zdażyć przez Panem Bogiem” w szkole*, „Polonistyka. Innowacje” 2022, nr 20, s. 143–162.

Ważne pojęcia

getto

obozy koncentracyjne

pamięć

powstanie w getcie warszawskim

zagłada

Kamila Pankiewicz

CO SKŁANIA CZŁOWIEKA DO POŚWIĘCEŃ?

Omów zagadnienie na podstawie *Dżumy* Alberta Camusa.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Dżuma Alberta Camusa to jedno z jego najpopularniejszych dzieł. Zostało wydane w 1947 roku i zalicza się do utworów z nurtu dwudziestowiecznej literatury egzystencjalnej. W powieści realizują się założenia ateistycznego egzystencjalizmu, czyli przekonania o metafizycznej samotności człowieka. Według tej filozofii nie istnieje żaden Bóg lub sfera transcendentna, które byłyby nośnikami norm i sankcji moralnych oraz nadprzyrodzonych uzasadnień celów ludzkiego postępowania. Świat został pozbawiony perspektywy eschatologicznej, która reguluje ostateczne przeznaczenie jego samego, jak również ludzkości, a więc kary lub nagrody za postępowanie w życiu. Doktrynę tę nazywa Camus absurdalną — według niego pozbawiona jest ona nadrzędnego sensu. Swoje przemyślenia nad istotą absurdu przedstawił w eseju pt. *Mit Syzyfa*. Pisał w nim:

Absurd zależy tyle od człowieka, ile od świata. Na razie jest ich jedyną więzią. Skuwa ich tak, jak tylko nienawiść potrafi. Oto wszystko, co jasno mogę wyróżnić w tym świecie pozbawionym miary, gdzie rozgrywa się moja przygoda. Zatrzymajmy się tutaj. Jeśli absurdalność, która reguluje moje związki z życiem, uważam za prawdziwą, jeśli przenika mnie poczucie, którego doznaję wobec widowisk świata, jasność widzenia, która każe mi szukać wiedzy, powinienem wszystko poświęcić tym pewnościom

i patrzeć im prosto w twarz, aby ich nie utracić. Zwłaszcza zaś muszę wedle nich określić moje postępowanie i przyjąć wszelkie ich konsekwencje.

Skonstruował on pojęcie człowieka absurdalnego, który pozbawiony został wyobrażeń religijnych, dotyczących celu istnienia i życia pośmiertnego. Dzięki uwolnieniu od religijnych złudzeń staje się on w pełni świadomy swojej roli, a także może wziąć odpowiedzialność za swoje postępowanie. Człowiek musi sam ustalić swoją moralność oraz formę jej realizacji. Świadomość braku sensu życia może zmusić jednostkę do uznania losu ludzkiego takim, jaki jest, a ostatecznie doprowadzić go do szczęścia.

Myśl ta prowadzi do wykreowania pojęcia buntu egzystencjalnego. W ujęciu Alberta Camusa człowiek zbuntowany posiada granice — ma to charakter czystej kontestacji, ale także afirmacji wartości. Człowiek ten nie jest więc nihilistą¹. Dzięki obudzeniu swojego „ja” możliwe jest wejście w przestrzeń wolności. Jest jednak ona uzależniona od życia we wspólnocie. Zasada solidarności może się zrealizować poprzez odrzucenie kategorii *sacrum*.

Poglądy autora *Dżumy* zostały ukształtowane przez lekturę twórczości Dostojewskiego. W dziełach rosyjskiego pisarza odnajdywał tematy szczególnie mu bliskie, między innymi nihilizmu, zła i wolności. Ponadto, widać również znajomość poglądów Kierkegaarda (prekursora filozofii egzystencjalnej), Husserla (teoria koncepcji samoświadomości), a także Heideggera (pojęcie indywidualnego doświadczenia). Natomiast w czasie studiów francuski pisarz interesował się spuścizną św. Augustyna i Plotyna.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literacko-kulturowym

Teza: Poświęcenie często jest przedstawiane w literaturze jako akt oddania się innym, nawet kosztem własnych potrzeb. *Dżuma* Alberta Camusa przedstawia altruistycznych

¹ Nihilizm egzystencjalny głosi brak celu, sensu, wartości (w tym wartości życia).

bohaterów nastawionych na bezinteresowną pomoc, dla których dobro człowieka jest najwyższą wartością.

Argumenty

Świat przedstawiony w *Dżumie* pozbawiony jest metafizyczności. Sportretowani bohaterowie odzwierciedlają skonstruowane przez Camusa poglądy filozoficzne – absurdu życia i buntu egzystencjalnego:

– Czy wierzy pan w Boga, doktorze? [...]

– Nie, ale cóż to znaczy? Jestem w ciemności i próbuję widzieć jasno. Już od dawna przestałem to uważać za oryginalne.

[...]

– A więc – powiedział Tarrou. – Dlaczego okazuje pan tyle poświęceń, jeśli nie wierzy pan w Boga? Może dzięki pańskiej odpowiedzi sam potrafię odpowiedzieć. Nie wychodząc z cienia, doktor odparł, że dał już odpowiedź, że gdyby wierzył we wszechmogącego Boga, przestałby leczyć ludzi, zostawiając Bogu tę troskę. Ale ponieważ nikt na świecie, nawet Paneloux, choć sądzi, że w Boga wierzy, nie wierzy w niego w taki sposób, ponieważ nikt nie poddaje się całkowicie, on Rieux, myśli, że tu przynajmniej jest na drodze prawdy, skoro walczy przeciw światu takiemu, jaki jest.

– Ach – powiedział Tarrou – więc jest pan lekarzem dla idei?

– Mniej więcej – odparł doktor, powracając do światła.

Tarrou gwizdnął cicho i doktor spojrzał na niego.

– Tak – rzekł – pan sobie powiada, że trzeba do tego pychy. Ale mam tylko tyle pychy, ile jest konieczne, niech mi pan wierzy. Nie wiem, co mnie czeka i co nastąpi po tym wszystkim. Na razie są chorzy i trzeba ich leczyć. [...] Oto wszystko.

Człowiekiem absurdalnym w *Dżumie* jest doktor Rieux. Ma on świadomość egzystencjalnego absurdu ludzkiego życia. Jego bunt polega na tym, że w imię wartości humanistycznych podejmuje działania narażające go na chorobę oraz śmierć. Choć jego własne życie jest stale zagrożone, nieprzerwanie walczy z epidemią, broni

życia innych, będąc wzorem do naśladowania. Niekwestionowaną sztuką życia staje się ocalenie godności oraz wolności w świecie uprzedmiotowionym, zniewolonym przez potrzeby fizyczne, które są powiązane ze wszystkim, co istnieje w świecie przyrody. Prawdziwym wartościowym buntem nie jest poddanie się, ale przyjęcie tego wyzwania.

Również inni bohaterowie – Tarrou i Rambert – realizują się poprzez pomoc innym. Tarrou, obok doktora Rieux, jest jednym z kronikarzy, który dokumentuje epidemię dżumy. Ponadto tworzy on formacje sanitarne, aby pomóc przepracowanym lekarzom w walce z epidemią. Z kolei Rambert pojmuję, że pomaganie ludziom i uzyskiwanie od nich wsparcia, nawet w sytuacjach zagrożenia czy separacji, ma fundamentalne znaczenie dla poczucia wyższych wartości, które są ważniejsze od zaspokajania potrzeb emocjonalnych.

Motyw poświęcenia także został ukazany w micie o Prometeuszu. Tytan zapisał się w kanonie jako uosobienie buntu jednostki, gdyż z powodu miłości do ludzi wykradł z Olimpu ogień, czym rozgniewał Zeusa. Jego karą było przykucie do skał Kaukazu, a jego wątroba była wyjadana przez orła. Bunt prometejski był kierowany przeciwko bogom, prawu, przyjętym normom, regułom i zasadom. Było to działanie bezinteresowne, które miało na celu dobro ogółu, z równoczesną gotowością poświęcenia siebie, aby pomóc innym.

Podsumowanie

Poświęcenie jest częstym motywem wykorzystywanym zarówno w literaturze, jak i w dziełach sztuki. Może być ono dla człowieka wyrazem poparcia wobec idei czy formą wyrazu miłości do drugiej osoby. Daje jednostce poczucie sprawstwa i wrażenie, że podejmowane przez nią decyzje faktycznie wpływają na otaczającą ją rzeczywistość.

Literatura uzupełniająca:

P. Piwowarczyk, *Humanizm Alberta Camusa*. „Studia Gdańskie” 2011, nr 8, s. 351–367.

Ważne pojęcia

altruizm

dżuma

mit prometejski

poświęcenie



Arnold Böcklin, *Dżuma*
<http://hamlet.edu.pl/shi/galeria/show.php?id0=50&id1=0> [dostęp: 3.08.2024]

Kamila Pankiewicz

CZŁOWIEK WOBEC CIERPIENIA I ŚMIERCI

Omów zagadnienie na podstawie *Dżumy* Alberta Camusa.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Powieść paraboliczna skupia się na przekazaniu konkretnej nauki lub wskazaniu istotnych wartości, przez co kładzie nacisk na warstwę moralizatorską. Tradycyjnymi formami parabolicznymi są bajki, alegorie czy przypowieści, choć paraboliczny charakter mogą mieć także opowiadania i powieści. Parabola wymusza konkretną konstrukcję fabularną, podporządkowaną założonym przez pisarza celom, takim jak: wielowymiarowość, dydaktyzm, ponadczasowość czy uniwersalizm. Swoją strukturą przypomina ona biblijną przypowieść (gatunek moralistyczno-dydaktyczny), której cechy formalne służą właściwemu odczytaniu alegorycznemu lub symbolicznemu.

Dżuma Camusa jest bez wątpienia dziełem uniwersalnym. Wydarzenia, które odbywają się w Oranie, stanowią platformę i głos umożliwiający przekazanie szerszego przesłania. Autor sięgnął po formę literacką, by przekazać uniwersalne treści o charakterze filozoficznym. Metaforyczny sens powieści stanowi analiza ludzkich postaw wobec zła — ich zmagania, jak również dylematów. Pisarz, by ukazać współczesne mu rozważania, wykorzystuje różne techniki oraz wątki, gdyż znaczenie i trud wyborów moralnych podejmowanych w obliczu zagrożenia to zagadnienie, z jakim Camus musiał się zmierzyć po doświadczeniu tragizmu wojny. Dwudziestowieczne przypowieści dystansują się natomiast od dydaktyki. Pozwalają czytelnikowi samodzielnie odkryć metaforyczny sens opowieści. Ich znaczenie często nie jest oczywiste,

dlatego zaangażowany emocjonalnie odbiorca jest zmuszony do podjęcia próby „odkodowania” i zastanowienia się nad znaczeniem dzieła.

Znaczenie tytułu można interpretować na trzy sposoby:

1. Dżuma to choroba, która została sprowadzona przez szczury i spowodowała wybuch epidemii w Oranie. Wydarzenia przedstawione w powieści w sposób realistyczny przedstawiają życie bohaterów podczas okresu epidemicznego. Dżuma może symbolizować chorobę, nad którą człowiek nie ma władzy.
2. Dżuma może być ucieleśnieniem zła tkwiącego w człowieku: „Każdy z nas nosi w sobie dżumę, nikt bowiem, nikt na świecie nie jest od niej wolny”. Jest to negatywny pierwiastek istniejący w każdej jednostce ludzkiej.
3. Tytuł może być metaforą wojny, ponieważ zabija ona tyle samo ludzi co epidemia. Jest spowodowana przez ludzi i może wyzwać w nich najgorsze instynkty.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literacko-kulturowym

Teza: Cierpienie u Camusa ma różnorodny charakter. Może być interpretowane jako niezawinione, psychiczne czy fizyczne. Z kolei śmierć jawi się jako absurd, wobec którego trzeba się buntować.

Argumenty

Jak pisał Ignacy Stanisław Fiut: „Świadomość śmierci stanowi najistotniejszy problem w antropologii filozoficznej Camusa, konieczny do poprawnego rozumienia bytu ludzkiego. Każdy bowiem człowiek winien osiąść świadomość własnej śmierci jako nieodłącznego składnika istnienia”. Śmierć w powieści ma wymiar zupełnej przypadkowości — nie ma ona sensu ani logiki. Szczególnie poruszająca staje się śmierć małego Filipa, syna sędziego Othona, przez którą niektórzy bohaterowie,

jak np. ojciec Paneloux, zmieniają swoje poglądy. Cierpienie i śmierć w Oranie wiąże się z uczuciem chronicznej samotności:

Trudność nie jest zresztą właściwym słowem i raczej należałoby mówić o niewygodzie. [...] Chory czuje się tu bardzo samotny. Pomyślcie więc o kimś, kto ma umrzeć w pułapce, oddzielony od innych setkami ścian trzeszczących od żaru, gdy w tej samej chwili cała ludność rozmawia przez telefon lub w kawiarniach o wekslach, frachtach morskich i dyskontach. Zrozumiecie, jak niewygodna jest śmierć, nawet nowoczesna, jeśli zjawi się niespodzianie w skwarnym mieście.

Śmierć, która początkowo szokowała mieszczan swoją brutalnością i bezwzględnością, wkrótce stała się dla nich codziennością. Świadczyć mogą o tym zwłoki leżące na ulicach, jak również pochówki, które z biegiem czasu zaczęły przypominać masowe groby.

Doktor Rieux był naocznym świadkiem rozwoju epidemii. Sam, w jej trakcie, stracił osoby szczególnie mu bliskie. Jego przyjaciel Jean Tarrou był jedną z ostatnich ofiar dżumy. Jego odejście było kolejnym przejawem śmierci absurdalnej, ponieważ organizował on oddziały sanitarne, odwiedzał chorych i pomagał ludziom dotkniętym chorobą — był jedną z osób przejawiających wartości humanitarne. Z kolei w sanatorium zmarła żona Rieuxa, która od dłuższego czasu przewlekłe chorowała. Główny bohater boleśnie dowiedział się, że śmiertelnej epidemii nie da się w żaden sposób zatrzymać.

Motyw niezawinionego cierpienia pojawia się także w *Księdze Hioba*. Jest to biblijny poemat dydaktyczny, który niemal w całości poświęcono próbie wytłumaczenia, dlaczego człowiek cierpi. Przedstawiono w nim historię człowieka pobożnego i szczęśliwego. Mimo że stracił on dom, majątek, zdrowie, a także widział śmierć swoich dzieci, nie odwrócił się od Boga. W *Księdze Hioba* można dostrzec polemikę z poglądem zakładającym, że wszelkie cierpienie wynika z grzechu tego, kogo dotyka udręka. Hiob pomyślnie przeszedł ustanowioną przez Boga próbę, dzięki czemu zapisał się w kulturze jako symbol heroicznej cierpliwości.

Podsumowanie

Cierpienie i śmierć są nieuniknionymi elementami ludzkiej egzystencji. Często towarzyszy im ból fizyczny oraz psychiczny. Należy się do nich przyzwyczaić, gdyż nie są sprawiedliwe, a wręcz zupełnie przypadkowe. W takich momentach istotne jest zachowanie człowieczeństwa i postaw moralnych. Ból duchowy czy cielesny jest jednak istotny w życiu człowieka, ponieważ bez niego nie byłoby możliwe docenienie dotychczasowego życia oraz rozwinięcie postawy altruistycznej.

Literatura uzupełniająca:

P. Piwowarczyk, *Humanizm Alberta Camusa*. „Studia Gdańskie” 2011, nr 8, s. 351–367.

Ważne pojęcia

parabola

symbol

śmierć

Natalia Skudzińska

CZY MOŻLIWA JEST PRZYJAŹŃ W SYTUACJACH SKRAJNYCH?

Omów zagadnienie na podstawie utworu *Dżumy* Alberta Camusa.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Przyjaźń jest wzajemną i bezinteresowną relacją łączącą ze sobą dwoje ludzi. Przejawia się silną zażyłością i chęcią spędzania ze sobą każdej wolnej chwili. Pod pojęciem przyjaźni kryje się wiele ludzkich pragnień. Każdy człowiek potrzebuje bowiem drugiej osoby, która w pełni go zaakceptuje, pokocha i obdarzy bezgranicznym zaufaniem. Przyjaciele wyznają podobne wartości i zasady. Osoba nieposiadająca przyjaciół wzbudza negatywne odczucia w społeczeństwie. Uważana jest za egoistyczną, niedojrzałą lub niegodną zaufania. Pojęcie „przyjaciół” odgrywa również znaczącą rolę wartościującą, gdyż człowiek określany tym mianem w opinii otoczenia jest dobroduszny, wrażliwy, życzliwy i przede wszystkim uczciwy.

Za sytuację skrajną uważa się moment, w którym dana jednostka zmuszona jest podjąć bardzo trudną życiową decyzję. W takich chwilach często szuka ona oparcia w drugim człowieku, licząc na pomoc w znalezieniu słusznego rozwiązania.

Rozwinięcie w kontekście literacko-kulturowym

Teza: Przyjaźń jest możliwa w skrajnych sytuacjach, jeśli osoby kierują się podobnymi wartościami oraz przestrzegają tych samych zasad moralnych i etycznych.

Argumenty

Jednym z przedstawicieli egzystencjalizmu był Albert Camus, autor powieści *Dżuma*, zwanej także powiastką filozoficzną. Bohaterowie Bernard Rieux i Jean Tarrou pochodzą z zupełnie innych światów. Rieux wywodzi się z biednej rodziny, jest synem robotnika, Tarrou zaś to syn prokuratora, człowiek zamożny, który przyjechał do miasta, by wieść tu swoje życie. Mimo przeciwieństw, łączy ich jeden, wspólny cel – walka z okrutną chorobą (dżumą) w celu ocalenia ludzkości. Stają się oni „bratnimi duszami”, okazuje się, że mają ze sobą wiele wspólnego. Wspólnie toczą zawziętą walkę z chorobą i wyznają podobne zasady. Organizują oddziały sanitarne, które mają wspomóc lekarzy i domy pogrzebowe, odwiedzają także razem chorych. Choroba w mieście postępuje w gwałtownym tempie – nawet hotel, w którym mieszka Jean, zostaje przekształcony w stację kwarantanny. Mężczyzna przeprowadza się do doktora i od tej chwili zaczyna ich łączyć coraz silniejsza więź. Mężczyźni odbywają wspólną kąpiel w morzu, która choć na chwilę pomaga im oderwać myśli od panującej epidemii. Kiedy dżuma powoli ustępuje, Tarrou zaraża się i umiera. Bernard czuje ból i pustkę po stracie przyjaciela, z którym zjednoczył się w skrajnej dla nich obu sytuacji. Historia bohaterów utworu ukazuje, że przyjaźń możliwa jest pomiędzy osobami kierującymi się takimi samymi wartościami, bez względu na okoliczności poznania.

Przyjaźń trwająca w niesamowicie trudnych czasach, w czasach II wojny światowej, została przedstawiona w powieści pt. *Kamienie na szaniec* Aleksandra Kamińskiego. Bohaterowie: Jan Bytnar „Rudy”, Aleksey Dawidowski „Alek” i Tadeusz Zawadzki „Zośka” to przyjaciele, którzy skończyli liceum i zdali maturę w tej samej

szkole. Plany związane ze studiami przerywa wybuch wojny. Młodzi mężczyźni bez zawahania starają się bronić swojej ojczyzny. W okupowanej Warszawie próbują przeciwstawić się niemieckiej władzy. Prowadzą walkę konspiracyjną w ramach akcji „Małego Sabotażu”, która polega m.in. na pisaniu antyhitlerowskich haseł na murach oraz ośmieszaniu zarządzeń wydanych przez okupantów. Walczą wspólnie również w Grupach Szturmowych, a ich pierwsza akcja polega na wysadzeniu niemieckich pociągów. Bohaterowie, stale narażeni na niebezpieczeństwo, są zdeterminowani i wspierają się, wierząc, że kraj odzyska wolność. Przyjaźń bohaterów zostaje wystawiona na próbę w skrajnej sytuacji, kiedy to Gestapo aresztuje Bytnara i pragnie poznać nazwiska jego współników. Pomimo doświadczania tortur, cierpienia i przeszywającego bólu, Rudy nie wydaje swoich przyjaciół. Oni zaś, cały czas usiłują odbić go z rąk oprawców, organizując akcję pod Arsenalem. Ostatecznie wszyscy są skazani na śmierć, lecz umierają w chwale, do końca wierni i lojalni w swojej przyjaźni. Postawa bohaterów pokazuje, iż wzajemna troska i poświęcenie są podstawowymi czynnikami wzmacniającymi relacje międzyludzkie.

Podsumowanie

Przyjaźń w skrajnych sytuacjach jest możliwa, kiedy osoby wyznają podobne wartości i żyją według tych samych zasad moralnych i etycznych. To właśnie jest fundamentem tworzącym relację nowo poznanych ludzi. Przyjaźń jest bardzo silną więzią, którą buduje się na fundamencie bezgranicznego zaufania i wsparcia, czego przykładami są relacje bohaterów *Dżumy* i *Kamieni na szaniec*.

Literatura uzupełniająca:

M. Smolak, *Przyjaźń w świetle etyki Arystotelesa*, Kraków 2013.

Ważne pojęcia

cnota

egzystencja

przyjaźń

wieź

Jakub Redo

JAK ZACHOWAĆ WOLNOŚĆ W PAŃSTWIE TOTALITARNYM?

Omów zagadnienie na podstawie utworu *Rok 1984* George'a Orwella.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

W kulturze europejskiej zazwyczaj uznaje się wolność za jedną z najważniejszych wartości. Warto jednak pamiętać, że można o niej mówić co najmniej na dwa sposoby. Z jednej strony jest to kategoria odnosząca się do szeroko pojętego wnętrza jednostki. Ściśle wiąże się z tym chociażby koncept woli jako duchowej siły, możliwości. Z drugiej zaś – stanowi ona pewną wartość społeczną, uwarunkowaną prawnie, która istnieje w granicach politycznej struktury organizującej życie danej zbiorowości ludzkiej.

Powszechnie uważa się, że państwo powinno zapewniać wolność swoim obywatelom – ma ono wszakże im służyć. Jak jednak wiadomo, w dziejach nie brakowało tyranów, którzy swobodę poddanych okrutnie tłamsili. Można powiedzieć, że w takich przypadkach organizacja państwowa odgrywa rolę odwrotną do pożądaną. Nie stanowi ostoji bezpieczeństwa, lecz ciemieży obywateli. Nie umożliwia swobodnego rozwoju jednostkom, lecz skutecznie im go utrudnia. W końcu zaś – nie opiekuje się wspólnotą, lecz ją doszczętnie rozbija i niszczy.

Z upływem czasu zmieniał się charakter rządów dyktatorskich. Wiek XX często nazywany jest wiekiem totalitaryzmów. Czymś zupełnie nowym była niespotykana wcześniej skala działania owych systemów. Wspomagając się wysoko rozwiniętą techniką i rozbudowaną administracją państwową, zbrodnicze reżimy XX

wieku wyróżniały się niebywałą skutecznością w realizowaniu własnych celów. Za najbardziej jaskrawe egzemplifikacje tego typu państw uznaje się III Rzeszę i ZSRR wsparte odpowiednio nazistowską i komunistyczną ideologią, nie są to jednak jedyne takich rządów.

Od początku fenomen powstawania i działania takich państw zajmował umysły intelektualistów. Podczas gdy jedni ochoczo dołączali do aparatów państwowych, poświęcając swoje życie „wyższej sprawie”, drudzy głowili się nad tym, jak można zrozumieć i usprawiedliwić zaangażowanie tego rodzaju. To wszystko doprowadziło do tego, że współcześnie dysponujemy w tej dziedzinie wynikami licznych badań i wieloma świadectwami.

Zjawisko tłumaczono poprzez czynniki tak różne od siebie, jak względy religijne, społeczne czy ekonomiczne. Nietrudno się domyślić, że również literatura dołączyła do grona wyjaśniających. Zmagania jednostki z bezlitosną maszyną państwa stały się tematem licznych dwudziestowiecznych dzieł, poprzez które kolejni twórcy starali się zgłębić temat zaistniałych systemów i mechanizmów nimi rządzących. Posługiwano się w tym celu różnymi gatunkami: od reportażu po dystopie. Wnikliwe i różnorodne teksty pokazały przede wszystkim jedno – totalitaryzm nie jest wyłącznie melodią przeszłości i nikt nie powinien czuć się bezpiecznie wobec groźby jego nadejścia.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście historycznoliterackim

Teza: *Rok 1984* George’a Orwella wskazuje możliwe sposoby zachowania resztek wewnętrznej wolności w zderzeniu z państwem, które pragnie przejąć kontrolę nad każdą sferą życia człowieka.

Argumenty

Władza totalitarna w swojej istocie dąży do całkowitego zdławienia wszelkiej samodzielności. Pierwotnie zależy jej tylko na ograniczeniu czynów. Wówczas wciąż śmiertelnym zagrożeniem pozostaje dla niej swobodne myślenie. Po pewnym

czasie taki rodzaj poparcia przestaje być wystarczający. Reżim stara się wówczas kontrolować nie tylko ciała, lecz także myśli, gdyż tylko w ten sposób jest w stanie utrzymywać swoją władzę. To właśnie takie zagrożenie ukazano w dystopijnej wizji Orwella.

Główny bohater *Roku 1984*, Winston Smith, jest przeciętnym urzędnikiem jednej z instytucji państwa totalitarnego. Mimo że angażuje się w działanie systemu, w znacznym stopniu uczestniczy w nim mechanicznie, bez zastanawiania się nad swoim losem. Wskazuje na to jego społeczna pozycja – należy do klasy środkowej. Nie jest prominentnym działaczem partyjnym, ale daleko mu również do bezwolnych „proli”. Na pozór stanowi wzór obywatela Oceanii, jednego z trzech totalitarnych państw w utworze Orwella. Główny bohater powieści wydaje się idealnym *everymanem* – uczestniczy w obowiązkowych obrzędach partyjno-państwowych, robi to, co mu rozkażą, nie angażuje się w żadną znaczącą aktywność poza tą wymaganą.

Ważne w historii Smitha jest jednak to, że w pewnym momencie wykazuje chęć wyłamania się z tego bezwolnego cyklu. Ma dość świata wywróconego na nice, zaczyna dostrzegać otaczający go wszechobecny fałsz. Powolną przemianę Smitha – a zatem również jego metodę na konserwowanie resztek niezależności – można pokazać poprzez analizę trzech ważnych sfer egzystencji: intelektualnej, zmysłowej i społecznej.

Po raz pierwszy bohater wykracza poza przewidziane role, gdy rozpoczyna pisanie pamiętnika. Niezwykle symptomatyczny jest sposób formułowania myśli przez Smitha. Nienawykły do wykraczania poza slogany i używaną w pracy nowomowę urzędnik rozpoczyna pisanie od nieskładnego bełkotu. Stanowi to jednak bardzo ważny punkt w ideowej przemianie bohatera. Dostrzega bowiem wówczas zasadniczą różnicę – na co dzień zakamuflowaną – która dzieli oficjalny sposób myślenia i wewnętrzne refleksje mężczyzny. Stąd też biorą się jego lęk i niepokój – wszak cały system powszechnej inwigilacji oparty jest nie tylko na wszechobecnych teleekranach i podsłuchach. Formułowanie własnych myśli staje się sposobem na ocalenie resztek podmiotowości wbrew reżimowi, który jednostek potrzebuje o tyle,

o ile są one pod każdym względem prawomyślne. Opanowanie dwójmyślenia stawia bohatera w nowej sytuacji – wciąż jest funkcjonariuszem totalitarnej władzy, lecz zaczyna kiełkować w nim myśl o własnej niezależności.

Drugi obszar, o którym warto wspomnieć, stanowi sfera zmysłowa. Smith przypomina sobie o niej, gdy nawiązuje romans z Julią, również będącą funkcjonariuszem systemu. Jedynym dotychczasowym stałym związkiem bohatera było nieudane małżeństwo; nieudane, co warto podkreślić, głównie przez nadmierne zaangażowanie ideologiczne żony. Romans z Julią stanowi jednak jego przeciwieństwo – kobieta odznacza się zmysłowością i idealnie maskuje własne nieprawomyślne wnętrze. Pod wieloma względami wydaje się niemal antytezą Katherine – byłej żony Smitha. Warte zauważenia jest również to, że znaczna część interakcji bohaterów odbywa się w scenerii przyrody. To jedyne miejsce, które pozwala odpocząć od zębatej atmosfery totalitarnej metropolii. Również romans ma w sobie coś naturalnego, spontanicznego, co znacząco wykracza poza szarą, miejską codzienność mieszkańca Oceanii. Poddanie się wpływom miłości przeciwstawione jest również ideologii, która stanowczo sprzeciwia się zmysłowości. Romans staje się kolejną szansą na chociaż chwilowe wyjście poza wszechogarniające tryby państwa i daje pewną dozę niezależności. Prawdziwe uczucie i seksualność stają się elementami sprzeciwu wobec systemu.

Trzecim i ostatnim obszarem jest szeroko rozumiana sfera społeczna i polityczna. W ten sposób można określić już otwartą próbę wyłamania się z objęć systemu poprzez chęć dołączenia do tajnej organizacji Bractwa. W pragnieniu Smitha najważniejszy nie jest sam cel tych działań, lecz gotowość do poświęcenia. W tak mocno inwigilowanym świecie – zdaje się mówić Orwell – być może nie ma szans na realny sprzeciw. Ważny jest jednak sam fakt podjęcia ryzyka i odejścia od powszechnego konformizmu, który podtrzymuje zbrodniczy system. Ostatecznie bowiem próba przyłączenia się do tajnej organizacji – co warto podkreślić, również oparta bardziej na intuicji i przeczuciach aniżeli rozsądku – kończy się całkowitą klęską.

Przy omawianiu *Roku 1984* nie sposób pominąć ważnego kontekstu historyczno-biograficznego. Autor powieści z totalitaryzmem zetknął się wielokrotnie. Najważ-

niejszym tego typu doświadczeniem było uczestnictwo Orwella w hiszpańskiej wojnie domowej. Wówczas na własnej skórze przekonał się o istotowych cechach takich reżimów. Był świadkiem ich rodzenia się i rozwoju w Europie, widział, jak szumnie zapowiadane plany i rozległe ambicje zderzają się z chropowatą rzeczywistością.

Oprócz pisarstwa Orwell zajmował się dziennikarstwem. Miał także doświadczenie urzędnicze z pracy w koloniach Imperium Brytyjskiego. Mimo że odebrał elitarnie wykształcenie, znany był jako osoba wrażliwa społecznie. Zgodnie ze swoimi socjalistycznymi poglądami wiele tekstów poświęcił losom tych, którzy znajdowali się na niskich szczeblach drabiny społecznej. Jednocześnie warto podkreślić, że nie uległ fascynacji komunizmem, co było plagą wśród ówczesnych lewicowych intelektualistów.

W *Roku 1984* można dostrzec wiele analogii łączących tę powieść z rzeczywistymi wydarzeniami. Często określano dzieło Orwella jako złośliwy pamflet na komunizm. Dwójmyślenie stanowi odpowiednik dialektyki: nielogiczne sojusze zawierane przez Oceanię przypominają niejasne relacje między ZSRR a innymi państwami, w końcu zaś – wymazywanie przeszłości oddaje realną grozę podobnych praktyk stosowanych przez reżim Stalina. Pomimo oczywistych podobieństw nie ten aspekt powieści zdaje się najważniejszy. Nawet jeśli Orwell czerpie z rzeczywistych przypadków, wciąż pokazuje mechanizmy, które sprawiają, że totalitaryzm może w każdej chwili zaistnieć.

Podsumowanie

Żadne z działań Smitha nie przynosi wymiernych skutków. System jest szybszy – wie o buncie i tłumi go w zarodku. W ostatecznym rozrachunku Smith ponosi osobistą klęskę. Jego historia wskazuje nam jednak na istotną rolę samego aktu sprzeciwu w takich okolicznościach, bez względu na to, jak kosztowne może to być. Chwile błogiej radości – i wyrwania się z sidła codzienności – pozostają momentami wartymi przeżycia.

Dystopijna wizja Orwella nie pozostawia zbyt wiele nadziei na pozytywny rezultat sprzeciwu. Warto jednak pamiętać, że jest to opowieść przerysowana, która

czierpie co prawda z rzeczywistych doświadczeń, lecz wciąż pozostaje literacką fantazją. Mimo wszystko podkreśla rolę wartości, o które warto walczyć nawet w momencie najgorszego zniewolenia. Ostatecznie tym jest *Rok 1984* – ostrzeżeniem naocznego świadka przed tym, co zawsze i wszędzie może się wydarzyć.

Literatura uzupełniająca:

D. Konowrocka-Sawa, *Od tłumaczki*, w: G. Orwell, *Rok 1984*, przeł. D. Konowrocka-Sawa, Warszawa 2021.

E. Truskołaska-Kopeć, *Problematyka ideologiczna w twórczości George’a Orwella i jej polskich przekładach*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Piotra Fasta, Warszawa 2014,

<https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/1019/Truskołaska%20Rozprawa%20Doktorska.pdf?sequence=1> [dostęp: 12.11.2023].

Ważne pojęcia

wolność

autentyczność

dwójmyślenie/myślozbrodnia

totalitaryzm

ideologia

Agata Maliszewska

PROBLEM UPADKU WARTOŚCI

Omów zagadnienie na podstawie *Tanga* Sławomira Mrożka.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Wartości są bardzo istotne w życiu człowieka, ponieważ kierując się nimi, dokonujemy różnych wyborów i podejmujemy rozmaite decyzje. Każdy człowiek ma jakiś autorytet, na którym się wzoruje i do którego próbuje dorównać. Warto jednak rozważyć kwestię, co stałoby się w momencie porzucenia wyznaczonych przez nas wartości i wszelkich norm. Czy da się bez nich funkcjonować?

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście społeczno-historycznym

Teza: W *Tangu* Sławomira Mrożka przedstawiony został problem upadku wartości, który jest metaforą ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej.

Argumenty

Tango nawiązujące do konwencji dramatu rodzinnego i XIX-wiecznej komedii mieszczańskiej, jest utworem awangardowym spokrewnionym z XX-wiecznym teatrem absurdu. Utwór jest parabolą, której kluczową kwestią staje się pytanie o idee postępu z czasów oświecenia i pozytywizmu. *Tango* możemy zaliczyć również do gatunku dramatu realistycznego. Warto tu przypomnieć kilka jego najważniejszych

cech: tematyka codzienności, na ogół pięć postaci, które łączą więzy krwi, dydaktyzm i jedność miejsca.

Kiedy powstawał utwór Mrożka, na świecie zachodziły istotne zmiany społeczne. W latach 60. XX wieku miały miejsce takie wydarzenia, jak m.in. emancypacja kobiet czy też tzw. rewolucja seksualna w Europie Zachodniej. Były to gwałtowne zmiany, które zyskały zarówno zwolenników, jak i przeciwników. Jedną z nich było dążenie społeczeństwa do przewartościowania podejścia ludzi do małżeństwa — próbowano znormalizować rozwody.

W swoim dramacie Mroźek pokazuje wyraźny podział domowników na podstawie ich hierarchii wartości i następnie konsekwencji odrzucenia tychże wartości. Na pierwszy plan wysuwa się postać Artura – syna Stomila i Eleonory, który jako jedyny z domowników trzyma się wyznaczonych przez siebie zasad. Sposób życia bardzo mu nie odpowiada: ma żal do rodziców, potępia to, co dzieje się w domu. Próbuje oswoić panujący dookoła chaos, nadać mu sens. Broni swoich wartości i wyraża swój żal głośno:

Tak długo byliście antykonformistami, aż wreszcie upadły ostatnie normy, przeciw którym można się było jeszcze buntować. Dla mnie nie zostawiliście już nic, nic! Brak norm stał się waszą normą. A ja mogę się buntować tylko przeciwko wam, czyli przeciwko waszemu rozpasaniu.

Artur należy do młodego pokolenia i jako jedyny przywiązuje wagę do tradycji. Planuje w przyszłości zostać lekarzem. Wywołuje to rozczarowanie matki, która marzyła, że jej syn będzie artystą. Mężczyzna wyraża bunt przez przywracanie dawnego ładu, a nie awangardową sztukę. Pomimo wierności swoim racjom, Artur w punkcie kulminacyjnym dramatu poddaje się – nie wytrzymując napięcia, upija się, a jego rolę przejmuje bezwzględny Edek.

Stomil i Eleonora z kolei należą do pokolenia, które porzuciło już dawno wszelkie normy. Stomil jest awangardowym artystą o liberalnych poglądach, uważa

się za lepszego od innych. Nie przeszkadza mu to, że żona go zdradza. Nosi się niechłujnie i wyraźnie gardzi tym, co miało miejsce w przeszłości:

Mój drogi, tradycja mnie nie obchodzi, twój bunt jest śmieszny. Sam widzisz, że nie przywiązujemy żadnej wagi do tych pomników przeszłości, do tych nawarstwień naszej rodzinnej kultury [...]. My zawsze szliśmy tylko własną drogą. Ale poprzez negację wszystkiego, co było, torujemy drogę przyszłości.

Eleonora jest do niego bardzo podobna – również nie dba o swój wygląd, jest wyzwolona od wszelkich zasad moralnych. Z pewnością nie są oni przykładnymi rodzicami, a indywidualnymi jednostkami, które są głuche na prośby syna.

W dramacie występuje również kuzynka Artura, która nie ma nic przeciwko, aby go poślubić, mimo że wiążą ich więzy krwi. Ala jest postacią, której nie interesują żadne normy. Jest frywolna, czasem wręcz wulgarna. W dniu ślubu zdradza Artura z Edkiem i to przez nią ginie jej narzeczony.

Najważniejszą rolę w utworze zdaje się pełnić Edek, który ostatecznie przejmuje nad wszystkimi władzę. Warto zaznaczyć, że jako jedyny nie należy on do rodziny, a domownicy mają do niego dość lekceważący stosunek. Jednak fizyczna siła i pewność siebie wystarczają, aby Edek przyjął rolę dyktatora, zabijwszy Artura:

Teraz moja kolej. Wy będziecie mnie słuchać. [...] Widzieliście jaki mam cios. Ale nie bójcie się, byle cicho siedzieć, nie podskakiwać, uważać, co mówię, a będzie wam ze mną dobrze, zobaczycie. Ja jestem swój chłop. I pożartować mogę, i zabawić się lubię. Tylko posłuch musi być.

W konflikcie światopoglądowym zwycięża brutalna, fizyczna siła. Dopiero w tym momencie rodzina przekonuje się, że Edek naprawdę jest niebezpieczny. Okazuje się, że to człowiek pozbawiony wszelkiej moralności, prostak, cham. Istotna w dramacie jest końcowa scena, kiedy to Edek zakłada marynarkę Artura jako

symbol swojego zwycięstwa. Nie dość, że jest władcą i dyktatorem, to także panem życia i śmierci domowników.

Podsumowanie

Tango Sławomira Mrożka jest utworem uniwersalnym. Nawiązując do teatru absurdu, autor w swoim dramacie kreuje świat, który po serii szalonych eksperymentów (artystycznych, społeczno-politycznych, ideologicznych) – przeprowadzonych w imię źle rozumianej wolności człowieka – stał się światem wywróconym do góry nogami, światem, gdzie wszystko jest „na opak”. Nie obowiązują tu już tradycyjne zasady postępowania, a dawny system wartości został całkowicie odrzucony. Wygrywa upadek wartości i już nie sposób tego świata naprawić, czego dowodem jest klęska Artura i zwycięstwo Edka.

Literatura uzupełniająca:

Teatr absurdu, w: M. Bernacki, M. Pawlus, *Słownik gatunków literackich*, Bielsko-Biała 2000.

T. Nyczek, *Obrona tradycji*, „Zeszyty Literackie” 1987, nr 17.

Ważne pojęcia

dramat realistyczny

dramat rodzinny

teatr absurdu

upadek wartości

Natalia Skudzińska

NORMY SPOŁECZNE – OGRANICZAJĄ CZŁOWIEKA CZY PORZĄDKUJĄ ŻYCIE?

Omów zagadnienie na podstawie *Tanga* Sławomira Mrożka.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

System norm społecznych wyznacza porządek regulujący życie uczestników wchodzących w skład danego społeczeństwa. Częstym zjawiskiem jest jurydyzacja życia społecznego, przez którą rozumie się ekspansję norm ustalonych przez prawo do obszarów będących domeną norm społecznych, np. życia rodzinnego. Do najważniejszych norm, które stanowią element szerokiego zbioru zasad i ustaw, wpływających na zachowania ludzi, należą normy: etyczne, obyczajowe, polityczne czy też religijne. Wraz z upływem czasu i rozwojem ludzkości niektóre zasady społeczne stają się anachroniczne, zatem niezbędna jest ich aktualizacja lub zupełne wyeliminowanie. W związku z tym pojawia się dylemat: czy utrwalone normy społeczne porządkują ludzkie życie, czy jednak są przyczyną ograniczenia.

Rozwinięcie tematu w kontekście literacko-kulturowym

Teza: Społeczeństwo opiera się na wcześniej przyjętych normach społecznych, do których powinni stosować się wszyscy jego członkowie. Nieprzestrzeganie panujących założeń i zasad, w szczególności moralnych, może doprowadzić do zaburzenia harmonii i relacji rodzinnych, a nawet tragedii.

Argumenty

Dramat Sławomira Mrożka *Tango* ukazuje tragizm jednego z bohaterów – Artura, najmłodszego z rodziny Stomilów, próbującego przeciwstawić się nieprzestrzeganiu norm moralnych przez pozostałych domowników. Artur jest synem Eleonory i Stomila oraz wnuczką Eugenii. Życie rodziny jest niedorzeczne, porządek obejmujący codzienne funkcjonowanie oraz tradycyjne role poszczególnych członków rodziny został zburzony. Babcia Artura, będąca przedstawicielką starszego pokolenia, zachowuje się dziecinnie – lekceważy obowiązujące normy, nie prezentuje tradycyjnej postawy babci, woli grać ze swoim bratem w karty. Ubiera się w jaskrawą suknię, do tego zakłada czapkę dżokejkę i trampki. Natomiast rodzice bohatera zachowują się jak „wyzwolona młodzież”, której nie obowiązują zakazy czy nakazy. Jego matka Eleonora jest lekkomyślna i nieodpowiedzialna, funkcjonuje w pełnym chaosie. Świadczy o tym także jej niechlujny wygląd i tandetny ubiór. Kobieta regularnie łamie zasady, dopuszcza się nawet zdrady męża z Edkiem, brutalnym i prymitywnym mężczyzną, będącym częstym gościem w ich domu. Bohater jest arogancki, wulgarny, nie odczuwa wstydu oraz wprowadza zamęt w otoczeniu rodziny Stomilów, co nie przeszkadza domownikom. Ojciec Artura także nie reaguje na zachowanie gościa – zamiast, jako głowa rodziny, dawać przykład, lekceważy panującą w jego domu atmosferę. Wygląd zewnętrzny Stomila jest wyjątkowo niechlujny, mężczyzna jest zaniedbany, jego codzienny strój to rozpięta piżama. Odrzuca on wszelkie normy, zajmuje się bezsensownymi i nic niewnoszącymi w życie eksperymentami artystycznymi.

Artur nie może znieść panującej w domu atmosfery i staje się buntownikiem, próbuje walczyć ze złem, które go otacza. Podejmuje wiele wysiłku w celu przywrócenia porządku w codziennym życiu swojej rodziny. Rozpoczyna od wprowadzenia „kar” – babcia Eugenia musi spędzać całe dni na katafalku i rozmyślać o wieczności, a Edek stać pod ścianą, odwrócony plecami do pokoju. Artur ma wielki żal do ojca, który twierdzi, że podstawą wolności człowieka jest brak ograniczeń. Młody człowiek próbuje nakłonić Stomila do rozprawienia się z Edkiem i wprowadzenia zasad. Początkowo wydaje mu się, że ustalone założenia zostają wypełnione, ale

później zdaje sobie sprawę, że nic się nie zmieniło, a jego ojciec beztrząsowo gra z Edkiem w karty. Ostatecznie Artur ponosi śmierć w starciu z Edkiem, który przejmuje jego rolę i mianuje się panem domu. Do domu rodziny Stomilów powraca chaos i zamęt, a wszelkie normy społeczne znikają na zawsze.

Dramat Sławomira Mrożka ukazuje walkę pomiędzy zasadami moralnymi, etycznymi a chamstwem, brutalnością i ciemnotą. Autor przedstawia odbiorcom siłę zła i zachowanie ludzi nim zdominowanych. Ukazana w utworze społeczność uległa zniewoleniu, a próby naprawy i wprowadzenia zmian okazały się nieskuteczne oraz w ostateczności doprowadziły do tragedii.

Temat dotyczący norm społecznych oraz ich całkowitego odrzucenia wyraźnie nakreśla Zofia Nałkowska w powieści *Granica*. Autorka skupia się na psychice człowieka pozbawionego wszelkich zasad moralnych oraz próbuje ustalić jego granice. Główny bohater powieści – Zenon Ziembiewicz – jest synem zubożałych szlachciców, młodym, ambitnym mężczyzną, któremu udaje się awansować na prezydenta. Jest krytyczny wobec swojego ojca, gdyż ten wielokrotnie wchodził w romanse z młodymi kobietami ze wsi. Zenon postanowił sobie, że nigdy nie powieli zachowań ojca i będzie żył uczciwie. Z upływem czasu rzeczywistość okazuje się jednak zupełnie inna. Bohater łamie zasady moralne, zdradzając swoją żonę Elżbietę z Justyną – córką kucharki. Romans bohatera doprowadza do skrzywdzenia obu kobiet, ponieważ każdą z nich oszukuje. Ponadto Zenon wykorzystuje swoją władzę i wydaje rozkaz strzelania do ludzi bezrobotnych. Tym samym łamie on normy społeczne i przekracza własną granicę, co w konsekwencji doprowadza do tego, że bohater popełnia samobójstwo.

Podsumowanie

Normy społeczne określają zasady właściwego funkcjonowania ludzi w danym społeczeństwie. Wszelkie próby ich złamania doprowadzają do moralnego i etycznego chaosu. Dramat ludzi przeciwstawiających się regułom życia społecznego przybiera wymiar katastroficzy. Stają się oni zagubieni w otaczającej ich

rzeczywistości i nie potrafią już być sobą. Przekroczenie własnej granicy odporności psychicznej okazuje się destrukcyjne i doprowadza do tragedii.

Literatura uzupełniająca:

T. Przesławski, *Normy społeczne a współczesny świat wartości*, Warszawa 2020.

Ważne pojęcia

człowieczeństwo

moralność

normy społeczne

sumienie

Natalia Zaremba

W JAKIM CELU AUTOR NAWIĄZUJE W SWOIM TEKŚCIE DO INNEGO TEKSTU?

Omów zagadnienie na podstawie utworu *Góra „Edek”* Marka Nowakowskiego.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Kultura składa się z wielu elementów, które wzajemnie na siebie oddziałują. Znaną praktyką wśród twórców jest nawiązywanie do innych dzieł w sposób mniej lub bardziej bezpośredni. Niekiedy są to subtelne odwołania do wcześniej poruszanej problematyki. W badaniach teoretycznoliterackich wyróżnia się termin „intertekstualność”, który odnosi się do badania relacji między tekstami. Każdy czytelnik może odszukać dany trop oraz rozpatrywać go w kontekście różnorodnych, nie tylko literackich, wytworów kultury. Autorzy często jawnie nawiązują do poszczególnych tekstów w celu poszerzenia pola interpretacyjnego własnej pracy lub rozpoczęcia dialogu z innym twórcą.

Marek Nowakowski w utworze *Góra „Edek”*, pochodzącym ze zbioru opowiadań *Prawo prerii* z 1999 roku, bezpośrednio nawiązał do *Tangu* Sławomira Mrożka. Autor zapożyczył postać Edka, będącego symbolem chamstwa i nieokrziesania, które zdominowały kulturę wyższą. Mimo tego, że w *Tangu* Edek był jedynym bohaterem, który nie należał do rodziny, jego obecność w domu była akceptowana przez większość mieszkańców, jedynie Artur i Eugeniusz nie darzyli go sympatią. Mężczyzna najprawdopodobniej został zaproszony przez Stomila w ramach kolejnego eksperymentu. Początkowo Edek nie angażował się w konflikt światopoglądowy Artura.

Bohater w pełni ukazał swoją naturę w momencie zabicia Artura. Od tamtego zdarzenia Edek zyskał całkowitą władzę w domu Stomilów, stał się panem życia i śmierci całej rodziny. Na końcu utworu założył on marynarkę zmarłego młodzieńca i zatańczył z Eugeniuszem triumfalne tango – symbol zwycięstwa brutalności oraz chamstwa nad wartościami i zasadami moralnymi.

Natomiast akcja dzieła Marka Nowakowskiego osadzona została w latach 90. XX wieku, czyli w czasach rozwijającego się kapitalizmu. Jest to kolejne nawiązanie do Sławomira Mrożka, który w swoim dramacie dokonał analizy społeczeństwa, na które wpływ miała rewolucja obyczajowa mająca miejsce w latach 60. XX wieku. W tamtych czasach kluczowe były zmiany społeczne dotyczące seksualności oraz odrzucenie tradycyjnej moralności chrześcijańskiej. Ponadto na powstanie *Tanga* wpłynęła sytuacja polityczna w Polsce. Stanisław Mrożek sparodiował styl rządów ekipy Władysława Gomułki. Stefan Kisielewski, publicysta „Tygodnika Powszechnego”, określił ówczesną władzę mianem „dyktatury ciemniaków”, co ma bezpośrednie odzwierciedlenie w przywołanym dramacie.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literacko-społecznym

Teza: W opowiadaniu *Góra „Edek”* Marek Nowakowski nawiązał do dramatu *Tango* Stanisława Mrożka. Autor wykorzystał postać Edka, aby ukazać metaforyczny triumf kultury niskiej nad wysoką. W obu utworach ukazano negatywne skutki rewolucji obyczajowej oraz wpływ nieodpowiedniej władzy na życie inteligencji, która zdominowana była przez „niższą” warstwę społeczną.

Argumenty

Akcja opowiadania Marka Nowakowskiego rozegrała się na parkingu przed centrum handlowym. Kierowca fiata (reprezentant inteligencji) został zmuszony do ustąpienia miejsca parkingowego właścicielowi ford, któremu narrator nadaje imię Edek. Postać ta, podobnie jak jej pierwowzór z *Tanga*, była uosobieniem prostactwa i chamstwa. Klęska inteligenta nie polegała na utracie miejsca, lecz na jego

bezsilności względem drugiego kierowcy. Tytułowy Edek nie odpowiedział nawet na zadane mu pytanie: „Panie, jak tak można?”, co świadczy o całkowitym braku szacunku do drugiego człowieka. Podobnego braku szacunku doświadczał Artur z *Tanga*, ponieważ mimo tego, że domownicy go słuchali, to nie próbowali go zrozumieć. Rodzina studenta znacznie chętniej przyjmowała nieokrzesany sposób bycia Edka, uważany on był za kogoś nowoczesnego i pożądanego przez porewolucyjny świat. Wyżej opisana sytuacja drogowa jest metaforą bezradności i braku siły przebiccia inteligencji względem wszechobecnie panującego chamstwa.

Autor celowo ukazał reprezentanta kultury wysokiej jako drobnego mężczyznę, kierującego starym fiatem. Właściciel „malucha” miał słuszne pretensje wobec właściciela forda. Jednak inteligent nie mógł dowieść swojej racji, ponieważ fizyczna dysproporcja pomiędzy bohaterami oraz ich pojazdami była zbyt duża. Starcie z brutalną siłą tytułowego Edka wiązało się z niebezpieczeństwem. Podobnie, w sposób metaforyczny, zagrożenie opisał Sławomir Mrozek w *Tangu* – młody Artur został zabity przez starszego, brutalnego Edka. Obie sytuacje obrazują, że reprezentanci kultury wysokiej, pomimo dużej chęci naprawy świata, nie są w stanie tego dokonać, ponieważ nie mogą się równać z prymitywną siłą fizyczną.

Zarówno Marek Nowakowski, jak i Sławomir Mrozek podejmują tematykę społeczną. W dramacie *Tango* autor zwraca uwagę na zmiany w obyczajowości ludzi. Stomil i jego rodzina odrzucili zasady kultury polskiej i europejskiej, w wyniku czego, zdaniem Artura, w ich domu zapanowała anarchia. Podobny brak zasad opisany został w omawianym opowiadaniu. Rozwijający się w Polsce kapitalizm w latach 90. pozwolił niektórym ludziom założyć własne firmy, natomiast pozostała część społeczeństwa pograżyła się nieznanej rzeczywistości. Wspomniane czasy były dobrym momentem dla ludzi, takich jak tytułowy Edek. Bezkompromisowe, nieokrzesane osoby, wykorzystując siłę i dokonując oszustw, wzbogacali się kosztem innych obywateli, takich jak kierowca starego fiata. Władza komunistyczna, podobnie jak rodzina Artura, nie potępiała takich procederów.

Sygnaly intertekstualności widoczne są również w innych znanych dziełach literackich, czego przykładem jest *Nie-Boska komedia* Zygmunta Krasińskiego.

Nawiązuje ona bezpośrednio do *Boskiej komedii* Dantego Alighieri. Jednak dzieło Zygmunta Krasińskiego nie opiera się na rozszerzeniu znaczenia utworu, z którym koresponduje, lecz zauważalne jest tutaj skojarzenie poprzez odwrócenie. Podobnie jak w przypadku utworu *Górą „Edek”* już sam tytuł wskazuje na nawiązanie do innego tekstu. Nazwa *Nie-Boska komedia* sugeruje, iż świat przedstawiony w dramacie nie jest dziełem najwyższego Boga, lecz rządzi nim prawa ludzkie. Dante skupił się na ukazaniu piękna oraz ładu, z kolei Zygmunt Krasiński zobrazował, co się stanie, gdy ten porządek zostanie odrzucony przez człowieka.

Dzieło romantycznego twórcy opiera się na zasadzie odwrotności wobec swojej średniowiecznej inspiracji, jednakże zauważalne są wspólne wartości u obu autorów – jest to między innymi kwestia obecności Boga w życiu ludzkim. W *Nie-Boskiej komedii* spór pomiędzy arystokracją a rewolucjonistami został przerwany, ponieważ jedynym zwycięzcą mogła być uniwersalna prawda reprezentowana przez postać Jezusa Chrystusa. Z kolei u Dantego świat przedstawiony funkcjonował zgodnie z zasadami opracowanymi przez Boga – uczynki ludzi decydowały o tym, czy znajdują się w Niebie, Piekło bądź Czyśćcu. Warto również wspomnieć, iż w obu tytułach pojawia się motyw Boga jako wyznacznik spójności pomiędzy utworami.

Podsumowanie

Autorzy wykorzystują intertekstualność w różnych celach. Marek Nowakowski w opowiadaniu *Górą „Edek”* rozszerzył pojęcie „chamstwa”, które zaczerpnął od Sławomira Mrożka. Nieuprzejme zachowanie kierowcy forda wobec właściciela starego fiata było metaforą słabości grupy inteligenckiej w czasach komunistycznych. Chamstwo reprezentowane przez postać Edka zwyciężyło zarówno Artura, jak i inteligenta z omawianego opowiadania. Wobec tego można stwierdzić, iż tego typu problem inteligencji pojawia się zawsze, gdy następują różnego rodzaju przemiany społeczne. Z kolei Zygmunt Krasiński przedstawił odwrotność świata przedstawionego utworu średniowiecznego – w *Nie-Boskiej komedii* rządziły inne siły niż w pierwowzorze. Mimo tego dostrzegalne są cechy wspólne dla obu utworów, jest to

między innymi ingerencja Boga w ludzkie życie. Zastosowane przez autorów intertekstualne odniesienia sprawiły, że ich dzieła posiadają bogatsze pole interpretacyjne.

Literatura uzupełniająca:

M. Woźniak, *Podróż przez rzeczywistość. O twórczości Marka Nowakowskiego*, Kraków 2018.

Ważne pojęcia

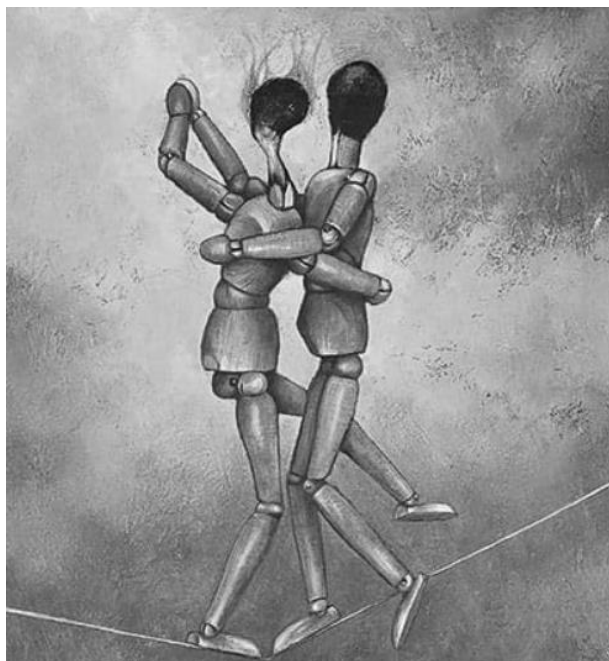
chamstwo

figura stylistyczna

inteligencja

intertekstualność

komunizm



Reprint autorski plakatu graficznego
Andrzeja Pagowskiego z roku 1997
Sławomir Mrożek "Tango", Teatr Współczesny
<https://pagowski.pl/pl/p/TANGO/104>
[dostęp: 3.08.2024]

Wiktoria Stekla

NAUKA I METAFIZYKA

JAKO DWA SPOSOBY MÓWIENIA O ŚWIECIE

Omów zagadnienie na podstawie *Katedry* Jacka Dukaja.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Dyskurs między tym, co widoczne i poznawalne empirycznie, a tym, co dostępne tylko poprzez wiarę i wrażliwość ducha, nie jest niczym obcym w kulturze światowej. Nie sposób racjonalnie wyjaśnić podstawowych przekonań religijnych, udowodnić istnienia Boga czy wykazać, że życia pozagrobowego nie ma. Człowiek, kierując się rozsądkiem (*ratio*), dąży do pełnego poznania świata poprzez liczne badania, a jednocześnie nosi w sobie element duchowy (*emotio*), czyli wiarę.

Nauka i metafizyka stanowią dwa rodzaje dyskursu, które określają rzeczywistość zupełnie odmiennie, niejednokrotnie wzajemnie się wykluczając. Pierwszy z wymienionych sposobów mówienia o świecie jest sztuką stawiania hipotez, szukania odpowiedzi, badania zjawisk w sposób empiryczny. Natomiast metafizyka stanowi sferę wiary i ducha, postrzegania rzeczywistości przez pryzmat emocji i doszukiwania się głębszych sensów, powiązań i relacji.

Opowiadanie *science fiction* Jacka Dukaja *Katedra* prezentuje oba te dyskursy równolegle. Główny bohater utworu, ksiądz Lavone, działa w sposób bezsprzecznie naukowy: zbiera dane, konsultuje się ze ekspertami i prowadzi własne poszukiwania, a jednak nie jest w stanie uciec metafizyce Katedry, jej zmiennej budowie i destrukcyjnemu działaniu zbliżającemu go do poznania odpowiedzi na pytania, które sam sobie zadał.

Koncepcja współistnienia obu sposobów mówienia o świecie przedstawiona przez Dukaja jest powtórzeniem poglądów świętego Tomasza z Akwinu. Jego filozofia wiary i rozumu zakładała harmonię między tymi czynnikami, a więc współwystępowanie metafizyki i nauki, które wzajemnie się uzupełniają i przedstawiają własne prawdy

Ballada *Romantyczność* Adama Mickiewicza również porusza temat konfliktu między nauką a metafizyką, przedstawiając go jako opozycję prostych mieszkańców wsi (i poety) oraz starca – naukowca. Młodą Karusię nawiedza duch jej zmarłego kochanka Jasia, którego ona widzi, a gmin wierzy w siłę uczucia, nie wątpiąc w istnienie życia pozagrobowego.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literackim

Teza: Świat nie może być poznawany wyłącznie za pośrednictwem nauki, która opiera się zbadanymi faktami i czynnikami mierzalnymi, bez uwzględnienia aspektów metafizycznych rzeczywistości, obejmujących elementy niepoddające się racjonalizacji.

Argumenty

Katedra oddziałuje na obserwujących ją w szczególny sposób. Ojciec Lavone zauważa to już na początku swojej przygody na Izmiraidach. Stwierdza, że grobowiec Izmira ma w sobie coś niezwykłego. Warto wspomnieć, że dotarcie ze śluz biosfery do Katedry (odległość wynosi zaledwie 200 metrów) w przypadku głównego bohatera trwało godzinę. Ksiądz Mirton wspominał zaś, że wizytatorom zdarzało się siadać na stokach krateru i pod wpływem widoku tytułowego budynku zapadać w letarg, „katatoniczne zauroczenie”. Katedra oddziałuje więc podobnie do kosmosu: osoby pierwszy raz obserwujące kosmiczny bezmiar wpadają w panikę, tracą zmysły i punkty orientacji. Nie różni się to od wpływu, jaki Katedra miała na księdza Lavone, który zauważał, że traci poczucie czasu i wspomnienia, znajdując się w pobliżu grobowca Izmira. Warto również pochylić się nad efektem, jaki wywołała u głównego bohatera zanim ten uległ wypadkowi, próbując znaleźć

odpowiedzi na swoje pytania. Ojciec Lavone, który czuł się obserwowany we wnętrzu Katedry, przyglądając się jej rzeźbieniom, przeraził się tym, co tam zobaczył: twarze, nawisy czaszek, sylwetki i „*danse macabre* nieludzkich szkieletów”. Bohater *Katedry* stał się ofiarą metafizycznej siły budowli, której próbował się oprzeć poprzez racjonalizację swoich przypuszczeń. Intuicja księdza Lavone nakazywała mu wątpić w zamysł projektantów żywokrystu wykorzystanego do konstrukcji Katedry, powołując się na reguły i zasady żywoplanistyki ergodycznej.

Metafizyka tytułowej budowli przejawia się w jej budowie i umiejscowieniu. Jak zaznacza narrator, Katedra jest Tajemnicą, istnieje jako rzeźba, zarazem nią nie będąc. Podmiot mówiący opisuje ją jak żywą istotę, wspominając o jej wnętrznościach, ruchomych żebrach, kręgosłupie i szczękach. Budowla „mówi o ucieczce duszy, która w okrutnym bólu wyrывa się z okowów materii ku gwieździstej pustce”. Obrazowanie Katedry jest więc niewytłumaczalne naukowo, oddziałuje za to na emocje obserwatora. Ponadto zaznaczyć trzeba, że jako dzieło architektury – kategoriycznie martwy, kamienny budynek – nie powinna chorować, a jednak jej postać jest „przedśmiertna”, toczona „nowotworem kamienia”. Wygląd Katedry, forma „mówiąca o udręce samotnego konania, słabości materii, która zatruwa zwątpieniem niewidzialnego ducha” może być nawiązaniem do śmierci Izmira Predú. Potwierdza to fakt, że wyrosła na jego grobie. Niemniej jednak opis zejścia w głąb Katedry, w kierunku grobowca Izmira, zawiera obrazowanie metafizyczne nawiązujące do konania poprzez wykorzystanie symboliki lodu („kurtyny zamrażniętych fal”) i stojącej wody („jeziora bólu”). Katedra zbudowana z żywokrystu przybrała postać symbolizującą śmierć Izmira Predú, który w bohaterski sposób poświęcił się, by zagrożona załoga „*Sagittarius*” mogła ocaleć. Budowla jest naznaczona męką i cierpieniem widocznymi w jej wyglądzie. Niejednokrotne porównania Katedry do żywej istoty, bestii, ożywiają ją, przedstawiając w sposób groteskowy.

Nawet świat nauki, transponderów i międzygwiazdnych podróży rządzi się prawami *sacrum*. Izmir Predú, którego grobowiec otoczony jest tytułową Katedrą, poświęcił się, by ratować załogę holownika „*Sagittarius*”. Jego ciało zostało pogrzebane na jednej z planetoid w pasie, który później nazwano Izmiraidami. Ksiądz Pierre

Lavone znalazł się tam, by zbadać pogłoski o cudownych uzdrowieniach, jakie miały miejsce na grobie Izmira. Zadanie to całkowicie pochłonęło bohatera. Badał pogłoski o niezwykłej mocy grobowca, próbując dowieść ich prawdziwości – kierował się więc *ratio*, nauką. W opozycji do przedstawicieli racjonalizmu stali ci, którzy mogli poświadczyć o cudowności Katedry: schizofrenik Gazma i Kotter Ugerzo cierpiący na merculozę. Pierwszy z przywołanych bohaterów zarzekał się, że ozdrowiał, ale został naznaczony wpływem Katedry. Podobnie wyglądała sytuacja księdza Lavone, który również został zainfekowany niewykrywalną medycznie chorobą. Obaj mężczyźni nie mogli opuścić Izmiraid, a uśpieni i wywożeni doznawali śmierci klinicznej. Gazma stwierdził, że ich przypadek przypomina doświadczenia wiernych zwiedzających Jerozolimę, których miasto przyciąga do tego stopnia, że „wariują od tego, umierają albo zostają pustelnikami, albo wstępują do zakonu, albo się zabijają”. Obaj bohaterowie zmuszeni byli zostać na planetoidzie, nawet gdy jej mieszkańcy uciekali przed zderzeniem się z Madeleine, odrzuceniem Katedry w bezmiar kosmosu i nieuchronną śmiercią. Nauka i metafizyka funkcjonują równolegle w dziele Dukaja, przeplatając się wzajemnie. Katedra nie powstałaby, gdyby nie poświęcenie Izmira i jego cudowne uzdrowienia, a jednocześnie ojciec Lavone nie zachorowałby, gdyby nie wpływ grobowca. Obie sfery dopełniają się, tworząc pewnego rodzaju ciąg przyczynowo-skutkowy, którego ofiarą jest bohater. Nauka nie wyjaśnia metafizyki, gdyż ta umyka racjonalizacji, pozostając w sferze ducha i psychiki, zamiast tego skupia się na empirycznie poznawalnej materii.

To, co w kosmosie niewytłumaczalne w sposób naukowy, oddane zostaje obszarowi niesamowitości. Badania księdza Mirtona dowodziły, że Katedra – wytwór architektury – rozrastała się. Bohater studiował jej genezę, nawet technologię wykorzystaną do jej stworzenia. Pozostawiony na planecie Lavone przejął pieczę nad badaniami, rozszerzając je o technologię 3D. Zakończył bazowanie wyłącznie na zdjęciach i podręcznikach. Bohater podjął się badań nad budową Katedry i zauważył, że jest „żywa” – zmienia się, a transformacje w jej fenotypie postępują. Dostrzegł, że budowla zmienia się w zwierzę. Pogrąża się ona w chaosie, ponieważ jej zmiany nie są objęte żadnym planem i nie mają formy docelowej. Wywiera wpływ na człowieka,

który nie tylko przyciąga zmysł wzroku, ale „uruchamia także głębsze procedury”. Katedra przyrównana jest do kosmosu, gdyż podobnie oddziałuje, jest źródłem mistycznego doświadczenia i transcendencji. Bohater zauważa że budowla wymyka się racjonalizacji i prawom rządzącym wszechświatem, nawet struktura molekularna żywokrystu, z którego została zbudowana, umyka klasyfikacji przez SI, nie istnieje w jej katalogach. Badania naukowe Katedry nie doprowadziły do jednoznacznych wniosków. Jej istnienie odbiega od praw nauki, którym jako element architektury powinna podlegać. Nawet środki ułatwiające życie codzienne zdają się nieadekwatne do pracy ze sferą metafizyki.

Zaawansowana technologicznie cywilizacja, która zamieszkuje kosmos, opiera swój sukces głównie na nauce. Elementy technologizacji przestrzeni są wyraźnie zarysowane w kreacji świata przedstawionego. Należy do nich przede wszystkim żywokryst, czyli krystaliczna materia tworząca struktury za pomocą skomplikowanego programowania, zbiera dane i komunikuje się z maszynami. Na uwagę zasługuje również Czarna Wata – tajemnicza substancja znaleziona na Izmiriadach, stanowiąca przedmiot badań Telesfera, a prawdopodobnie także ślad życia obcych cywilizacji. Przybliżenie świata nauki następuje również poprzez przedstawienie postaci mózgowców – kłębów świadomej i inteligentnej tkanki neuronowej, która jak pasożyt przebywa w macicy nosicielki. Jednym z nich jest Telesfer przebywający w ciele Magdaleny Kleinert. *Katedra* obfituje w obrazowe przedstawienia nauki. Akcja opowiadania rozgrywa się w kosmosie. Niejednokrotnie w utworze pojawiają się wzmianki o zaawansowanej technologii, a nawet specjalistyczna leksyka zaczerpnięta z astronomii, fizyki i szeroko pojętej kosmonautyki.

Nauka i metafizyka stanowią dwa sposoby widzenia świata, które mogą istnieć jednocześnie, mimo że pozostają względem siebie w opozycji. Świat naukowców przedstawiony w *Romantyczności* Adama Mickiewicza nastawiony jest antagonistycznie wobec osób o wielkiej wrażliwości. Prosty lud, w tym Karusia, a wraz z nimi poeta, wierzą w istnienie życia po śmierci i obecność Jasia. Starzec – przedstawiciel nauki nie widzi cudów, skupia się na materialnej stronie świata, którą pojmuje jego analityczny umysł: „Martwe znasz prawdy, nieznane dla ludu, / Widzisz

świat w proszku, w każdej gwiazd iskerce; / Nie znasz prawd żywych, nie obaczysz cudu!". „Szkiełko i oko” stanowią podstawowe atrybuty racjonalisty, przedstawiciela epoki oświecenia kierującego się rozumem. Starzec obraża Karusię, a przy tym wierzącą jej gawiedź, poprzez zarzucanie dziewczynie mówienia bredni. Mężczyzna przedstawia jednocześnie własne poglądy – nieistnienie duchów, zabobonność i brak wykształcenia gminu. *Romantyczność* ukazuje spór racjonalności i wiary, a więc świata naukowego poznania ze światem ducha i zmysłów.

Podsumowanie

Nauka i metafizyka stanowią dwa odmienne sposoby mówienia o świecie. Pierwsza poddaje go badaniom, chcąc udowodnić swoje tezy empirycznie. Świat naukowców postawiony jest w opozycji do funkcjonowania osób, które kierują się duchem i wrażliwością, szukając odpowiedzi na pytania o sens pewnych zjawisk. W przypadku *Katedry* Dukaja metafizyka istnieje w świecie nauki. Ksiądz Lavone, przedstawiciel Kościoła, udaje się na Izmiriady, by szukać potwierdzenia domniemanej cudowności grobowca Izmira. Wciąż jednak stawia pytania o istotę zdarzeń, które go spotykają. Docieka przyczyn poświęcenia się Izmira, a także związków między uzdrowieniami Kottera i Gazmy. Bohater szuka też stwórcy – Architekta Katedry – oraz sensu istnienia. Ksiądz Lavone zastanawia się nad swoim losem, nabytą chorobą i podobieństwami między nią a sytuacją Gazmy.

Natomiast *Romantyczność* przedstawia oba dyskursy jako istniejące równolegle sfery. Spór na temat wyższości jednego ze sposobów mówienia o świecie toczy się od zarania dziejów, jednak w rozważaniach Dukaja zawiera się myśl, że są to dwie współistniejące, uzupełniające się szkoły poznania, które odpowiadają na własne pytania: „jak?” w przypadku nauki i „dlaczego?” w kontekście metafizyki.

Literatura uzupełniająca:

I. Pięta, *Bóg, człowiek, świat w prozie Jacka Dukaja*, w: *Motywy religijne we współczesnej fantastyce*, red. M. Leś, P. Stasiewicz, Białystok 2014.

Ważne pojęcia

architektura

duch

emotio

kosmos

metafizyka

mistycyzm

nauka

ratio

science fiction

transcendencja

wiara



Kadr z filmu „Katedra” Tomasza Bagińskiego, 2002,
fot. Platige Image
<https://culture.pl/pl/artykul/dwie-wieze-literaccy-architekci-gotyckiej-katedry> [dostęp: 3.08.2024]

Zuzanna Kostro

JAK TWÓRCY UKAZUJĄ REALIA PRL-U?

Omów zagadnienie na podstawie *Madame* Antoniego Libery.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Powstanie literatury, umownie określanej „literaturą PRL-u”, łącone jest z wprowadzeniem programu socrealizmu w polskiej kulturze w 1948 roku, czyli tuż po zdobyciu władzy przez komunistów, eliminacji przeciwników politycznych i rozbiciu podziemia niepodległościowego. Dzięki literaturze realizowano program propagandy – miała być ona przede wszystkim praktyczna: z jednej strony powinna wspierać budowę systemu ideologicznego, przedstawiać jego pochwalne osiągnięcia, a z drugiej pełnić funkcje polityczno-wychowawcze i kształtować społeczeństwo w duchu rewolucyjnej ideologii.

Program socrealizmu wyznaczył pewne typy utworów, które miały być uprawiane przez pisarzy, m.in.: powieść produkcyjna, powieść wiejska oraz poezja panegiryczna, mająca na celu sławienie wyższości nowego ustroju. Literatura tamtego okresu miała również piętnować przeciwników politycznych oraz działaczy podziemia antykomunistycznego. Pisarze zmuszeni byli tworzyć swoje dzieła pod ścisłą cenzurą. Zdarzały się sytuacje, gdy przeciwnicy nowego systemu politycznego byli prześladowani albo usuwani na margines społeczny – stawali się w pewien sposób niewidzialni, zapomniani przez społeczeństwo i grupy literackie.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literackim

Teza: Polscy twórcy ukazali realia PRL-u jako tłumiące kreatywność, nastawione na wychwalanie restrykcyjnego systemu komunistycznego oraz wszechobecnej hipokryzji.

Argumenty

Antoni Libera wydał w 1998 roku książkę pt. *Madame. Romans edukacyjny*, której akcja rozgrywa się właśnie w czasach PRL-u. Założenie przez głównego bohatera zespołu jazzowego, który miał nawiązywać do kultury amerykańskiej, a co za tym idzie – wolności i niezależności artystycznej, został wyraźnie skonstrastowany z graniem na szkolnych zabawach tanecznych, urządzanych jedynie trzy razy w roku. Istotne również wydają się miejsca prób zespołów, które ograniczały się do sali gimnastycznej z okratowanymi oknami, rozświetlonej tanimi żarówkami. Narrator marzył o spotkaniach zespołu w piwnicach – miejscu spotkań bohemy. Ponadto, w przeciwieństwie do muzyków ze Stanów Zjednoczonych, chłopcy nie mogli pozwolić sobie na improwizację, a grane przez nich utwory podczas jednej z akademii mieszały się z tekstami nawiązującymi do panującego wówczas ustroju politycznego w Polsce. Członkowie zespołu mieli grać „spokojnie i kulturalnie” – nie mogli pozwolić sobie na prawdziwą, jazzową muzykę, którą wicedyrektor określił jako „kocią” i dziką. Gdy główny bohater pozwolił sobie na improwizację utworu Raya Charlesa *Hit The Road Jack* podczas sprzątania sali po akademii, spotkało się to ze stanowczym sprzeciwem nauczyciela śpiewu oraz dyscyplinarnym rozwiązaniem zespołu.

Jednym z ważniejszych wydarzeń powieści *Madame* jest wydanie książki przez głównego bohaterka, w której opisuje on losy ojca *Madame* oraz oskarża komunistyczną Rosję o zarażenie Hiszpanii obłędem rewolucji i dążeniem do obalenia Republiki. Kończy się to jednak atakiem na pisarza przez dziennikarzy partyjnych gazet, zakazem druku innych dzieł narratora powieści, odmówieniem wydania paszportu oraz wszczęciem rewizji i próbą zatrzymania mężczyzny. Jest on więc skazany przez władze komunistyczne na życie w ukryciu, wykluczenie z życia kulturalnego.

Podsumowanie

W *Madame Antoniego Libery* zostały przedstawione realia czasów PRL-u. Autor wyeksponował kwestię oddziaływania represyjnej władzy na kulturę i jej przedstawicieli. Artyści nie mogli wyrazić siebie zgodnie z własną wolą i swoimi poglądami, które często stały w kontrze do poglądów panującej wówczas władzy.

Literatura uzupełniająca:

S. Stabro, *Literatura polska 1944–2000 w zarysie*, Kraków 2005.

M. Juda-Mieloch, *Blask arcydzieła. Madame Antoniego Libery*, w: tejże, *W cieniu marnego czasu. O twórczości Antoniego Libery*, Kraków 2021.

Ważne pojęcia

transcendencja

cenzura

komunizm

kultura

PRL

Zachód



Antoni Libera, *Madame*,
adaptacja: Maria Wojtyzsko,
Teatr na Woli im. Tadeusza Łomnickiego
w Warszawie,
https://encyklopediateatru.pl/repository/performance_file/2015_01/64983_madame_teatr_na_woli_warszawa_2012.pdf
[dostęp: 3.08.2024]

Zuzanna Kostro

ROLA AUTORYTETU

W KSZTAŁTOWANIU POSTAW MŁODYCH LUDZI

Omów zagadnienie na podstawie *Madame* Antoniego Libery.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

„Autorytet” to powszechne uznanie czyjejs powagi, wpływu, znaczenia. Osoba, która cieszy się autorytetem, ma duże poważanie ze względu na swoją wiedzę lub postawę moralną, jest stawiana za wzór do naśladowania. Do takich osób zaliczali się niegdyś m.in. nauczyciele – szanowani za posiadaną wiedzę oraz właściwe postępowanie.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literackim

Teza: Rola autorytetu ma istotne znaczenie w kształtowaniu się właściwych postaw u młodych ludzi.

Argumenty

Madame jest dla młodego licealisty nie tylko źródłem młodzieńczych fantazji i pragnień, ale również mistrzynią, która wprowadza go w świat sztuki, pośredniczy między szarą, komunistyczną rzeczywistością a światem idei. Dzięki jej wpływowi decyduje się on zostać pisarzem.

Chłopak, aby lepiej poznać nauczycielkę, przeprowadza prywatne śledztwo, w wyniku którego, podążając za kobietą, dociera na wystawę dzieł Picassa, na przedstawienie *Fedry* oraz zaczyna interesować się romanistyką (z czasem wybiera ją jako kierunek studiów). Nieświadomie młody mężczyzna zaczyna rozwijać swoje zainteresowania, których główne źródło stanowi postać tajemniczej nauczycielki – staje się przedstawicielem inteligencji, człowiekiem z wyższym wykształceniem, szczególnie potrzebnym w komunistycznej Polsce.

Gdy narrator udał się na praktyki do szkoły, starał się prowadzić lekcje w równie ciekawy i wymagający sposób jak Madame. Dzięki temu zyskał sobie przychylność uczniów, którzy nie tylko wynieśli z jego lekcji wiedzę, lecz także dobrze się bawili.

Aby poznać i zrozumieć historię życia tajemniczej Madame, narrator zagłębiał się w różne dzieła, które w pewien sposób dotyczyły postaci dyrektorki, np. *Wspomnienia młodości Joanny Schopenhauer*, ze słynną dedykacją od matki Madame dla pana Konstantego, czy wątek wojny domowej w Hiszpanii, w której uczestniczył ojciec nauczycielki. Miało to wpływ na młodego narratora, który zrozumiał, do czego może prowadzić rewolucja i jaką podstępną ideologią jest komunizm. Podczas rozmowy z Jerzykiem, dobrym znajomym Madame oraz badaczem z dziedziny romanistyki, dowiedział się, jak władza komunistyczna stara się zaszkodzić przedstawicielom inteligencji i artystom – ta świadomość przydała mu się później, gdy jako młody dorosły wydał swoją *Kłeskę*, która wprowadziła ogromne zamieszanie w systemie państwa.

Dzięki wpływowi Madame, która była żywym symbolem Zachodu, w uczniu rozbudziło się zainteresowanie inną kulturą oraz jej wpływem na życie ludzi.

Motyw autorytetu ukazany jest również w powieści autorstwa C.S. Lewisa pt. *Lew, czarownica i stara szafa*. Postacią będącą autorytetem jest w niej lew Aslan, który pomaga rodzeństwu Pevensie w magicznej Narnii oraz staje się ich mentorem – szczególnie widać to w relacji z Edmundem, który wcześniej go zdradził. Po swojej przemianie chłopiec widzi w lwie kogoś godnego naśladowania i szacunku. Aslan

jest uważany za króla Narnii – jego poddani, czyli mieszkańcy zaczarowanej krainy, traktują go z powagą i są mu oddani.

Podsumowanie

Rola autorytetu – szczególnie nauczyciela – ma ogromny wpływ na dopiero kształtujące się charaktery dzieci i młodzieży, ponieważ młodzi uczniowie mogą widzieć w swoim wychowawcy wzór do naśladowania. Właściwa postawa nauczyciela może poprowadzić ich ku rozwojowi emocjonalnemu i intelektualnemu oraz wykształcić w nich postawy, którymi będą kierowali się jako dorośli.

W przypadku *Madame* tytułowa bohaterka wzbudziła w narratorze chęć poznania kultury Zachodu, która w przeciwieństwie do panującego wówczas w Polsce ustroju podkreślała potrzebę wolności i samorealizacji. Dzięki jej wpływowi uczeń zagłębił się w arkana szeroko pojętej sztuki – poznał zarówno dzieła mistrzów (wystawa dzieł Picassa oraz przedstawienie *Fedry* w teatrze), jak i twórczość przeznaczoną dla mas (film *Kobieta i mężczyzna* Claude’a Leloucha). Madame, mniej lub bardziej świadomie, wpłynęła na jego rozwój intelektualny oraz emocjonalny – dzięki niej chłopiec zdecydował się studiować romanistykę, a następnie zostać pisarzem głoszącym swoje zdanie, bez względu na naciski czy prześladowania ze strony władz.

Literatura uzupełniająca:

A. Gajowiak, *W świecie nawiązań: o czytaniu Madame Antoniego Libery*, Lublin 2017.

Ważne pojęcia

autorytet

komunizm

kształtowanie postaw

Zachód



Okładka książki Antoniego Libery, *Madame*,
Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2021,
[https://www.znak.com.pl/ksiazka/madame-
2021-libera-antoni-182827](https://www.znak.com.pl/ksiazka/madame-2021-libera-antoni-182827)
[dostęp: 3.08.2024]

Natalia Zaremba

JAKĄ WARTOŚĆ DLA CZŁOWIEKA MA PAMIĘĆ O PRZESZŁOŚCI?

Omów zagadnienie na podstawie *Miejsca* Andrzeja Stasiuka.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Przeszłość jest jednym z kluczowych elementów kształtujących indywidualną oraz zbiorową (lokalną, narodową) tożsamość każdego człowieka. Osobiste doświadczenia mają wpływ na charakter oraz światopogląd danej osoby. Zarówno pozytywne, jak i negatywne zdarzenia kształtują system wartości wyznawany przez poszczególne jednostki. Z kolei refleksja nad minionymi wydarzeniami historycznymi może być czynnikiem decydującym o poczuciu przynależności ludzi do poszczególnych zbiorowości. Wobec powyższych rozważań pamięć o przeszłości można określić jako nadrzędną, duchową wartość, a nawet fundament człowieczeństwa.

Wielu autorów w swoich dziełach podejmuje temat stosunku do minionego czasu. Twórcy ci swoje rozważania snują na dwóch różnych poziomach – bezpośrednim i metateoretycznym. Pierwszy z nich ma za zadanie uchronić dane wydarzenia lub miejsca historyczne przed zapomnieniem. Taki sposób prowadzenia narracji o przeszłości widoczny jest m.in. w opowiadaniach Tadeusza Borowskiego, będących zapisem tragicznych zdarzeń z czasów II wojny światowej. Natomiast drugi typ obrazowania historii polega na snuciu metateoretycznych refleksji na temat definicji słowa „pamięć” oraz roli wspomnień w życiu człowieka.

Opowiadanie *Miejsce* Andrzeja Stasiuka, pochodzące ze zbioru *Opowieści Galicyjskie* z 1995 roku, dotyczy grupy etnicznej Łemków, która w wyniku działań

wojennych uległa rozpadowi. Pamiątką po tych ludziach była stara cerkiew przeniesiona do skansenu. W przytoczonym dziele widoczny jest wyżej opisany typ narracji – pisarz skupił się na metafizycznym charakterze pamięci. Odrzuca on konieczność reprezentowania jej przez rzeczy materialne. Dzięki takiemu podejściu czytelnik może zrozumieć, w czym zawiera się prawdziwa, duchowa wartość wspomnień. Warto podkreślić, że dzieło Stasiuka wyróżnia się dwoma planami czasowymi. Na pierwszym z nich ma miejsce przechadzka narratora-bohatera z turystą, drugi zaś stanowią retrospekcje odnoszące się do okresu, gdy budowana była cerkiew. Wspomniane porządki czasowe przeplatają się. Taka kompozycja pozwala czytelnikowi lepiej zrozumieć odczucia podmiotu.

Rozwinięcie zagadnienia w kontekście literacko-filozoficznym

Teza: W opowiadaniu *Miejsce* Andrzeja Stasiuka pamięć o przeszłości jest dla człowieka jedną z nadrzędnych wartości. Autor skupia się na metafizycznym wracaniu do wspomnień.

Argumenty

Stasiuk w omawianym utworze stwierdza, iż „w świątyniach najmniej fascynujące są obrazy i przedmioty”. Słowa te wyrażają myśl, że przeszłość nie zachowuje się w rzeczach materialnych. Pamięć może za to istnieć wśród członków danej zbiorowości przez wiele lat i być wyznacznikiem poczucia tożsamości.

Opisywana w utworze cerkiew z biegiem czasu zaczęła niszczeć. Narrator wspomina, że ołtarz stał koślawo, z tabernakulum zostały wyrwane drzwiczki, a ikony wyniesiono. Zły stan świętego miejsca nie przeszkadzał ludziom, którzy wrócili na rodzime ziemie po wysiedleniu. Niezwykle wymowny jest obraz starszych kobiet, które klęczały na pozostałym po podłodze gliniastym klepsku. Scena ta wskazuje na fakt, że świątynia pełniła ważną funkcję – była ona symbolem wspólnoty Łemków. Osoby, które odwiedziły zniszczony budynek, metafizycznie zetknęły się z przeszłością. Pobyt w tym miejscu z pewnością wzbudził w kobietach nostal-

gię, był duchowym powrotem do ojczystej ziemi. O sile przeszłości świadczy fakt, iż bohaterki przebywały w budynku pomimo nieprzyjemnego zapachu i wilgoci. Osoby, które kiedyś zmuszono do pozostawienia rodzinnej miejscowości, po latach – w zniszczonej cerkwi, pamiętce po ich przodkach – doznały ukojenia.

O sile wartości, jaką jest pamięć o przeszłości, świadczy również wspomnienie narratora o dziewięćdziesięcioletnim, sparaliżowanym mężczyźnie, który odwiedził ową świątynię. Cerkiew była dla staruszka bardzo ważna, ponieważ jego ojciec niegdyś pomagał w wymianie dachu tego budynku, a kilka lat później bohater został tam ochrzczony. Miejsce to było zatem symbolem dzieciństwa i tożsamości wysiedleńca. Mężczyzna, pomimo złego stanu zdrowia, postanowił odwiedzić dawne miejsce zamieszkania oraz wstąpić do świątyni, ponieważ chciał, być może po raz ostatni, odwiedzić swoją „małą ojczyznę”. Narrator, mówiąc o pamięci staruszka, podkreśla, że „ani czas, ani ogień, ani kruchość nie miały do niej dostępu”. Wspomnienia mężczyzny od lat były niezmiennie. Pod koniec wizyty w świątyni z delikatnym uśmiechem na twarzy powiedział, że może już umierać. Słowa te świadczą o tym, iż bohater miał poczucie, że podczas wizyty wypełnił swoją duchową powinność, a jego życie metaforycznie „zatoczyło koło”. Pamięć daje więc poczucie wewnętrznego spokoju i może pomóc człowiekowi pogodzić się z przemijalnością świata oraz ludzkiego życia.

Narrator opowiadania sprzeciwia się „sztucznemu” podtrzymywaniu duchowej więzi z przeszłością. Jego zdaniem przestrzeń jest „wielowymiarowa” i „nieuchwytna”. Konserwatorzy budynków, którzy próbowali zatrzymać rozkład przy pomocy środków chemicznych, zostali skrytykowani przez osobę mówiącą. Potwierdzają to słowa: „przyniesli ze sobą zapach śmierci”. Narrator pragnął, aby świątynia uległa procesowi przemijania i stała się częścią ekosystemu. Zapewne naturalny rozkład budynku miał symbolizować nieuniknione przemijanie ludzkiego życia. Przeniesienie budynku do skansenu również nie było dobrym rozwiązaniem, gdyż „miejscu nie można przenieść”. Podmiot mówiący podkreśla, iż świątynia jest „nieuchwytną przestrzenią”. Określenie to odnosi się do niezmierzonej siły pamięci ludzi, którzy kiedyś mieszkali w tej miejscowości i odwiedzali cerkiew. Mimo że

fizycznie budynek został przemieszczony, w umysłach ludzi zawsze będzie znajdował się w tym samym miejscu. Cerkiew była symbolem tożsamości zbiorowości etnicznej, dlatego we wspomnieniach wiernych zawsze będzie umieszczona w dawnej lokalizacji.

Narracja w utworze *Gloria Victis* Elizy Orzeszkowej, podobnie jak w opowiadaniu Stasiuka, opiera się na metateoretycznych spostrzeżeniach pisarki. Autorka uświadamia, że wspomnienia o osobach biorących udział w powstaniu styczniowym powinny zostać zachowane w międzypokoleniowej pamięci. Niestety, nie zawsze tak się dzieje. Strażnikiem wspomnień o bohaterach w przytoczonej noweli była ożywiona natura. Drzewa oraz kwiaty opowiedziały wiatrowi tragiczną historię Marysia Tarłowskiego walczącego pod dowództwem Romualda Traugutta. Pamięć o tak ważnych wydarzeniach historycznych z pewnością wpływa na kształtowanie się tożsamości narodowej. Warto zauważyć, iż w dziele Stasiuka wspomnienia o budowniczych świątyni i wydarzeniach z nią związanych sprawiły, że poczucie przynależności etnicznej nie uległo całkowitemu zatraceniu. Z kolei w utworze Orzeszkowej zauważalna jest realizacja toposu *non omnis moriar* („nie wszystek umrę”). Natura opowiadająca dzieje walecznych powstańców w pewien sposób rekompensowała ludzkie zapomnienie.

Zarówno Stasiuk, jak i Orzeszkowa opisują osobiste zetknięcie się jednostki z przestrzenią związaną z pamięcią. W opowiadaniu *Miejsce* staruszek odwiedzający dawną świątynię odczuł duchową ulgę i pogodził się z nieuchronnością przemijania. Natomiast w noweli *Gloria Victis* jedyną osobą, która raz odwiedziła mogiłę powstańców, była Aniela – zrozpaczona siostra Marysia i ukochana Jagmina. Pamięć o najbliższych osobach była dla dziewczyny niezwykle ważna, boleśnie odczuwała ona brak brata oraz kochanka. Bohaterka upamiętniła grób małym, skromnym krzyżykiem. Jednakże indywidualne doświadczenie pamięci, jakie niósł za sobą przyjazd na miejsce spoczynku najbliższych, skutkowało przyływem ogromnego smutku. Aniela przez długi czas leżała na mogile i płakała, lecz już nigdy potem nie powróciła w to miejsce. Niestety, pamięć o przeszłości nie zawsze związana jest z pozytywnymi emocjami, mimo to jest ona wartością pozwalającą zrozumieć samego siebie.

Podsumowanie

Miejsce oraz *Gloria Victis* pokazują, że pamięć o przeszłości powinna być jedną z najważniejszych wartości dla człowieka. W dziele Stasiuka bohaterowie pomimo różnych trudności (wywózek, złego stanu zdrowia) odwiedzają miejsce kultu religijnego, które jest symbolem wspólnoty etnicznej. Wizyta w starej cerkwi pomogła ludziom uczynić zadość duchowej powinności okazania pamięci. Ukazana przestrzeń jest jednak fizycznie „nieuchwytna”, istnieje ona tylko w pamięci łemkowskiej zbiorowości. Nowela *Orzeszkowej* również skupiona jest wokół teoretycznych rozważań o wydarzeniach z przeszłości. Pamięć o bohaterach powstania styczniowego kultywuje natura, która chroni powstańców przed ostatecznym, nieodwracalnym zniknięciem. Ponadto oba utwory zawierają wątek osobistego doświadczania przeszłości. Odwiedzenie miejsca pamięci może skutkować poczuciem ulgi lub rozdrażniania starych ran i odnowienia cierpienia.

Literatura uzupełniająca:

S. Trusewicz, *Nieobecne, opowiedziane. Opowiadanie »Miejsce« Andrzeja Stasiuka*, w: *Geograficzne przestrzenie utekstowione*, red. B. Karwowska, E. Konończuk, E. Sidoruk, E. Wampuszyc, Białystok 2017, s. 193–206.

Ważne pojęcia

metafizyka

pamięć

przestrzeń

rozważania metateoretyczne

wartość



Osiemnastowieczna cerkiew św. Dymitra w Czarnej,
https://pl.wikipedia.org/wiki/Cerkiew_łemkowska#/media/Plik:Czarna_UG_cerkiew.jpg
[dostęp: 3.08.2024]

Zofia Kondraciuk

STAN WOJENNY Z PERSPEKTYWY OBCOKRAJOWCA

Omów zagadnienie na podstawie utworu

Profesor Andrews w Warszawie Olgi Tokarczuk.

W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst

Przykładowa realizacja zadania

Wprowadzenie

Doświadczenia związane z wprowadzeniem w Polsce stanu wojennego są zjawiskiem pokoleniowym. Ówczesna rzeczywistość jest Polakom dobrze znana i przez nich rozumiana. Dla wielu obcokrajowców pozostaje ona jednak niezrozumiałym absurdem.

Rozwinięcie zagadnienia kontekście historycznoliterackim

Teza: Opowiadanie Olgi Tokarczuk *Profesor Andrews w Warszawie* ukazuje stan wojenny z perspektywy obcokrajowca.

Argumenty

Przybyły z Zachodu Profesor Andrews już od momentu wylądowania na warszawskim lotnisku czuł, że znalazł się w zupełnie innym, nieznanym świecie. Otaczające go szare miasto, po którego ulicach przemierzali się równie szarzy i smutni ludzie, było dla niego ogromnym zaskoczeniem. Andrews nie miał pojęcia, co było powodem ich złego samopoczucia. Ponadto w mieście napotkał on czołg i kolumnę

wozów pancernych, a znajdujący się w jego pokoju telefon nie działał. Tego typu zjawiska były codziennością warszawiaków, lecz dla cudzoziemca stanowiły prawdziwą zagadkę.

Kolejnym zaskoczeniem dla profesora była wizyta w sklepie – przed wejściem do niego znajdowała się długa kolejka, a w środku półki świeciły pustkami. Najbardziej jednak zszokował Andrews zakup żywego wigilijnego karpia. Widok pływającej w wannie ryby doprowadził cudzoziemca do zupełnej dezorientacji.

Przykładem innego dzieła podejmującego problematykę absurdałnej codzienności stanu wojennego jest *Raport o stanie wojennym* Marka Nowakowskiego. Autor w kilkunastu opowiadaniach przedstawia czytelnikowi, jak niestabilna sytuacja polityczna wpłynęła na życie obywateli. Wszechobecny strach i niepewność jutra popychają zdesperowanych ludzi do wyszukiwania coraz bardziej niedorzecznych sposobów na poprawienie warunków własnego życia w tym nowym, absurdałnym świecie.

Podsumowanie

Opowiadanie Olgi Tokarczuk *Profesor Andrews w Warszawie* przedstawia problem niezrozumienia polskiej rzeczywistości przez obcokrajowców. Codzienność warszawiaków była dla Andrewsa zupełnie nieczytelna – szokowała go i przerażała. Labirynt warszawskich ulic, w którym błądził, i widok wojsk na ulicy potęgowały jego dezorientację.

Literatura uzupełniająca:

I. Gralewicz-Wolny, *Ad minimum*. „Profesor Andrews w Warszawie” Olgi Tokarczuk jako opowieść o potrzebach, „Kultura Współczesna. Teoria. Interpretacje. Praktyka” 2022, nr 117(1), s. 137–149.

Ważne pojęcia

metafizyka

pamięć

przestrzeń

INDEKS NAZWISK

- Alighieri Dante, 100
Augustyn (św.), 70
Borowski Tadeusz, 36, 37, 45, 48, 49, 67, 68, 119
Camus Albert, 13, 69, 70, 71, 75, 76, 80
Charles Ray, 112
Conrad Joseph, 54, 55
Dostojewski Fiodor, 49, 54
Dukaj Jacek, 103, 104, 106, 108
Edelman Marek, 61, 62, 63, 65, 66, 68
Fiut Ignacy Stanisław, 76
Goliborska Teodozja, 66
Gomułka Władysław, 98
Heidegger Martin, 70
Herling-Grudziński Gustaw, 48, 49, 52, 54, 55, 57, 58
Husserl Edmund, 70
Kierkegaard Soren, 70
Kisielewski Stefan, 98
Krall Hanna, 61, 63, 65
Kraśński Zygmunt, 99, 100
Lelouch Claude, 117
Lewis Clive Staples, 116
Libera Antoni, 112, 113
Mickiewicz Adam, 104, 107
Mrozek Sławomir, 89, 90, 92, 94, 95, 97, 98, 99, 100
Nałkowska Zofia, 95
Nowakowski Marek, 97, 98, 99, 100, 126
Orwell George, 58, 84, 85, 86, 87
Orzeszkowa Eliza, 33, 122, 123
Picasso Pablo, 116, 117
Piłsudski Józef, 22
Plotyn, 70
Poniatowski Stanisław August, 31
Rundo Maria, 37
Sawicka Paula, 66
Sikorski Władysław, 62
Stalin Józef, 87
Stasiuk Andrzej, 119, 120, 122, 123
Tokarczuk Olga, 125, 126
Tomasz z Akwinu, 104
Traugutt Romuald, 122
Żeleński Tadeusz (Boy), 51
Żeromski Stefan, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 25, 28, 29, 30, 32



BIAŁOSTOCKA SERIA
METODYCZNO-EDUKACYJNA

Zespół redakcyjny: dr Elżbieta A. Jurkowska, dr Ewa Gorlewska
we współpracy ze studentami filologii polskiej i filologii polskiej nauczycielskiej
Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku

Rada naukowa: mgr Maria Bartnicka, dr Marta Białobrzaska,
prof. Krzysztof Korotkich, dr Dariusz Piechota, prof. Violetta Wejs-Milewska

Białostocka Seria Metodyczno-Edukacyjna, powstała przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku, została powołana z myślą o nauczycielach polonistach, studentach filologii polskiej i uczniach (głównie szkół ponadpodstawowych). W jej ramach publikowane są pomoce dydaktyczne i materiały naukowe, poświęcone problematyce kształcenia literackiego i językowego. Seria stanowi przestrzeń wydawniczą spajającą białostockie środowisko polonistyczne, zaś dla studentów chcących włączyć się w prace redakcyjne stwarza okazję do rozwijania umiejętności przydatnych w zawodzie polonisty.

W serii ukazały się:

Nowa matura ustna z języka polskiego 2024. Przykładowe opracowania zagadnień maturalnych, t. 1: Literatura epok dawnych, Białystok 2023.

Nowa matura ustna z języka polskiego 2024. Przykładowe opracowania zagadnień maturalnych, t. 2: Literatura XIX wieku, Białystok 2023.

Zbiór pilotażowy *Nowa matura ustna z języka polskiego 2023. Przykładowe opracowanie zagadnień egzaminacyjnych*, Białystok 2022 został opublikowany w serii Białostocka Kolekcja Filologiczna (studia).